

WSZYSTKIM

CZYTELNIKOM

I SYMPATYKOM

NASZEGO

PISMA

SKŁADAMY

NAISERDECZNIEJSZE

ŻYCZENIA

ŚWIĄTECZNE

I NOWOROCZNE



Jan GŁÓWCZYK — PO VI PLENUM KC PZPR — CELE I MECHANIZM GOSPODAROWANIA PO NOWEMU

— str. 1

Autor omawia główne elementy nowej polityki rozwojowej. „Wszystko to powinno doprowadzić w ciągu najbliższych lat do zdecydowanego obniżenia społecznych kosztów rozwoju i zbudowania na tej podstawie mocnych przesłanek dla szybszego niż dotychczas wzrostu poziomu życiowego narodu, na miarę naszych potrzeb i ambicji...”

Marian KRZAK — SYSTEM FINANSOWY PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH I BUDOWLANYCH

— str. 1

Dokładnie przed rokiem opublikowaliśmy na łamach naszego pisma projekt zmian w gospodarce finansowej przemysłu. Dyskusja, jaka roz-

W NUMERZE:

winęła się nad tym projektem, pomogła w nadaniu ostatecznego kształtu prezentowanemu obecnie nowemu systemowi finansowemu przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych.

Karol SZWARC — NOWY SYSTEM BODZCÓW — PROPOZYCJE PRZEDSIĘBIORSTW

— str. 5

Autor omawiając kierunki dyskusji w fabrykach nad nowym systemem bodźców zwraca uwagę na konkretne, wymierne efekty ekonomiczne, jakie już osiągnęły i zamierzają osiągnąć przedsiębiorstwa. Przestrzega zarazem przed niebezpieczeństwem formalistycznego podejścia do sprawy.

Marian OSTROWSKI — INTEGRACJA RACHUNKU EFEKTYWNOŚCI I SYSTEMU FINANSOWANIA INWESTYCJI

— str. 7

Przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, a więc dotyczących przyszłości szczególnie ważne jest, aby racjonalność miała charakter nie tylko ogólnospołeczny, lecz i długookresowy.

Aleksander PRUSZYŃSKI — ANALIZA WARTOŚCI — PROBLEMY WDRAŻANIA

— str. 9

Pierwsze próby stosowania analizy wartości są udane i świadczą o możliwościach znacznej obniżki kosztów własnych produkowanych u nas wyrobów. Nie ma, niestety, kadry inżynierskiej zdolnej wprowadzać AW.

NUMER PODWÓJNY 51/52 (1005—1006) STRON 12+4 ROK XXVI CENA 4 ZŁ

ŻYCIE gospodarcze

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
20 — 27 grudnia 1970

PO VI PLENUM KC PZPR

CELE I MECHANIZM GOSPODAROWANIA PO NOWEMU

JAN GŁÓWCZYK

NASZA gospodarka rozwijała się w mijającym pięcioletniu w stosunkowo dobrym tempie. Dotyczy to przede wszystkim produkcji przemysłowej, która zwiększała się średniorocznie o 8,3 proc. To tempo przyrostu znacznie wyprzedza tempo osiągnięte średniorocznie w latach 1960—1969 przez Francję, Anglię, NRD, Włochy. W tym okresie produkcja przemysłowa zwiększała się we Francji i NRD o ok. 5,5 proc. rocznie, we Włoszech o 7,5 proc. rocznie, w Anglii o 2,8 proc. rocznie. W rezultacie produkcja przemysłowa w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest u nas o 35—40 proc. mniejsza, niż w tych czterech krajach, podczas gdy przed 10 laty była mniejsza o ok. 60—70 proc. W produkcji wyściółkowych wyrobów przemysłowych, takich jak paliwa, energia elektryczna, stal, cement, kwas siarkowy — rozpiętość jest jeszcze mniejsza i wynosi ok. 25 proc. Porównania te jeszcze raz potwierdzają znaną tezę, że w dalszym rozwoju przemysłowym polskiżycie musimy wyłożyć, niż dotychczas akcent na szybszy rozwój nowoczesnych dziedzin przemysłu surowcowego i przetwórczego, takich jak tworzywa sztuczne, włókna syntetyczne, elektronika, automatyka itp., czyli dziedzin decydujących o unowocześnieniu całej gospodarki. Dziedzin, w których równocześnie dystans, dzielący nas od wysoko rozwiniętych

krajów jest znacznie większy, niż w całej produkcji przemysłowej.

SKUTKI EKSTENSYWNEGO ROZWOJU

Niezbędność nadania szczególnego przyspieszenia powyższym przemysłom, czy grupom produktów nazywanych często nasnikami postępu technicznego, a więc niezbędność dalszych głębokich zmian w strukturze produkcji przemysłowej wynika nie tylko z potrzeby zapewnienia warunków dla dalszego, szybkiego tempa rozwoju gospodarczego. Równie istotne, a chyba nawet w najbliższych latach decydujące jest obniżenie kosztów rozwoju gospodarczego, przede wszystkim przez postępowanie techniczno-organizacyjne, umożliwiające wzrost społecznej wydajności pracy. Chodzi nam przede wszystkim o to, jak szybko się rozwijamy, ale o to, jakie są wzajemne relacje między tempem rozwoju i nakładami społecznymi, które ten rozwój umożliwiają. Wyraża się to syntetycznie w poziomie i tempie wzrostu społecznej wydajności pracy. Na tym polu, wydajności pracy, uzyskiwane przez nas postępy nie mogą być uznane za zadowalające ani w stosunku do naszych własnych możliwości, ani w porównaniu z innymi krajami. Dlatego przechodzimy do polityki intensywnego rozwoju, której sens sprowadza się do opierania przyro-

stu produkcji głównie na wydajności pracy, co oznacza właśnie niższe nakłady na wzrost produkcji. Pod tym względem wyniki bieżącego pięcioletnia są najlepsze. W latach 1966—1969 dochód narodowy zwiększał się średniorocznie o 6,5 proc., w latach 1961—1965 o 6,2 proc., zaś w latach 1966—1970 o 5,9 proc. Stopa przyrostu dochodu narodowego — chociaż w dalszym ciągu wysoka — charakteryzuje się tendencją malejącą. W bieżącym pięcioletniu decydującą rolę odegrał tu spadek produkcji rolnej w 1970 r. o ok. 3 proc. poniżej poziomu 1969 r., w wyniku nieurodzaju. Spadek tempa przyrostu dochodu narodowego ma więc swoje obiektywne uzasadnienie i — chociaż sytuacja w rolnictwie przysparza nam trudności — nie byłaby niepokojąca, gdyby równoległe nie następował wzrost nakładów na rozwój gospodarki. Wyraża się to przede wszystkim we wzroście udziału inwestycji w dochodzie narodowym (z 13,4 proc. do 18,3 proc. oraz do 21,6 proc. w kolejnych trzech uprzednio wymienionych okresach pięcioletnich) oraz w rosnącym tempie przyrostu zatrudnienia poza rolnictwem (kolejno 2,2 proc., 3,0 proc., 3,4 proc. rocznie). W dodatku w samym przemyśle nastąpił wzrost nakładów na jednostkę przyrostu produkcji, czyli zwiększyła się tzw. kapitałochłonność przyrostu produkcji. Jeśli w latach

1961—1965 trzeba było wydać 1,79 złotego, aby uzyskać zwiększenie produkcji o jedną złotówkę, to w latach 1966—1970 nakłady te wynosiły 2,28 złotego, czyli były o 27 proc. większe.

Wszystko to ilustruje najogólniej skutki ekstensywnego rozwoju gospodarki. Ten typ rozwoju, opierający się przede wszystkim na szybkim, ilościowym wzroście zatrudnienia oraz na inwestowaniu szerokiego frontu, skuteczny w pierwszej fazie uprzedmiotowienia, nie może być już dłużej kontynuowany. Spelnia on swoją rolę, ale obecnie nie „napędza” już rozwoju gospodarczego, a w dodatku jest zbyt kosztowny w stosunku do uzyskiwanych rezultatów. Dlatego na VI Zjeździe PZPR określone zostały kierunki zmian w polityce gospodarczej, zarówno w sensie nastawienia się na istotne zmiany w strukturze gospodarki kraju, jak i w sensie doskonalenia do nowej polityki strukturalnej metod gospodarowania, przedstawiania tych metod z ekstensywnych na intensywne.

Umożliwienie można więc powiedzieć, że następują istotne zmiany w strategii rozwoju gospodarczego, którym odpowiadać muszą zmiany w mechanizmie gospodarowania. Powinno być tych zmian w jednolitej polityce gospodarczej było właśnie przedmiotem obrad VI Plenum.

Dodatkowym elementem, który uwzględnić trzeba w sposobie prze-

prowadzania całości tych zmian w polityce rozwojowej, jest fakt, iż dokonujemy je w stosunkowo trudnej sytuacji gospodarczej kraju. Rzutuje to oczywiście przede wszystkim na zadania planu rocznego przyszłego roku, na konieczność stosowania w roku przyszłym maksymalnych oszczędności w dziedzinach nierozwojowych, zwłaszcza w sferze nieprodukcyjnej, ale nie może powodować zahamowań procesu intensyfikacji gospodarki.

Odwrotnie — bieżące trudności, choć w znacznej mierze potęgowane przez nieurodzaj w rolnictwie, dowodzą, że realizację polityki wytyczonej przez V Zjazd trzeba przyspieszać. Gdybyśmy bowiem w polityce intensyfikacji byli już bardziej zaangażowani, nasze możliwości łagodzenia skutków nieurodzaju byłyby większe.

Wystarczy tu przypomnieć, że na 301 obiektów przemysłowych, które w 1969 roku miały osiągnąć planowaną zdolność produkcyjną, przewidywany poziom produkcji przekazywany został terminowo, w ponad 100 obiektach. Nie trzeba szeroko uzasadniać, jaki wpływ musiało to wywrzeć na bilans materiałowy, wielkość dostaw dla rynku wewnętrznego i handlu zagranicznego. Skuteczna realizacja założeń polityki selektywnego i intensywnego rozwoju w roku przyszłym jest więc imperatywem, wynikającym zarówno z oceny długofalowych tendencji, jak i z potrzeb sytuacji bieżącej.

CECHY I METODY POLITYKI ROZWOJOWEJ

Nasza strategia gospodarcza nastawiona jest na lepsze wykorzystanie potencjału gospodarczego, stworzonego wieloletnim wysiłkiem społeczeństwa, przy równoczesnym przeprowadzaniu dalszych głębokich zmian strukturalnych w gospodarce, umożliwiających — szczególnie przyspieszenie rozwoju dziedzin decydujących o postępie techniczno-organizacyjnym i technologicznym, tzw. dziedzin — nosników postępu technicznego. Te dwa zadania stanowią jedną całość, są od siebie wzajemnie uzależnione.

DOKONCZENIE NA STR. 4

NASZ KOMENTARZ

Proporcje cen detalicznych

Podjęta ostatnio decyzja dotycząca zmian cen detalicznych wyraża dążenie do ukształtowania nowych relacji między cenami żywności i artykułów przemysłowych. Konieczność ukształtowania nowych relacji wynika z szeregu obiektywnych procesów, zachodzących w gospodarce i technice, zarówno w naszym kraju, jak i na całym świecie. Potrzeba zbliżenia poziomu cen różnych artykułów do społecznych kosztów wytwarzania dawała o sobie znać od dłuższego już czasu. Występowały coraz dotkliwiejsze i trudniejsze do zlikwidowania zakłócenia, odkształcające równowagę na rynku. Przy braku pewnych towarów, gromadziły się zapasy innych, występowały pozorne zaspokojenie popytu na część dóbr, choć rzeczywiste potrzeby społeczne w tych dziedzinach nie zostały w pełni zaspokojone. Były to niekiedy tylko przejawy pogłębiającej się rozbieżności między strukturą gospodarki a relacjami cen. Dwustronne zmiany proporcji cen oznaczają podwyższenie cen niektórych artykułów żywnościowych oraz obniżenie cen w grupie artykułów przemysłowych. Podwyższenie cen artykułów żywnościowych nie są popularne i jest to w pełni zrozumiałe, choć ich ujemny wpływ na poziom życia niektórych grup ludności będzie przejściowy. Zostanie on mianowicie wyeliminowany przez wzrost dochodów ludności, który w ostatnich latach przekraczał 20 mld zł w skali rocznej, a w najbliższych latach będzie raczej większy. Rzecz jednak w tym, aby zrozumieć, jakie konkretnie przyczyny uzasadniają konieczność zmian proporcji cen.

Dokonanie ostatnio zmiany musimy traktować jako twórczą ekonomiczną konieczność. Z czego ta konieczność wynika?

W całym powojennym okresie działem gospodarki, który się rozwijał najszybciej, był przemysł. Wartość produkcji globalnej przemysłu wzrosła w cenach porównywalnych od roku 1950 do roku 1969 — 8,8 raza, osiągając średnioroczne tempo wzrostu w wysokości 12,1 proc. W tym samym okresie produkcja rolna (za bazę wyjściową przyjmujemy średnioroczną wielkość produkcji rolnej z lat 1950—1952) wzrosła tylko o 6,3 proc., a więc nieco więcej niż 1,6 raza. Średnioroczne tempo wyniosło 2,6 proc. Doprowadziło to do zmiany w źródłach tworzenia dochodu narodowego. O ile w roku 1950 rolnictwo dawało 40 proc. wytworzonego dochodu narodowego, a przemysł 37 proc., wytworzonego dochodu narodowego, to w roku 1969 udział rolnictwa zmalał do 13 proc., a przemysłu wzrósł do 57 proc. Mimo to możemy uznać, że rolnictwo rozwijało się u nas stosunkowo szybko. Osiągnięcie w długim okresie średniorocznego tempa wzrostu produkcji rolnej w wysokości 2,6 proc. nie jest sprawą łatwą. W latach 1952—1969 tempo to wyniosło średniorocznie we Włoszech 1,8 proc., na Węgrzech 2,1 proc., w NRD 2,1 proc., w RFN 1,5 proc., we Francji 2,4 proc., w Danii 1,1 proc., w Rumunii 2,6 proc. Nieco wyższe od nas tempo

DOKONCZENIE NA STR. 2

RÓWNO przed rokiem na łamach „Życia Gospodarczego” został opublikowany projekt Uchwały Rady Ministrów w sprawie gospodarki finansowej przedsiębiorstw, kombinatów i zjednoczeń przemysłowych. Wokół tego projektu rozwinęła się następnie dyskusja, której ocenę dał minister finansów J. Trendała zapowiadając uwzględnienie niektórych uwag dyskutantów i dalsze prace nad projektem systemu. Trzeba stwierdzić, że dalsze prace i dyskusja, istotnie wpłynęły na ostateczny kształt nowego systemu finansowego, przedsiębiorstw kluczowych i dzisiaj śmiało można powiedzieć, że jest to nie modyfikacja, lecz zupełnie nowy system w porównaniu z obowiązującym w bieżącym pięcioletniu.

Różnica między obecnym, a nowym systemem finansowym jest wielka i trudno je określić jednym zdaniem. Nowy system uwzględnia bowiem cały kompleks uwag, jakie dokonano w rezultacie kolejnych uchwał II, IV i V Plenum KC PZPR. Swym wewnętrznym mechanizmem ujmując zmiany w zasadach inwestycji, finansowania nauki i placówek naukowo-badawczych, nowy system bodźców ekonomicznych, a także nowe zasady organizacji i finansowania handlu zagranicznego. Podkreślić przy tym należy, że zespalać niejaką te zmiany, w swej konstrukcji nowy system finansowy istotnie je wzbo- gaca oraz tworzy formy sprawdzania ich skuteczności.

SYSTEM FINANSOWY PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH I BUDOWLANYCH

MARIAN KRZAK

Nie sposób w jednym artykule wyczerpująco omówić całokształt nowego systemu i wszystkich założeń, leżących u podstaw jego budowy. Wydaje się jednak, że najlepiej odzwierciedlić cele i treść tych założeń scharakteryzowanie zasad tworzenia i podziału zysku.

ROLA ZYSKU

W rezultacie dokonanych zmian w systemie ekonomicznym kategoria zysku przedsiębiorstwa ulega znacznym przeobrażeniom, stając się lepszym miernikiem efektywności działalności przedsiębiorstwa. Decyduje o tym przede wszystkim przeprowadzona reforma cen artykułów zaopatrzeniowych oraz wprowadzenie tzw. cen transakcyjnych. Reforma cen zaopatrzeniowych pozwoliła na urealnienie kosztów wytworzenia, gdyż zużywane do produkcji surowce w dużej ilości przypadków mają ceny określone na podstawie cen światowych lub — w przypadku surowców krajowych — na podstawie urealnionych średniobranżowych kosztów ich produkcji. Jeśli

zaś chodzi o ceny zbytu produkcji przemysłowych przetworzonych, to również oparto je o koszty wytworzenia, a w marży zysku uwzględniono kapitałochłonność produkcji i oprocentowanie majątku trwałego. Tak ustalono ceny w wielu przypadkach relacjonowane do cen światowych, co dotyczyło szczególnie maszyn i urządzeń. Ulegała także zmianie cena kosztorysowa w budownictwie. W ten sposób dzięki reformie cen zaopatrzeniowych i kosztorysowych uzyskała się bardziej prawidłowe odzwierciedlenie nakładów i efektów w poszczególnych branżach. Jak wynika z materiałów VI Plenum KC, system cen będzie nadal doskonałony w kierunku lepszego uwzględniania cen światowych, prawidłowego rozkładu akumulacji między produktami poszczególnych gałęzi oraz stosowania preferencji za wysoką jakość.

Wprowadzenie cen transakcyjnych, wyrażających poprzez określony przelicznik ceny dewizowe o- trzymywane za wyeksportowaną produkcję, pozwoliło odzwierciedlić w zysku efektywność produkcji eks-

portowej. Równocześnie zapewniło to pełną integrację wyniku finansowego, uzyskiwanego przez przedsiębiorstwa zarówno z tytułu sprzedaży produkcji na potrzeby krajowe, jak i z produkcji eksportowej.

W świetle zarysowanych wyżej zmian zaistniały dostateczne warunki, aby wydatnie podnieść rangę zysku jako kategorii ekonomicznej, stanowiącej nie tylko element kalkulacji i rozliczeń, lecz także ważny instrument pobudzania i kontroli przy pomocy złotówki działalności przedsiębiorstw. Istotną rzeczą jest jedna, ażeby zysk adekwatnie wyrażał osiągnięcia przez przedsiębiorstwa rzeczywistej efektywności. Dlatego w uchwale Rady Ministrów w sprawie nowego systemu finansowego przedsiębiorstw kluczowych przewidziano system wytyczników zysku, z którego będą eliminowane zyski niezależnie od przedsiębiorstw (np. z tytułu urzędowych zmian cen), lub zyski nieprawidłowo osiągane w sposób naruszający interes społeczny lub obowiązujące przepisy. W tym ostatnim przypadku w stosunku do przedsiębiorstw,

w których kontrole zewnętrzne ujawniały zyski nieprawidłowe, będą stosowane sankcje w postaci wpłaty 150 proc. zysku nieprawidłowego do budżetu państwa.

Bodźcową i kontrolną rolę zysku w warunkach nowego systemu finansowego przedsiębiorstw kluczowych najpełniej wyrażają zasady jego podziału, które zostały podporządkowane przede wszystkim celowi — stymulowania poprawy wykorzystania majątku produkcyjnego przedsiębiorstw.

ZASADY PODZIAŁU ZYSKU

W nowym systemie finansowym wprowadzono rozróżnienie zysku brutto i zysku netto. Zyskiem brutto jest zysk bilansowy pochodzący z całokształtu działalności przedsiębiorstwa. Zysk ten przeznaczony jest w pierwszym rzędzie na tzw. obowiązkowe odpisy, które przedstawiają się następująco:

1. Wpłata z tytułu oprocentowania majątku trwałego.

DOKONCZENIE NA STR. 6

W KRAJU I ZA GRANICĄ

VI PLENUM KC PZPR

W dniu 14 bm. w Warszawie obradowało VI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR. Zgromadzenie Partii Robotniczej. Porządek dzienny obrad, którym przewodniczył I Sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, obejmował dwa punkty:

1. sytuacja ekonomiczna kraju i wzajemne zadania polityki gospodarczej w 1971 roku;

2. Informacja na temat układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Federalną.

Przewodniczącemu przewodniczącemu do dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego wystąpił członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaskułka. Referat Biura Politycznego KC o sytuacji ekonomicznej kraju i wzajemnych zadaniach polityki gospodarczej w 1971 roku został wcześniej doręczony uczestnikom posiedzenia.

W dyskusji zabrali głos: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie — Tadeusz Białkowski, członek KC, sekretarz Komitetu Województwa Mazowieckiego — Jerzy Łukaszewski, członek KC, sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński, sekretarz KW w Krakowie — Józef Łos, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Kociński, z-ca członka KC, Przewodniczący Prezydium WRN w Kielcach — Aleksander Zarzycki, Przewodniczący Państwowej Komisji Cen — Piotr Karpulski, z-ca członka KC, Przewodniczący Prezydium WRN w Kielcach — Aleksander Zarzycki, członek KC, I Sekretarz KW w Białymostku — Zdzisław Łos, z-ca członka KC, sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — Stanisław Szkraba, dyrektor Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie — Antoni Wachowski, sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — Jan Przytarski, członek KC, I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR w hucie im. Lenina — Tadeusz Wachowski, sekretarz KW PZPR w Koszalinie — Michał Plechociński, z-ca członka KC i I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy Zakładach Przemysłu Chemicznego w Marchewie — Alojzy Dworniczak.

VI Plenum KC PZPR podjęło następujące uchwały:

Komitet Centralny PZPR przyjmuje referat Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR o sytuacji ekonomicznej kraju i wzajemnych zadaniach polityki gospodarczej w 1971 roku jako wytyczną do działań dla Instancji i organizacji partyjnych oraz przysposobienie kadry i gospodarce wszystkich szczebli.

Obrady nad pierwszym punktem porządku dziennego zmieniło wystąpienie Władysława Gomułki.

W drugim punkcie porządku dziennego I Sekretarz KC PZPR przedstawił informację na temat układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską a NRD.

OBRADY PREZYDIUM I KOMITETU WYKONAWCZEGO CRZZ

W Warszawie odbyło się 12 bm. wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. W tym posiedzeniu najważniejszym obecnie problemem gospodarczym kraju. Uczestnicy obrad, zwołani na posiedzenie w siedzibie Narodowego Planu Gospodarczego na przyszły rok, ze stanowiska przystąpienia do wprowadzenia nowego systemu bodźców materialnych oraz z uchwały Rady Ministrów w sprawie zmiany cen detalicznych szereg artykułów.

Sekretarz CRZZ — Zbigniew Krawczyński scharakteryzował obecny końcowy etap prac przygotowawczych do wprowadzenia nowego systemu bodźców.

W następnym punkcie porządku obrad zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — prof. Józef Pałestka scharakteryzował projekt NPG na 1971 r.

Podsumowując tę część obrad, przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga-Szawłowski zwrócił uwagę na konieczność nakreślenia przed wszystkimi instancjami administracji gospodarczej, związków zawodowych i samorządu robotniczego konkretnych zadań we wprowadzaniu nowego systemu bodźców materialnych do codziennej praktyki przedsiębiorstw. W roku przyszłym szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na usprawnienie procesów inwestycyjnych oraz na identyfikację i ulepszenie produkcji przeznaczanej na eksport i na potrzeby rynku wewnętrznego. W centrum uwagi muszą też pozostać zadania z zakresu racjonalnego zatrudnienia polityki wzrostu dochodów ludności i kształtowania prawidłowej struktury spożycia. Zadania w tym zakresie wynikać będą m.in. ze zmiany systemu ekonomiczno-finansowego, w szczególności z reformy cen zaopatrzeniowych.

Obecnie przed administracją gospodarczą, związkami zawodowymi i samorządem robotniczym staje wielkie i ważne zadanie wprowadzenia w życie i prawidłowego stosowania nowego systemu bodźców materialnych, zainteresowania tak aby stał się on w pełni czynnikiem intensyfikacji gospodarowania, nową strategią gospodarczą.

Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 10 grudnia br. rozpatrzyło informację ministra komunikacji o kształtowaniu się drogowego transportu w transporcie kolejowym oraz dokonano oceny efektów podejmowanych przez ministerstwo środków zaradczych.

Na wniosek ministra przemysłu spożywczego i skupu Prezydium Rządu rozpatrzyło niektóre problemy związane z obowiązkowymi dostawami zbóż.

Prezydium Rządu rozpatrzyło również projekt uchwały Rady Ministrów o nadaniu nowego statutu Polskiej Akademii Nauk. Nowy statut PAN musi służyć strukturze organizacyjnej i zakres działalności władz akademii do postanowień obowiązujących ustawy o Polskiej Akademii Nauk.

NARADA W KOMITECIE NAUKI I TECHNIKI

W Komitecie Nauki i Techniki w Warszawie odbyła się 11 bm. kolejna narada poświęcona omówieniu realizacji uchwały Rady Ministrów KC PZPR. Obrady, w których uczestniczyli członkowie kierownictwa szeregów resortów, prowadził przewodniczący KNIT prof. Jan Kaczmarek.

Tematem dyskusji były też razem kwestie związane z zabezpieczeniem funduszu plac. środków inwestycyjnych i dewizowych na realizację problemów wzajemnych. Piątkowa narada w zasadzie zakończyła trwające kilkanaście miesięcy przygotowania do konkretnego podjęcia rozwiązywania tych najważniejszych dla naszej nauki i techniki zagadnień, ułożonych w Naradach, w Planie Gospodarczym.

Fundusze na ten cel — stwierdził na naradzie min. Kaczmarek — zostały

2 ŻYCIE GOSPODARSTWA

Nr 51/52 (1003/1005) — 20-21.XII.1970 r.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wzrostu osiągnęły Bułgaria i Związek Radziecki.

Uzyskiwanie wzrostu produkcji rolnej w wysokości 2,5-2,6 proc. średniorocznie wymaga poważnych nakładów inwestycyjnych. Nakłady te rosną wraz ze wzrostem plonów i wyczerpywaniem się prostych rezerw w rolnictwie. Świadczy o tym chociażby przykład takiego kraju jak Dania, która osiągnęła bardzo wysoki poziom rolnictwa, a przyrosty roczne produkcji wynoszą tam 1-1,2 proc. Prawidłowość ta wystąpiła i u nas, w momencie gdy uzyskiwanie wyższych plonów zaczęło wymagać szybkiego wzrostu nawiązania mineralnego, powstającego przeprowadzenia melioracji, stosowania środków ochrony roślin, maszyn do uprawy, siewów i zbiorów, specjalnych zabiegów pielęgnacyjnych itp. Nakłady inwestycyjne na rolnictwo rosły u nas bardzo szybko, co obrazuje następująca tabela:

ŚREDNIOROCZNE NAKŁADY INWESTYCYJNE NA ROLNICTWO (ceny z r. 1961)		
Lata	Nakłady w mln zł	Udział w ogólnych nakł. inwestycyjnych w %
1950-1955	5 550	10,7
1956-1960	10 613	12,4
1961-1965	17 222	14,0
1966-1969	28 171	15,9

Mimo tak ogromnego wzrostu nakładów inwestycyjnych (a nie obe-

zjawiska jak kolejki, braki poszczególnych asortymentów itp.

Można więc zapytać, dlaczego w tej sytuacji w ogóle nie nastąpiło załamanie rynku mięsnego? Lagodzący sytuację handel zagraniczny Oddziaływał on na wzrost podaży mięsa na rynek dwustronnie. Z jednej strony przez import zbóż i pasz, co pozwalało na rozwój hodowli, a drugiej strony — przez ograniczenie eksportu mięsa. W ciągu ostatnich 5 lat eksport mięsa w tonach zmalał prawie o połowę.

Szerze omówienie obrotów zagranicznych towarami rolnospożywczymi zawarte jest w artykule pt. „Handel zagraniczny produktami rolnymi”, który publikujemy, w tym samym numerze na str. 3. Generalnie można jednak powiedzieć, że możliwości łagodzenia napięć na rynku artykułów mięsnych przez handel zagraniczny zostały obecnie całkowicie wyczerpane. Jednocześnie napięcia rynkowe były, jak wiadomo zastrzeżone przez niskie plony w ciągu ostatnich 2 lat, spowodowane nieurodzajem.

Obok przedstawionych wyżej w skrócie zmian struktury gospodarczej w kraju, które powodowały konieczność wprowadzenia innych relacji cen należy również wziąć pod uwagę zmiany w strukturze

całego przysrodu naturalnego w tym okresie stanowi ludność miejska, o określonym stylu życia i potrzebach. Powoduje to, że wzrasta zapotrzebowanie na produkty spożywcze dostarczone w formie przetworzonej do sklepów. W tych warunkach konieczne było nie tylko zwiększenie produkcji rolnej, ale w jeszcze szybszym tempie rozbudowywanie aparatu skupu, przemysłu rolnospożywczego i handlu. wewnętrzne. Wraz bowiem z przechodzeniem ludności wiejskiej do miast nie tylko wzrasta spożycie niektórych artykułów żywnościowych, a głównie mięsa, ale również następuje konieczność przerzucenia dotychczasowego spożycia naturalnego tej ludności do miejskiej sieci handlowej. Jest to jednak tylko jeden kierunek zmiany potrzeb. Równocześnie bowiem u ludzi tych budzą się nowe potrzeby związane z miejskim stylem życia dotyczące ubierania się, wyposażenia mieszkań, rozrywek kulturalnych itp.

Generalnie rzecz biorąc, istnieją możliwości lepszego zaspokojenia potrzeb na artykuły przemysłowe zarówno ludności wchodzącej w wiek produkcyjny, jak i ludności przemieszczającej się ze wsi do miast. W przemyśle bowiem jest o wiele mniej naturalnych ograniczeń, jakie istnieją w produkcji rolnej.

Produkcja rolna nie nadąża za wzrostem popytu. Z drugiej strony występowało zjawisko hamowania produkcji niektórych artykułów przemysłowych ze względu na pozorny brak zapotrzebowania. Pozorny, ponieważ był on wywołany między innymi wysokimi cenami na artykuły przemysłowe, a nie pełnym zaspokojeniem potrzeb. Fakt, że niektóre dziedziny produkcji były hamowane przez brak zbytu przy istniejących cenach miał szereg dodatkowych ujemnych skutków. Przemysł bowiem czuł się niejako rozgryziony z nierozwoju produkcji szeregu artykułów uważając, że w pełni zaspokaja istniejące potrzeby. Generalnym wyrazem tego faktu może być zmniejszenie się udziału produkcji przeznaczanej na rynek w wartości całej produkcji przemysłu maszynowego w ciągu ostatnich 5 lat. Równocześnie zaś 75 proc. gospodarstw domowych nie posiada lodówek i maszyn do szycia; 59 — odbiorników telewizyjnych, 47 — pralek elektrycznych. Powyższe przykłady dane obrazują rzeczywistą skalę potrzeb, a nie tę którą ujawnia się poprzez popyt na rynku.

Istniejący układ cen miał również wpływ na kształtowanie się akumulacji w poszczególnych dziedzinach produkcji. Jak wiadomo, na cenę składają się koszty produkcji plus akumulacja i marża handlowa. Generalnie rzecz biorąc istniejące ceny artykułów żywnościowych z trudem pokrywały koszty produkcji niektórych artykułów, a w większości przypadków kształtowały się poniżej tych kosztów. Powodowało to konieczność pokrywania budżetu państwa deficytów, czyli inaczej mówiąc przekazywania części akumulacji uzyskiwanych na artykułach przemysłowych do rolnictwa. Z drugiej strony wiele artykułów przemysłowych miało ceny kształtowane na poziomie znacznie przekraczającym koszty produkcji niekiedy nawet dwu- i trzykrotnie.

Przy stabilizacji poziomu cen proces ten ulegał pogłębieniu. Koszty produkcji rolnej stały się bowiem rosnące, podczas gdy koszty produkcji wielu artykułów przemysłowych w związku z postępem technicznym i wydłużeniem serii maleją. Powodowało to pogłębienie się deficytowości produkcji żywności i zwiększenie akumulacji na produkcji przemysłowej. Ceny detaliczne w coraz mniejszym stopniu odzwierciedlały faktyczne koszty produkcji. Utrzymywanie więc istniejących relacji cen byłoby działaniem wbrew obiektywnym tendencjom istniejącym w gospodarce.

Dotychczasowe zmiany relacji cen nie mogły pójść zbyt daleko. W ostatnich latach ograniczyły się one w zasadzie do podwyżki cen mięsa w roku 1967 przy pewnej obniżce cen innych artykułów żywnościowych. Stan naszego przemysłu, a przede wszystkim poziom kosztów produkcji i struktura produkcji nie pozwalały bowiem wówczas na dokonanie obniżki cen artykułów przemysłowych. Rozwój naszego przemysłu w ciągu ostatnich lat, wzrost wydajności pracy i przekształcenia strukturalne spowodowały, że obecnie powstały takie możliwości. W latach 1965-1970 udział produkcji przemysłu maszynowego i chemicznego w ogólnej produkcji przemy-

słowej wzrósł z 31 do 41 proc. W ramach przemysłu maszynowego najszybciej rozwijała się produkcja przemysłu elektronicznego i elektrotechnicznego. Te zmiany strukturalne znajdują swój wyraz w dokonanych zmianach relacji cen. W zasadzie bowiem taniej przede wszystkim artykuły produkowane przez przemysł maszynowy i chemiczny. Obniżka cen szeregu artykułów włókienniczych i odzieżowych możliwa była również dzięki temu, że rozwinięta została krajowa baza produkcji włókien sztucznych i syntetycznych oraz tworzyw. Ogólnie możemy powiedzieć, że możliwości obniżki cen artykułów przemysłowych istniały przede wszystkim tam, gdzie dokonano postępu w intensyfikacji i unowocześnianiu produkcji.

Czy dokonane zmiany cen w pełni odzwierciedlają przekształcenia w strukturze naszej gospodarki? Na pewno nie. Dokonując zmiany w relacjach cen uwzględniano w maksymalnym stopniu założenia polityki społecznej czyli ten fakt, że wzrost cen żywności odbijał się przede wszystkim na poziomie życiowym grup ludności o niższych zarobkach. Dlatego też dokonano tylko zmian absolutnie koniecznych. Równocześnie przy obniżkach cen ujęte zostały szczególnie pod uwagę artykuły masowe, które odgrywały istotną rolę w budżetach wszystkich rodzin. Można więc powiedzieć, że dokonane zmiany w relacjach cen są niejako wypadkową potrzeb rozwoju gospodarczego, możliwości, jakie stworzył rozwój przemysłu oraz potrzeb społecznych. Wyrazem takiego podejścia jest m. in. fakt obniżenia cen na lekarstwa (z jednej strony jest to artykuł powszechnego użytku, z drugiej zaś strony Polka należy do jednych z najbardziej przebieżających się branż przemysłu), obniżenie cen: odzież i dzianiny z włókien sztucznych (możliwości tu stworzone zostały przez rozwój produkcji styronów, anilany, elany, torlenu itp. oraz przez szybką rozbudowę przemysłu dziewiarskiego i odzieżowego), obniżenie cen na środki piorące (możliwości stworzył tu rozwój produkcji detergentów i innych syntetycznych składników mydła i proszków do prania) itp.

Rozpatrując podwyżkę cen na artykuły żywnościowe, trzeba mieć na uwadze, że osiągnięliśmy już względnie wysoki poziom spożycia wielu artykułów żywnościowych na głowę ludności. Po drugie — podwyżki cen tych artykułów są zróżnicowane; największa podwyżka cen dotyczy mięsa, a więc artykułu, którego szybszy wzrost produkcji jest obecnie niemożliwy, znacznie mniejsza — substytutów białka oraz ryb, gdzie możliwości wzrostu produkcji są nieco większe. Nie oznacza to jednak wcale, że te podwyżki cen spowodują obniżenie spożycia wysokowartościowych produktów żywnościowych na głowę ludności. Spożycie to będzie nadal rosło, ale chodzi o to, aby rosło w wolniejszym niż dotychczas tempie, dostosowanym do możliwości, jakie posiada nasze rolnictwo.

O cenach decydują koszty produkcji. Generalnie zaś biorąc, czynnikiem rozstrzygającym o poziomie i tempie wzrostu spożycia jest tempo i koszty przysrodu dochodu narodowego, czyli realne zmniejszanie społecznych kosztów rozwoju.

Istotą intensyfikacji gospodarowania jest koncentrowanie uwagi na społecznych kosztach produkcji — na tym, aby ponoszone przez nas nakłady przynosiły jak największe efekty. Dlatego też wprowadzenie od przyszłego roku kompleksu zmian w mechanizmie funkcjonowania gospodarki, mających na celu zintensyfikowanie gospodarowania, stworzenia ogromnej możliwości przysrodu w następnym okresie wzrostu stopy życiowej. Aby ta możliwość przekształciła się w rzeczywistość konieczny jest poważny wysiłek przy wprowadzaniu kompleksu zmian w życie. Od tego bowiem jak będziemy gospodarować zależy z jednej strony wzrost plac, który jak wiadomo w nowym systemie bodźców uwarunkowany jest efektem oszczędności w każdym zakładzie, z drugiej strony — możliwości obniżania cen, które zależą od kosztów produkcji.

Zmiana relacji cen powinna wpłynąć na lepsze zaspokojenie potrzeb w dziedzinie artykułów przemysłowych, przy czym głównie artykułów nowoczesnych, pochodzących z rozwojów naszej gospodarki. Równocześnie nowe potrzeby, które się dzięki temu ujawniają na rynku, wpłyną będą antycypującą na rozwój gospodarczy i przyspieszać przekształcenia struktury przemysłu na bardziej nowoczesną.

S.C.

PROPORCJE CEN DETALICZNYCH

muja one nakładów na produkcję nawozów sztucznych, środków ochrony roślin i maszyn rolniczych, które również służą rolnictwu) tempo wzrostu produkcji rolnej w latach 1960-1969 wyniosło średniorocznie 2,4 proc., w tym produkcji roślinnej 2,5 proc., a produkcji zwierzęcej 2,2 proc., a więc było nieco niższe niż przeciętnie w całym okresie 1950-1969.

W latach 1960-1969 produkcja przemysłowa wzrosła ponad dwukrotnie osiągając średnioroczne tempo wzrostu w wysokości 8,4 proc. Oczywiście, nie cała produkcja przemysłowa ma bezpośredni wpływ na strukturę dostaw na rynek, dlatego też trzeba wyodrębnić produkcję tzw. grupy B, a więc produkcję środków spożycia. Produkcja grupy B wzrosła w tych latach o 75 proc. osiągając średnioroczne tempo w wysokości 6,4 proc. Tempo to było więc o 2 punkty niższe od wzrostu całej produkcji przemysłowej. Na to jednak niższe tempo w sposób pośredni wpłynęła również produkcja rolna, która stanowiła bazę surowcową dla przemysłu rolnospożywczego. Jeżeli więc wyeliminowalibyśmy z grupy B przemysł rolnospożywczy, to tempo wzrostu produkcji środków spożywczych wyniosłoby średniorocznie 8,9 proc.

Różnice w tempie rozwoju produkcji przemysłowej środków spożywczych i produkcji rolnej musiały spowodować istotne różnice w rzeczywistości struktury dostaw na rynek. Znaczenie szybkiej bowiem mogły i mogą rosnąć dostawy przemysłowych artykułów konsumpcyjnych niż artykułów rolniczych. Realizacja tych możliwości napotykała jednak coraz silniejszą barierę w postaci struktury zapotrzebowania ze strony ludności.

Rozwierające się nożyce między popytem na artykuły żywnościowe, a istniejącymi możliwościami produkcyjnymi można najlepiej zilustrować na przykładzie mięsa. Elastyczność dochodowa na mięso wynosiła w ostatnich latach od 0,7 do 1. Oznacza to, że zapotrzebowanie na mięso ze strony ludności przy wzroście siły nabywczej o 7,5 proc. wzrastało co roku o 5,2 proc. do 7,5 proc. Natomiast produkcja zwierzęca rosła w tym okresie, jak już podaliśmy wyżej, przeciętnie rocznie o 2,2 proc. Nie więc dziwnie, że napięcia na rynku mięsnym istniały właściwie permanentnie, że ciągle występowały takie

spolecznej, które konieczność tę jeszcze pogłębiały. Nie wchodząc tutaj w bardziej szczegółowe rozważania dotyczące struktury społecznej, chcemy zwrócić uwagę tylko na dwa czynniki: strukturę wieku ludności oraz strukturę zamieszkania w relacji miasto-wieś.

W ciągu lat 1960-1969 ludność naszego kraju wzrosła o 2 876 tys. osób. Równocześnie jednak nastąpiła bardzo daleko idące przesunięcia w strukturze wieku, wynikające z tzw. falowania demograficznego. Mianowicie ilość dzieci w wieku od 0 do 9 lat zmalała w tym okresie o 1 571 tys. osób. Ilość dzieci w wieku 10-14 lat wzrosła o 450 tys. osób. Ilość młodzieży w wieku 15-19 lat wzrosła w tym okresie o 1 483 tys. osób, wreszcie ludność w wieku 20-29 lat wzrosła o 230 tys. osób. Zmiany w strukturze wieku zobrazowane wyżej miały dotychczas szereg istotnych konsekwencji dla struktury spożycia i mieć je będą również w przyszłości. Konsekwencje te są wielokierunkowe. Spadek liczby dzieci w wieku do 9 lat przy wzroście liczby dzieci w wieku 10-14 lat i młodzieży w wieku 15-19 lat powodował szybszy wzrost zapotrzebowania na żywność, niżby to wynikało tylko z samych globalnych liczb przyrostu ludności. Równocześnie jednak młodzież wychowana już w nowych warunkach o stosunkowo wysokim poziomie wykształcenia stykająca się na co dzień z techniką i nowoczesnością zgłasza szereg nowych potrzeb (poza artykułami żywnościowymi) z niezwykłą siłą. Narastanie tych potrzeb będzie następowało w najbliższych latach jeszcze bardziej ze względu na to, że ogromna część tej młodzieży usamodzielnia się, rozpoczyna pracę zawodową i będzie dysponowała własnymi środkami pieniężnymi. Te nowe potrzeby wyrażają się w chęci posiadania nowych, nowoczesnych ubrań, dużej ilości sprzętu radiotechnicznego, sportowego, w rozwoju turystyki itp. Można powiedzieć, że młodzież ta chce i ma prawo do zdyktowania procesów uprzemysłowienia, jakie zaszły w naszym kraju. Zmiany relacji cen powinny ułatwić zaspokojenie tych potrzeb.

W ciągu ostatnich 10 lat zaszły również istotne przesunięcia w rozmieszczeniu ludności, polegające przede wszystkim na szybkim wzroście ludności miejskiej. Od roku 1964 — 2 428 tys. osób ułożyło się w miastach. Oznacza to, że 84 proc.

UMOWA DROGOWA CSRS — POLSKA

Dnia 8 bm. została podpisana w Pradze umowa między rządem PRL i CSRS o międzynarodowych przewozach drogowych. Ze strony polskiej umowę podpisał minister komunikacji PRL — Mieczysław Jajfyrd, zaś czeskostronnie — minister komunikacji CSRS Jaroslav Křížek. Obecny był również ambasador PRL w Pradze Włodzisław Janurek.

Umowa reguluje przewozy drogowe podróży oraz ładunków między obywatelami, jak również w transporcie przez ich terytoria. Będzie ona sprzyjała szerszemu rozwojowi stosunków handlowych i kulturalnych między obu krajami. Międzynarodowe przewozy drogowo-kolejowe będą odgrywać coraz poważniejszą rolę w stosunkach polsko-czechosłowackich co wynika zarówno z geograficznego sąsiedztwa, jak i z konieczności rozszerzania się wymiany handlowej, ruchu turystycznego itp.

HANDEL ZAGRANICZNY PRODUKTAMI ROLNYMI

PRZEMYSŁAW DĄBROWSKI

WRAZ z pojawieniem się na rynku okresowych trudności zaopatrzenia w artykuły rolnospożywcze, szczególnie zaś w mięso, aktualnie stały się znów pytania: w jakim stopniu trudności te rozwiązać można lub zlagodzić przez handel zagraniczny; i co za tym idzie, jaką rolę odgrywa handel w naszym obrocie handlowym z zagranicą oraz jakie znaczenie mają te obroty dla rozwoju rolnictwa i zaopatrzenia rynku w artykuły rolnospożywcze. Spróbujmy podjąć te pytania, odnosząc je do konkretnych sytuacji roku 1970, w którym już po raz drugi z rzędu mieliśmy wyraźnie słabszy urodzaj w rolnictwie niż w latach poprzednich.

Powiązania między rolnictwem a handlem zagranicznym oceniamy się zazwyczaj na podstawie obrotów z zagranicą, które w statystyce handlu zagranicznego występują jako grupa III. W ciągu ostatnich lat bilans tych obrotów przedstawiał się następująco:

Tabela I
w mln zł dew.

	1965	1966	1967	1968	1969	1970 *)
Import	1.353	1.254	1.276	1.435	1.498	1.422
Eksport	1.616	1.532	1.385	1.637	1.563	1.486
Saldo	+ 263	+ 278	+ 319	+ 202	+ 65	+ 64

*) przewidywane wykonanie

Z zestawienia tego wynika kilka wniosków. W roku 1970 bilans obrotów artykułami rolnospożywczymi był dodatni, podobnie jak w roku 1969, który był też rokiem nieurodzaju w rolnictwie. W obu tych latach dodatnie saldo obrotów artykułami rolnospożywczymi było jednak wyraźnie niższe niż w latach poprzednich. Wartość eksportu w niewielkim już stopniu przewyższała wartość importu.

Jesli zaś zestawimy ze sobą wielkości krajowe, a więc rok 1970 będący końcowym rokiem bieżącego planu pięcioletniego z początkiem roku, czyli z rokiem 1965 lub 1966, okazało się, że dodatnie saldo obrotów artykułami rolnospożywczymi zmalało o blisko 200 mln zł dew. Tym samym sprowadzona została do minimum (do kwoty 64 mln zł dewizowych) rola obrotów artykułami rolnospożywczymi w finansowaniu importu innych towarów, potrzebnych dla bieżącego zaopatrzenia kraju i rozwoju gospodarki narodowej, w tym również rolnictwa.

Wspomniane wyżej inne towary, jeśli trzymać się nadal statystyki handlu zagranicznego, to maszyny, urządzenia i środki transportu (grupa I), paliwa, surowce i materiały do produkcji (grupa II), czy wreszcie artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego (grupa IV). Najogólniej rzecz biorąc jest rzeczą zrozumiałą, że w kraju o rosnącym stale znaczeniu przemysłu rola artykułów rolnospożywczych w finansowaniu importu innych towarów maleje. Występuje to ostrzej szczególnie wtedy, gdy mamy do czynienia z drugim, kolejnym rokiem nieurodzaju. Jednakże podkreślimy już, że import wspomnianych wyżej innych towarów, zwłaszcza surowców (grupa II) wiąże się z rolnictwem i zaopatrzeniem kraju w artykuły rolne.

Pomijamy obroty maszynami rolniczymi oraz nakłady na import maszyn i urządzeń, niezbędnych dla rozwoju przemysłu pracującego bezpośrednio na potrzeby rolnictwa, choć — jak wiadomo — kwoty wydane na import tych maszyn i urządzeń były w bieżącym pięcioletnim okresie ogromne. Wystarczy wspomnieć import maszyn i urządzeń dla takich zakładów produkujących nawozy sztuczne, jak Puławy, Wrocław. Po bliższej jednak analizie, przede wszystkim w grupie paliw, surowców i materiałów do produkcji (grupa II) okazuje się, że zawiera ona bardzo wiele surowców pochodzenia rolniczego i zwierzęcego, bądź towarów bezpośrednio związanych z produkcją rolną.

Wśród tych towarów znajduje się nie tylko nieuprawiana u nas bawełna, lula czy szal, lecz również wytwarzane przez nasze rolnictwo produkty, jak len, jedwab naturalny, wełna, skóry surowe, tyton, nasiona, kazeina, oleje roślinne, czy wreszcie tłuszcze techniczne, pochodzenia rolnego, oraz smalec i lój, przeznaczone do celów wyrobów przemysłowych. Znajdują się tu również towary przemysłowe bezpośrednio związane z rolnictwem, jak nawozy sztuczne, czy środki ochrony roślin. Jeśli zaś dać sobie trud i zestawiać import i eksport wspomnianych wyżej towa-

pujemy przecież licencje oraz maszyny i urządzenia, w tym dla zakładów, pracujących na potrzeby rolnictwa. Saldo obrotów towarami rolnospożywczymi (III grupa) jest z tymi krajami dodatnie, chociaż w ostatnich dwóch latach (1969, 1970) spadło poniżej poziomu uzyskanego w 1967 roku. Równocześnie saldo obrotów nawozami i surowcami pochodzenia rolnego (odnoszące się do rolnictwa część obrotów grupy II) jest z tymi krajami ujemne. Łączne saldo obrotów towarami rolnospożywczymi oraz surowcami rolnymi i materiałami, służącymi zaopatrzeniu rolnictwa (bez maszyn i urządzeń), było w latach 1965—1970 albo ujemne, albo w niewielkim stopniu dodatnie, w zależności od możliwości eksportowych rolnictwa i jego potrzeb importowych.

Dodatnie saldo obrotów mięsem z tymi krajami zostało utrzymane, dzięki zwiększeniu w eksporcie rol. towarów wysoko przetworzonych. Obecnie saldo to jest jednak niższe, niż w 1969 roku o ok. 37 mln zł dewizowych, a także niższe, niż w 1965 r. o ok. 70 mln zł dewizowych. Jeżeli zaś liczyć eksport masy mięsno-tłuszczowej w tonach, co ma

Tabela II
w mln zł dew.

	1965	1966	1967	1968	1969	1970
Import	1.025,5	1.089,2	972,5	763,2	966,8	1.072,0
Eksport	133,1	182,9	167,2	210,7	176,4	242,6
Saldo	- 892,4	- 906,3	- 805,3	- 552,5	- 790,4	- 830,4

*) przewidywane wykonanie

decydujące znaczenie z punktu widzenia potrzeb rynku wewnętrznych, eksport netto uległ tu zmniejszeniu o 1/3 w stosunku do roku 1969 i o połowę (o 50 proc.) w stosunku do roku 1965.

Handel zagraniczny nie tylko więc nie ograniczył w ostatnich latach możliwości zaopatrzenia rynku wewnętrznego w produkty żywnościowe, ale odwrotnie — bezpośrednio i pośrednio — wpływał na poprawę zaopatrzenia, powyżej dostaw uzyskiwanych z produkcji krajowej. Tak np. wzrost spożycia mięsa i tłuszczów o 5,1 kg na 1 mieszkańca w latach 1965—1970 w 60 proc. (czyli o 3 kg) nastąpił w rezultacie ograniczenia importu. Możliwość łagodzenia zakłóceń na rynku wewnętrznym przez handel zagraniczny nie są jednak nieograniczone.

W obecnej sytuacji dalsze ograniczanie eksportu mięsa jest już nie możliwe. „Ob. odbiłyby się negatywnie na całoci obrotów z krajami kapitalistycznymi, ale również na rolnictwie, które musi być wspierane przez import pasz i innych materiałów do produkcji.

Dalsze możliwości łagodzenia niedoborów mięsa na rynku wewnętrznym uzależnione są od wzrostu eksportu, w tym również rolnego, ale przede wszystkim artykułów przemysłowych. Chodzi zarówno o wzrost eksportu gotowych wyrobów przemysłowych, jak również o poprawę opłacalności całego eksportu.

Tabela III
w mln zł dew.

	1965	1966	1967	1968	1969	1970 *)
Saldo obrotów towarami rolnospożywczymi (grupa III)	+ 263	+ 278	+ 319	+ 202	+ 65	+ 64
Saldo obrotów nawozami i surowcami pochodzenia rolniczego (część obrotów grupy II)	- 872	- 906,3	- 805,3	- 552,5	- 790,4	- 830,4
Saldo łączne	- 609	- 628,3	- 486,3	- 350,5	- 725,4	- 766,4

*) przewidywane wykonanie

Zestawienie to przedstawia łączny bilans eksportu towarów rolnych i towarów pochodzenia rolniczego oraz materiałów (bez maszyn i urządzeń) na potrzeby rolnictwa i importu tych samych grup towarów. Z bilansu tego wynika, że traktując sprawę łącznie rolnictwo nie tylko nie finansuje importu innych towarów inwestycyjnych czy konsumpcyjnych, lecz inne gałęzie przemysłu finansują import netto produktów rolnych i artykułów przeznaczonych bezpośrednio na zaopatrzenie rolnictwa. Okazuje się również, że w ciągu ostatnich lat zakres tego finansowania zwiększył się o blisko 150 mln zł dew. Łączny bilans jest więc od lat ujemny i w dodatku w ostatnich dwóch latach wykazuje tendencję do szybkiego wzrostu (z 350 mln zł dew. do 766,4 mln zł dew. w r. 1970).

Jest więc zrozumiałe, że w całości obrotów handel zagraniczny nie jest wspierany przez rolnictwo. Odwrotnie, rozwój rolnictwa jest wspierany przez handel zagraniczny, to znaczy przede wszystkim przez eksport surowców przemysłowych i paliw, a także konsumpcyjnych towarów przemysłowych.

Eksport towarów rolnospożywczych, zwłaszcza mięsa, odgrywa jednak rolę w obrotach z krajami kapitalistycznymi, której nie można lekceważyć. W tych krajach zaku-

ZA parę tygodni rozpoczniemy realizację nowego planu pięcioletniego. Jest to istotna data w naszym rozwoju gospodarczym, bowiem równocześnie zacznie działać w praktyce nowy mechanizm funkcjonowania gospodarki, wypracowywany przez ostatnie dwa lata. Po zmianach w dziedzinie planowania, inwestycji, organizacji postępu technicznego, bódźców materialnych i handlu zagranicznego — dokonana zostanie reforma cen zbytu. Tej ostatniej sprawie poświęcony jest artykuł Piotra Karpiuka zamieszczony w ostatnim numerze „NOWYCH DROG”. Czytamy tam m. in.:

PRZEGLĄD PRASY

Reforma cen zbytu

„Z dniem 1 stycznia 1971 r. wchodzi w życie nowe cenę zbytu artykułów zaopatrzeniowo-inwestycyjnych i nowe katalogi cen fabrycznych wszystkich wyrobów przemysłowych objętych systemem cen fabrycznych...

Rachunek ekonomiczny, będący podstawą wszystkich decyzji gospodarczych, nie może w ogóle istnieć bez cen. Ceny bowiem stanowią podstawowe narzędzie tego rachunku i jedynie przez ceny odzwierciedla się pomiar nakładów i efektów działalności gospodarczej. Ceny warunkują poprawność rachunku ekonomicznego w procesach produkcyjnych i inwestycyjnych, a także ocenę efektywności handlu zagranicznego. Aby jednak ceny mogły pełnić te ważne funkcje ekonomiczne, muszą odpowiadać społecznym nakładom pracy ponoszonym na wytworzenie poszczególnych wyrobów. Innymi słowy, jedynie ceny, prawidłowo odzwierciedlające społeczne nakłady pracy ponoszone na wytworzenie poszczególnych wyrobów, umożliwiają prowadzenie poprawnego rachunku ekonomicznego oraz podejmowanie uzasadnionych ekonomicznie i racjonalnych decyzji inwestycyjnych i produkcyjnych.

Istniejące dotychczas, ceny powstały w r. 1960, na bazie kosztów produkcji z r. 1958. Ponieważ uważano, że dla potrzeb planowania należy zachować maksymalną niezmiennosc cen nie wprowadzano od tego czasu żadnych większych korekt. W efekcie ceny te, jak pisał autor

„... utraciły bezpośredni związek z kosztami produkcji, a przez to również utraciły związek ze społecznymi nakładami pracy, stając się przez to mało przydatne jako narzędzie rachunku ekonomicznego; uniemożliwiały one zatem dokonywanie wyboru najbardziej efektywnych rozwiązań inwestycyjnych i produkcyjnych.

... uniemożliwiały w dostatecznym stopniu samofinansowanie działalności bieżącej oraz rozwoju poszczególnych zakładów i branż, gdyż w jednym wypadku zawierają zysk nadmierny w stosunku do aktualnych i przyszłych potrzeb, w innym natomiast nie wystarczający nawet na zaspokojenie potrzeb bieżących, ponieważ ceny kształtują się poniżej kosztów, a więc producenci ponoszą straty, odbiorcy natomiast mają zniekształcony rachunek nakładów społecznych — w znacznym stopniu oderwane są od relacji i poziomu cen światowych, nawet wtedy, gdy zaopatrzenie krajowe pokrywane jest wyłącznie lub prawie wyłącznie

przez import bądź gdy produkcja wytwarzana jest głównie na eksport”.

Dokonywana obecnie reforma cen zaopatrzeniowych ma na celu usunięcie powyższych mankamentów przez zbliżenie cen do rzeczywistych kosztów z uwzględnieniem akumulacji, która pokryje potrzeby finansowe przedsiębiorstw oraz zapewni im środki na oprocenowanie środków trwałych. Jeżeli zaś chodzi o importowane materiały i surowce, to ceny światowe zostaną w odpowiedni sposób przeliczone na ceny złotowe (przy pomocy tzw. przeliczników kierunkowych, jednolitych dla wszystkich surowców i materiałów). W ten sposób na-

dukcji 3 proc. od zaangażowanych środków trwałych brutto i 5 proc. od wartości środków trwałych netto. Odbiór 5 proc. wartości środków trwałych netto stanowi oprocentowanie środków trwałych i odprowadzane będzie do budżetu państwa. Zysk odpowiadający wartości 3 proc. środków trwałych brutto przeznaczony jest na fundusz inwestycyjny, natomiast inne potrzeby — przyrost środków obrotowych, fundusz rezerwowy i zakładowy — mają być zaspokajane z części zysku stanowiącej 3 proc. kosztów własnych.

Jak już wspomniiano drugą podstawą nowych cen zbytu są ceny światowe. Dotyczy to podstawowych artykułów importowanych. „Ceny ich oparto na średnich cenach dewizowych placonych na rynkach światowych w okresie co najmniej ostatnich dwóch lat, przy uwzględnieniu prognozy kształtowania się tych cen w latach najbliższych. Do tak ustalonej ceny doliczono marżę centrali handlu zagranicznego i ewentualnie marżę krajowej jednostki obrotu towarowego, jeśli występuje ona w obrocie danym artykułem.

Ceny dewizowe, mnożone przez odpowiedni kierunkowy przelicznik dewizowy, określają poziom krajowych cen zbytu i są ich wyznacznikiem”.

W ten sposób ustalono ceny najważniejszych materiałów i surowców — rud żelaza, miedzi, ropy naftowej, bawełny, wełny i drewna. O ile chodzi o inne artykuły importowane w mniejszych ilościach, to jak pisze autor:

„Odbiór tych surowców nabywanych je będą po dewizowych cenach transakcyjnych z zastosowaniem przelicznika, tzn. ich ceny krajowe będą zmienne zależnie od kształtowania się cen dewizowych, a wahania cen światowych przenoszone będą na koszty produkcji odbiorców. Ocenia się, że ceny transakcyjne obejmują około 20 proc. wartości naszego importu surowców i materiałów. Zasada cen transakcyjnych dotyczy również importowanych maszyn i urządzeń”.

Przedstawione wyżej zasady stosowane będą stosunkowo konsekwentnie w praktyce. Odstępstwa należą do wyjątków. I tak np. oprocentowanie środków trwałych nie jest w pełni uwzględnione w przemysle węglowym i przemysle wapniowo-gipsowym, gdyż zbyt jaszkrawo zmieniałoby to relacje cen w stosunku do innych surowców. Stosowano również pewne odchylenia od stawki zysku. Występowały one bądź wtedy, gdy suma zysku, wyliczona wg przedstawionej wyżej formuły nie zaspokajała potrzeb zjednoczenia lub gdy znacznie te potrzeby przewyższała. Nadmierny zysk występował na ogół w gałęziach przemysłu o wysokim zaangażowaniu środków trwałych, natomiast w gałęziach o wysokim tempie rozwoju. Autor stwierdza, że „... na 66 zjednoczeń, z których wyroby zmienione zostały ceny w ramach I etapu prac, odchylenia od formuły w dół o więcej niż jeden punkt wystąpiły w 8 zjednoczeniach, a odchylenia o więcej niż jeden punkt w górę w 9 zjednoczeniach. Jeszcze mniej odchylen wystąpiło w drugim etapie prac.

Wstępne obliczenia wskazują, że w wyniku reformy ogólny poziom cen zbytu surowców i materiałów, uwzględniając wielkość i strukturę produkcji z 1969 r., wzrośnie o 7,9 proc.”

Na zakończenie raz jeszcze oddajmy głos Przewodniczącemu Państwowej Komisji Cen Piotrowi Karpiukowi:

„Pełna ocena reformy cen zbytu możliwa będzie dopiero w połowie 1972 r. tzn. po roku funkcjonowania nowych cen. Dziś jednak można już stwierdzić, że ceny zbytu zostały urealnione przez oparcie ich na przewidywanych kosztach produkcji bądź cenach światowych. Usuwają one deficytowy charakter produkcji niektórych wyrobów i nadmierne zyski osiągane z produkcji wyrobów innych, spowodują częściowe przesunięcie akumulacji z wyrobów grupy środków spożywczych na wyroby grupy środków produkcji. Zaspokajają one potrzeby samofinansowania rozwoju poszczególnych branż i zapewniają pełne oprocentowanie środków trwałych, a więc stwarzają warunki wprowadzenia w życie nowego systemu finansowego. Porównanie nowych cen zbytu z cenami światowymi poszczególnych wyrobów wskazuje na zbliżenie relacji cen powstałych w wyniku reformy w stosunku do cen kształtujących się na rynkach światowych. Porównanie to wskazuje jednocześnie, w jakich gałęziach przemysłu i jakie wyroby wytwarza się u nas zbyt drogo.

Jednocześnie trzeba z całą siłą podkreślić, że reforma cen nie rozwiązuje wszystkich problemów. Przede wszystkim nowe ceny nie mogły uwzględnić zmienionych zasad amortyzacji środków trwałych i czekającej nas przeceny majątku trwałego, nie mogą też na trwałe zabezpieczyć związku między społecznymi nakładami pracy ponoszonymi na wytworzenie poszczególnych wyrobów a poziomem oraz relacjami cen. Zachodzi także potrzeba uwzględnienia w cenach nie tylko zaangażowanych środków trwałych, ale i nakładów pracy żywej. Konieczne są jeszcze bliższe związki relacji cen zbytu z relacjami cen światowych. Prowadzi to wszystko do wniosku, że reforma cen stanowi pierwszy etap doskonalenia systemu cen, a nie zakończenie procesu tego doskonalenia.”

S.C.

ŻYCIE GOSPODARZE 3

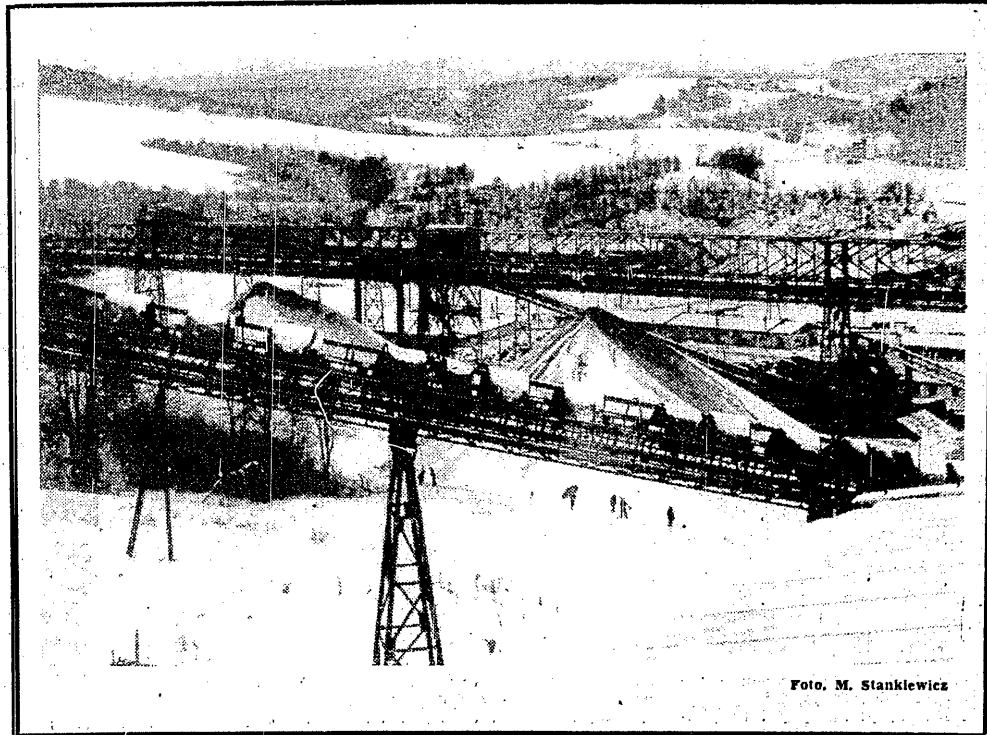


Foto. M. Stankiewicz

1) lepsze wykorzystanie istniejącego aparatu wytwórczego wywołanie musi środki niezbędne dla polityki strukturalnej, otwierającej drogę rewolucji naukowo-technicznej w naszej gospodarce;

2) rozwój tych dziedzin, będących nośnikami postępu technicznego i organizacyjnego, jest warunkiem intensywnego wykorzystania już funkcjonującego majątku wytwórczego.

Polityka intensywnego i selektywnego rozwoju, czyli wzrost efektywności produkcji i koncentracja środków materialnych oraz kadrowych w wybranych dziedzinach, umożliwiają podjęcie zadań wynikających z tempa rewolucji naukowo-technicznej bez nadmiernego zwiększania stopy akumulacji. Po pierwsze dlatego, że umożliwia przesunięcie nakładów inwestycyjnych w większym stopniu na modernizację i rekonstrukcję niż na budowę nowych obiektów. Po drugie dlatego, że ogranicza zakres dziedzin sensu rozwoju, co zmniejsza naciski na bilansów materiałowych w wykonawstwie budowlanym, w zakresie dostaw nowoczesnych maszyn i urządzeń. Stanowi to ogólną przesłankę skrócenia cyklu inwestycyjnego i zwrotu poniesionych nakładów. W następnym okresie zwrócić się do środków dla podjęcia nowych zadań na innych odcinkach frontu gospodarczego, zarówno w sferze produkcji jak i konsumpcji.

Chodzi więc o programowanie kompleksowe według pewnej hierarchii zadań, przy czym zadania pierwszego rzędu powinny stanowić przesłankę rozwiązywania zadań drugiego i trzeciego rzędu.

W fazie wyjściowej nowej strategii nastawiać się musimy, oczywiście, na wyznaczenie takich zadań, których realizacja spowoduje zmiany jakościowe nie tylko w rozwojowej dziedzinie, ale połączając z sobą reakcję łańcuchową w całej gospodarce.

Taka rolę dźwigni przebudowy struktury gospodarczej i siły napędowej postępu technicznego w gospodarce pełnić będzie realizacja programu kompleksów gospodarczych. To znaczy budowa lub gruntowna rekonstrukcja grup zakładów tak ze sobą powiązanych, aby w zasadzie produkowały one wszystko, co niezbędne jest dla uzyskania nowoczesnego produktu finalnego: zarówno w zakresie surowców i półfabrykatów, jak i dostaw kooperacyjnych, a nawet maszyn i urządzeń niezbędnych dla wyposażenia tych zakładów.

Celem kompleksów gospodarczych, których budowa nie obejmuje się bez dostaw z importu, jest nie tylko zapewnienie krótkiego cyklu budowy, czyli możliwości szybkiego zwrotu poniesionych nakładów, głównie przez rozwój eksportu. Chodzi także o wyeliminowanie negatywnych cech niedojrzałości z naszych nowoczesnych zakładów, budowanych dotychczas metodą „wysypowa”, w oderwaniu od możliwości zaopatrzeniowych w procesie eksploatacji: uciążliwego importu kooperacyjnego czy importu materiałów i surowców, który narastał wraz z rozwojem produkcji i albo obciążał dotądowo handel zagraniczny, albo też, zwłaszcza w okresach napięć w gospodarce, stawał się czynnikiem wyznaczającym wielkość produkcji niezależnie od istniejących mocy produkcyjnych.

Myślą przewodnią kompleksowego programu rekonstrukcji gospodarki jest koncentracja sił i środków w dziedzinach mających decydujące znaczenie dla postępu ekonomicznego kraju już w najbliższej przyszłości i w dalszej perspektywie. Dlatego środki, przeznaczone na realizację programu kompleksów będą już w przyszłym roku stanowiły 1,5 nakładów tych resortów przemysłowych, które uczestniczą w budowie kompleksów. W następnych latach udział ten będzie wzrastał.

JEDNOLITY MECHANIZM EKONOMICZNY

Podkreślaliśmy już, że polityki strukturalnej przebudowy gospodarki, wymagającej koncentracji środków w wybranych dziedzinach, nie można realizować bez wzmocnienia stopnia oszczędności we wszystkich dziedzinach, bez podniesienia efektywności inwestycji, produkcji, handlu zagranicznego. Zwiększenia efektywności gospodarowania nie da się osiągnąć bez stworzenia takich warunków ekonomicznych, które to efektywność, a więc rachunek ekonomiczny, przekształca w konsekwentne reguły działania przedmiotów gospodarczych, to jest przedsiębiorstw i zjednoczeń. Te reguły działania oznaczają ukształtowanie mechanizmu funkcjonowania gospodarki odpowiednio do potrzeb polityki rozwojowej.

Logicznie więc obrady VI Plenum objęły rozległy obszar zmian w metodach gospodarowania, które wraz z wprowadzeniem w życie z dniem 1 stycznia nowego systemu bodźców ekonomicznych, nowych cen zaopatrzeniowych, uporządkowaniem proporcji cen na rynku wewnętrznym i zamknięciem w jednolity całość te wszystkie zmiany nowym systemem finansowym — składają się w zasadzie na już pełny mechanizm gospodarowania, odnawiający wyznacznik intensyfikacji.

Ukształtowanie nowego, wewnętrznego spójnego mechanizmu gospodarowania oznacza, że poszczególne ogniwa tego mechanizmu nie funkcjonują od siebie niezależnie, lecz są ze sobą powiązane, wzajemnie się wspierają i uzupełniają, a co najważniejsze — działają z siłą przynależną do realizacji tego samego, wspólnego celu. Odpowiada to w pełni spo-

łeczemu charakterowi naszej gospodarki, zasadzie centralnego sterowania procesami rozwoju gospodarczego.

Inaczej mówiąc, wewnętrznie zgodny mechanizm gospodarowania musi działać przez wszystkie swoje części składowe na rzecz realizowania podstawowego celu naszego rozwoju, którym jest wzrost poziomu życiowego, przez obniżenie społecznych kosztów gospodarowania. Tylko w ten sposób potrafimy bowiem uzyskać większe środki niezbędne zarówno dla realizacji zadań unowocześnienia naszej gospodarki, i co za tym idzie przyspieszenia tempa jej rozwoju, jak również dla szybszego wzrostu poziomu życiowego, uzyskiwanego w większym stopniu niż miało to dotychczas miejsce przez zwiększanie płac realnych.

KONFRONTACJA Z RYNKIEM ŚWIATOWYM

Wykazaliśmy wcześniej, że koszty społecznego rozwoju są u nas zbyt wysokie, a w dodatku w wielu przypadkach wykazują w ciągu ostatnich lat tendencję wzrostową. U-

nia. Znaczną ich część musimy importować, co podkreślaliśmy omawiając problematykę kompleksów gospodarczych. Musimy również importować niemalże całą ilość surowców przemysłowych i rolniczych, w tym zwłaszcza takie surowce, których właściwości technologiczne mają istotne znaczenie dla intensyfikacji procesów wytwórczych. Do takich surowców należy np. ropa naftowa, decydująca o rozwoju przemysłu petrochemicznego w naszym kraju, którego produkty mają charakter nośnikowy, generujący postęp techniczny w licznych gałęziach przemysłu.

Z powyższych względów ceny naszych surowców i produktów wytwarzanych z tych surowców, jak również surowców i produktów eksportowych nie mogą być ustalone w oderwaniu od poziomu cen światowych.

W reformie cen zaopatrzeniowych uwzględniliśmy, na ile to było możliwe, poziom cen światowych. W niejedynej grupie produktów utrudniało to jednakże zbyt wysoki poziom krajowych kosztów wytwarzania, co m. in. wyraża się w konieczności

żetu jest przecież nasza praca. Jej efekty określają nie tylko wpływy do budżetu, ale i możliwości finansowania przez budżet zarówno dalszego rozwoju gospodarki jak i bezpośredniego zaspokojenia potrzeb ludności w dziedzinie zdrowia, kultury, oświaty, wychowania. Brak było jednak przekładni, sposobu doprowadzenia do ekonomicznej świadomości kolektywów fabrycznych, że o możliwościach budżetu państwa nie decydują dobre chęci, lecz składające się na ogólny bilans gospodarki narodowej rzeczywiste wyniki ekonomiczne wszystkich ogniw gospodarczych.

Trzeba więc było dokonać zwrotu w metodach gospodarowania, aby to, co jest wiadomością ogólną i abstrakcyjną, a co w ostatecznym rezultacie i tak sprowadza się do finansowania przez społeczeństwo swojego własnego poziomu życiowego, stało się bezpośrednio dostrzegalne, wyliczalne i odczuwalne w kategoriach odpowiadających rachunkowi gospodarczemu przedsiębiorstw przemysłowych. W taki sposób, aby tam, gdzie pracuje się le-

go, co jest zresztą warunkiem polityki selektywnego rozwoju.

Rolę zysku można wzmocnić dlatego, że z jednej strony dysponujemy w zasadzie prawidłowymi cenami ustalającymi i kontrolowanymi przez niezależne od przedsiębiorstw i zjednoczeń państwowe organa, z drugiej zaś strony dlatego, że w rachunku kosztów zawarte są w sposób pełniejszy niż dotychczas wszystkie nakłady społeczne. Rola rachunku kosztów ulegnie wzmocnieniu po dokonaniu przeceny majątku trwałego i wprowadzeniu nowych stawek amortyzacyjnych, co spowoduje wzrost udziału amortyzacji w kosztach produkcji przemysłowej z 5,5 do blisko 7 proc. Równocześnie zysk brutto stanie się źródłem pokrycia wprowadzonego w sposób w zasadzie powszechny oprocentowania majątku trwałego oraz źródłem finansowania części podwyżek płac dla robotników. Oprocentowanie odprowadzane będzie do budżetu państwa.

Zgodnie z nowymi zasadami inwestycji branżowe finansowane będą w oparciu o zwrotny kredyt bankowy spłacany z zysku, lub czę-

ściowo z amortyzacji. Tak więc rachunek kosztów oraz oprocentowanie środków trwałych, połączone ze zwrotnością kredytów inwestycyjnych, obejmować będą w zasadzie całość nakładów społecznych ponoszonych na produkcję i rozwój danego przedsiębiorstwa. Dzięki temu uzyskujemy po raz pierwszy faktyczne zintegrowanie sfery produkcji i sfery inwestycji, które funkcjonowały dotychczas jak gdyby oddzielnie. Umożliwia to sprowadzenie do wspólnego mianownika zwrotów kredytów inwestycyjnych, kosztów oprocentowania majątku produkcyjnego oraz bieżących kosztów wytwarzania, to znaczy porównanie pełnych społecznych nakładów na produkcję i jej rozwój z rezultatami tej produkcji, co ostatecznie wyrazi się w jednolitym wyniku finansowym. Równoległe z procesem integracji handlu zagranicznego z produkcją nastąpi wprowadzenie rezultatów działalności w zakresie handlu zagranicznego do ogólnego wyniku finansowego przedsiębiorstwa. Oznacza to będzie stworzenie jednolitego rachunku ekonomicznego, czyli jednolitego systemu liczenia efektów działalności inwestycyjnej oraz produkcji dla kraju i na rynki zagraniczne.

BODŹCE — CZYLI PRZEKŁADNIA JEDNOSTKOWE NA OGÓLNE

Ten stymulujący charakter wyniku finansowego i całości systemu finansowego byłby niepełny i niewystarczający, gdyby odnosił się tylko do interesów przedsiębiorstwa jako całości. Interesy te bowiem i jakkolwiek bliższe pracownikom i lepiej zrozumiałe niż stan budżetu państwa, bo ujęte w dostępnym zaopatrzeniu, nie są jednak identyczne z bezpośrednim materialnym zainteresowaniem całej załogi i poszczególnych pracowników.

Dlatego właśnie ogniwem wiążącym zmiany systemu funkcjonowania gospodarki są nowe zasady bodźców ekonomicznych. Bez reformy bodźców ekonomicznych, bez uzależnienia podwyżek płac robotniczych i wzrostu funduszu premiewo pracowników umysłowych od wykonania zadań odcinkowych i poprawy wskaźników syntetycznych — co w sumie wyrażać się powinno w poprawie łącznego wyniku finansowego przedsiębiorstwa, to znaczy zysku — nowy system finansowy, jak i pozostałe ogniwa nowego systemu finansowania gospodarki nie działałyby skutecznie na obniżkę społecznych kosztów wytwarzania. Nowy system bodźców materialnego zainteresowania stwarza konieczność racjonalnego stosowania środków inwestycyjnych, materiałów i surowców, majątku trwałego i pracy.

Możliwości lepszego gospodarowania tymi czynnikami produkcji są dla pracownika zrozumiałe, bo często można spostrzec je gołym okiem, bez skomplikowanego rachunku, w postaci mniej lub bardziej rytmicznej pracy, stojących bezużytecznie maszyn, nieprzeznaczonych zapasów surowców i materiałów zgromadzonych w magazynach, przy jednocześnie zdarzających się przestojach produkcji na skutek braku w zaopatrzeniu, nie mówiąc już o niedostatkach organizacji pracy. Te wszystkie sprawy znajdują się w polu widzenia załóg oraz kierownictw przedsiębiorstw, i w przeobrażającej mierze w polu ich oddziaływania.

W nowym systemie bodźców materialnego zainteresowania konkretyzują się w sposób najbardziej wymierny i odczuwalny, pożytywnie lub negatywnie, wyniki działalności gospodarczej. Poprzez ten system realizuje się w sposób sprawiedliwy — socjalistyczna zasada podziału wg wkładu pracy. Tutaj również w sposób bezpośredni następuje skojarzenie tego, co ogólne, wspólne, z tym, co zależy od kolektywu, od załogi i od jednostki.

W ten sposób wyniki gospodarowania w kraju, które w świadomości wielu z nas były dotąd jak gdyby wyłączną domeną pracowników aparatu finansowego i kojarzyły się z bankiem, z którego czerpie się konkretne, ale który zasila się ogólnie, staną się częstokroć rezultatem bilansu każdej jednostki gospodarczej. W takiej bowiem mierze, w jakiej budżet będzie zasilany przez wyniki działalności gospodarczej wszystkich przedsiębiorstw i zjednoczeń, będzie on w stanie zasilać rozwój gospodarki, przede wszystkim tych nowoczesnych dziedzin produkcji, które są nośnikami postępu techniczno-organizacyjnego i ekonomicznego w całej gospodarce.

Musimy w maksymalnym stopniu na jaki nas obecnie stać wykorzystywać całość zmian w naszej gospodarce — a więc nową politykę rozwojową, nowy mechanizm ekonomiczny — dla ujęcia kosztów rozwoju w twarde rygory prawideł ekonomicznych. Mamy po temu warunki w rosnącym poziomie kwalifikacji kadr, ich świadomości społecznej i politycznej zaangażowania. Wszystko to powinno doprowadzić w ciągu najbliższych lat do zdecydowanego obniżenia społecznych kosztów rozwoju i zbudowania na tej podstawie mocnych przesłanek dla szybszego, niż dotychczas, wzrostu poziomu życiowego narodu, na miarę naszych potrzeb oraz ambicji, ale zarazem na miarę rzeczywistych możliwości.

JAN GŁOWCZYK

CELE I MECHANIZM GOSPODAROWANIA PO NOWEMU

świadomili nam to jeszcze mocniej konfrontacja kosztów naszych wyrobów z kosztami produkcji analogicznych wyrobów w innych krajach. Konfrontacja ta nastąpiła i działa z coraz większą siłą przez rosnący z roku na rok zakres wymiany towarowej z zagranicą, przez rozszerzające się związki kooperacyjne z krajami socjalistycznymi, a także z firmami kapitalistycznymi.

Słusznie mówimy, że międzynarodowy podział pracy, specjalizacja produkcji i wydłużenie serii produkcyjnych, stwarzają możliwości obniżenia kosztów produkcji. Zanim jednak to nastąpi musimy stawać twarzą w twarz wobec producentów innych krajów, wobec ich poziomu kosztów i poziomu cen rynku światowego, który wyznacza najniższą cenę, którą musimy osiągnąć, aby nasz wyrob był konkurencyjny. Musimy też być gotowi na to, że naszymi cenami, które wyznaczane są w oparciu o nasze koszty wytwarzania.

Konfrontacja ta nie wypada dla nas korzystnie, o czym nieraz mogliśmy się przekonać. Znajdujemy wyraz w niedostatecznej opłacalności wyrobów przez nas wytwarzanych, czy nawet wręcz nieopłacalności niektórych wyrobów. Znajdujemy to również wyraz wówczas, gdy szerzej wejście w międzynarodowy podział pracy, rozwój specjalizacji produkcji i kooperacji utrudnia nam zbyt wysoki poziom kosztów krajowych.

Musimy z tego wyciągnąć wnioski, jeśli chcemy liczyć się w świecie jako kraj stosunkowo wysoko uprzemysłowiony, jeśli chcemy dotrzymać kroku naszym socjalistycznym partnerom i jeśli stawiamy sobie zadanie nie tylko niepozostania w tyle pod względem poziomu techniczno-ekonomicznego, produkcji nowoczesnych wyrobów na głowę ludności i konsumpcji na głowę ludności w stosunku do wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, lecz także zadanie zmniejszenia dzielącego nas jeszcze od nich dystansu.

Trzeba porównywać się z wyższymi rozwiniętymi od nas krajami pod względem poziomu konsumpcji, wyposażenia rodzin w dobra przemysłowe, szczególnie dobra trwałe użytku, gdyż stanowi to czynnik dopingujący do przyspieszenia rozwoju gospodarczego, do szybszego rozwijania dziedzin produkcji, w których pozostajemy szczególnie daleko w tyle w stosunku do innych krajów. Musimy jednak także porównywać się z tymi krajami pod względem poziomu konstrukcji i technologii, organizacji pracy, kosztów produkcji, a w sumie — społecznej wydajności pracy. Jeśli bowiem na tym polu nie zdołamy zbliżyć się do krajów obecnie nas wyprzedzających, nie będziemy mieli również możliwości dorównania im pod względem poziomu konsumpcji.

Wszystkie te uzależnienia i powiązania trzeba było wziąć pod uwagę w konkretnych rozwiązaniach, dotyczących trzech zasadniczych części składowych nowego mechanizmu funkcjonowania gospodarki, a mianowicie ukształtowania nowych relacji cen zaopatrzeniowych, zasad nowego systemu finansowego i bodźców ekonomicznych.

CENY ZAOPATRZENIOWE — FUNDAMENT RACHUNKU EKONOMICZNEGO

Przeprowadzając reformę cen zaopatrzeniowych wyciągnęliśmy po raz pierwszy w tak szeroki zakres konsekwencje z faktu wysokiego stopnia uzależnienia naszej gospodarki od obrotów z zagranicą oraz ich rosnącego znaczenia dla intensyfikacji gospodarowania. Jest bowiem zrozumiałe, że nowoczesnych dziedzin produkcji, które w konsekwencji decydować będą o postępie technicznym i technologicznym w całej gospodarce, nie jesteśmy w stanie rozwijać tylko w oparciu o własną myśl techniczną i produkowane w kraju maszyny i urządze-

prześcięciowego stosowania obniżonych stawek oprocentowania środków trwałych.

Ta weryfikacja potwierdziła wyniki opłacalności eksportu ujawniając z całą rozciągłością fakt, że porównanie naszych kosztów wytwarzania z produkującymi producentami na świecie nie wypada dla nas korzystnie. Dotychczasowe relacje cen i ich poziom stan ten zamazywały tylko i ukrywały. Oznacza to, iż przedsiębiorstwa i zjednoczenia nie były za pośrednictwem systemu cen prawidłowo informowane o tym, jaki jest rzeczywisty koszt społeczny stosowanych w produkcji surowców i materiałów, maszyn i urządzeń, jak również o tym, jakie są rzeczywiste ekonomiczne relacje między kosztami sprzedawanych przez nie wyrobów i cenami, które za te wyroby są uzyskiwane. Zarówno bowiem koszty, jak i ceny nie odpowiadały faktycznie poniesionym społecznym nakładom pracy.

Ceny zaopatrzeniowe nie były u nas zmieniane przez dziesięć lat. Trzeba przy tym dodać, że reforma cen zaopatrzeniowych z 1 lipca 1960 r. bazowała w zasadzie na faktycznie poniesionych kosztach produkcji, bez względu na to czy były one społecznie uzasadnione, czy też nie. Nie były one także proporcjonalne w stosunku do poziomu cen światowych. Tymczasem zmieniały się koszty produkcji, częściowo w kierunku ich obniżenia, lecz w niemałym jeszcze stopniu w kierunku ich podwyższenia. Ceny pozostawały natomiast na tym samym poziomie.

Odbiorcy krajowi produkcji, zarówno w obrotach wewnątrzprzemysłowych jak i na rynku wewnętrznym, nie jednakże o tych zmianach wzajemnych relacji cen i kosztów nie wiedzieli. Dla nich bowiem, co jest w pełni zrozumiałe, decydującą była cena zbytu. Na tej podstawie podejmowali swoje decyzje, a więc decyzje w sprawie produkcji, a także w zakresie inwestycji. Koszty produkcji były dla nich niewiadomą. Brak było jednym słowem podstaw dla prowadzenia realnego rachunku ekonomicznego, a więc porównywania rzeczywistych nakładów z rzeczywistymi efektami wytwarzania.

Przedsiębiorstwa i zjednoczenia przemysłowe nie miały więc prawidłowego rozeznania, jakie są faktyczne rezultaty ich łącznej działalności produkcyjnej, inwestycyjnej i usługowej. Upraszczając można by powiedzieć, że nie wiedzieli czy ich działalność przynosi korzyść społeczeństwu, czy też oznacza życie na koszt społeczeństwa.

Wiedzieli o tym jednakże bardzo dobrze — mówiąc w przenośni — budżet państwa. Wyrażało się to w rosnącym zakresie dotowania produkcji w najróżnorodniejszych formach: dotacji przedmiotowych, podmiotowych, czy budżetowych różnic cen, a także w postaci bezzwrotnych dotacji inwestycyjnych, które powodowały, że nie liczone się dotychczas z rzeczywistymi ponoszonymi nakładami. Znajdowało to równocześnie wyraz w postaci wysokiej akumulacji na innych wyrobach, często zresztą tam, gdzie koszty produkcji ulegały obniżce.

W budżecie państwa wszystko to się bilansowało, lecz w sposób, który można nazwać anonimowym, to znaczy w oderwaniu od wyników poszczególnych kolektywów, jednostek gospodarczych, w których powstają rzeczywiste koszty i rezultaty finansowe procesu produkcyjnego. Dokonywało się to poza wiedzą i ekonomiczną świadomością tych kolektywów. Świadomość ta bowiem kształtowała się pod wpływem konkretnego i dla nich w pełni obiektywnego systemu rozliczeń z budżetem państwa.

Dla społeczeństwa jako całości ta forma syntezy w całej działalności gospodarczej wcale nie była niewiadomą i nieodczuwalną. Kleśnię finansująca jest u nas bowiem jedna, społeczna. Źródłem dochodów bud-

piej środkami na nowe inwestycje, posiadającym już parkiem maszynowym, surowcami, czy wręcz pracą ludzką — pozostawało więcej środków na dalszy rozwój ekonomiczny i aby kolektywom tak właśnie działającym żyło się lepiej.

Na zwrot ten składa się przede wszystkim reforma cen zaopatrzeniowych, która urealniała koszty produkcji, określa poziom cen i ich relacje wzajemne nie tylko odpowiednio do tych urealnionych kosztów, lecz również z dodatkową korektą, uwzględniającą poziom i relacje cen światowych.

Reforma ta pozwala prawidłowo liczyć koszty produkcji, a równocześnie bardziej równomiernie rozkładać akumulację pomiędzy poszczególne dziedziny wytwarzania i grupy wyrobów lub dokładniej mówiąc — umożliwia akumulację tam, gdzie ona faktycznie powstaje. Ujawnia ona także w sposób bezwzględny niski poziom efektywności produkcji czy nawet jej deficytowość w tych branżach i przedsiębiorstwach, w których koszty wytwarzania nie mieszczą się w wyznaczonym przez zewnętrzne warunki ekonomiczne poziomie cen.

AKTYWNA ROLA FINANSÓW

Po drugie — na zwrot ten składa się nowy system finansowy, który bazując na reformie cen zaopatrzeniowych, a więc na urealnionych kosztach i nowych ich relacjach w stosunku do cen, zmienia w sposób zasadniczy system rozliczeń jednostek gospodarczych z budżetem państwa.

W rezultacie zmniejszeniu ulega rola podatku obrotowego, która dotychczas odgrywała we wpływach budżetu własnie ze względu na nieprawidłowe relacje cen i kosztów w poszczególnych dziedzinach wytwarzania. Rosnie natomiast rola zysku, którego wielkość zwiększa się relatywnie kosztem zmniejszenia podatku obrotowego. Zysk dzieli się między przedsiębiorstwa, zjednoczenia i budżet państwa wg stałych normatywnych stawek, które są równocześnie mocniejszym źródłem zasilań budżetu państwa, jak i główną miarą oceny finansowej, a tym samym i ekonomicznej działalności gospodarczej.

Bez zmiany pozostaje oczywiście zasada gromadzenia przez państwo podstawowej części akumulacji i jej centralne rozdzielnictwo za pośrednictwem systemu finansowe-

go, co jest zresztą warunkiem polityki selektywnego rozwoju.

Jest rzeczą zrozumiałą, że nie chodzi tutaj tylko o informację, chociaż już i sama znajomość rzeczywistych wyników gospodarczych nie jest bez znaczenia. Chodzi o przekształcenie tej informacji w narzędzie obniżania społecznych nakładów, w dźwignię poprawy wyniku finansowego. Rolę tę pełnią zasady podziału zysku między państwo i przedsiębiorstwa wg stałych normatywnych. Wywiera to presję a zarazem stwarza zainteresowania przedsiębiorstwa jako jednostki gospodarczej zwiększaniem ogólnych rozmiarów zysku, ponieważ w ten sposób zwiększa się również część zysku pozostająca w przedsiębiorstwie. Przekształca się on następnie w środki własne, które mogą być

Listy

Rola standaryzacji w procesach integracyjnych

W nawigacji do artykułu pt. „Mechanizmy integracji” — W. Iskry, zamieszczonego w 25 numerze Życia Gospodarczego br. pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jeden czynnik absolutnie pominięty w rozważaniach autora, a który jest i będzie w przyszłości dość istotny z punktu widzenia szybkości przeprowadzenia integracji jak i związanych z nią kosztów.

Chodzi o zagadnienie standaryzacji, a ściślej mówiąc norm (standardów) ustanawianych i obowiązujących w poszczególnych krajach członkowskich RWPG na surowce i materiały, a zwłaszcza na maszyny i urządzenia. Jak wskazuje praktyka; maszyny i urządzenia stanowią element rosnący w wymiarze towarowej krajów RWPG. W dotychczasowej praktyce, w

większości przypadków istnieje potrzeba dokonywania zmian konstrukcyjnych, a w wielu przypadkach powtarzania czasochłonnych i kosztownych prób atestacyjnych. Dzieje się tak dlatego, że normy państwowe poszczególnych krajów — członków RWPG różnią się między sobą.

Niejednokrotnie na pozór niewielkie różnice w zakresie wymagań technicznych lub metod badań powodują konieczność dokonywania dość istotnych zmian konstrukcyjnych i powtarzania badań atestacyjnych. Z tych też powodów problem ujednolicenia norm krajowych poszczególnych krajów wchodzących w skład RWPG stanowi dość ważne ogniwo w łańcuchu mechanizmów integracji gospodarczej i to zarówno z uwagi na tem-

po przeprowadzonej integracji jak i koszty z nią związane.

W ramach RWPG istnieje i działa już od wielu lat Komisja Standaryzacji i Instytut Standaryzacji, stanowiące — wydawałoby się — dobrą bazę dla rozwiązywania problemu ujednolicenia norm (standardów) wszystkich krajów RWPG. Między innymi opracowywano tu zalecenia normalizacyjne „PC”, których zadaniem było i jest spełnianie roli czynnika zmierzającego do ujednolicenia przynajmniej podstawowych norm we wszystkich krajach członkowskich RWPG. Zalecenia te nie spełniają jednak swojej roli.

Jest to sprawa wymagająca uregulowania, w przeciwnym bowiem razie na drodze do integracji socjalistycznej mogą powstawać coraz to większe „bariery techniczne”, których znoszenie już po ich powstaniu może być bardzo kosztowne. Problem standaryzacji nie jest oczywiście jedynym, ale nie małym, praktycznie znaczącym, zwłaszcza w przypadku nawiązywania kooperacji międzynarodowej i tworzenia wspólnych przedsiębiorstw.

JERZY ZAWADZKI

PRZEK blisko trzy czwarte roku trwał w naszej gospodarce, zwłaszcza w przedsiębiorstwach przemysłu kluczowego, prace nad zastąpieniem w zakładach nowego systemu bodźców. Prawie od półroczia dziesięć zakładów pracuje w oparciu o te nowe zasady zachęty materialnej. Pozostałe fabryki przekazały materiały opracowane przez komisję zakładową zjednoczeniom, które po zweryfikowaniu propozycji zakładów miały w połowie grudnia zakończyć ten prawie siedmiesięczny wyśiek.

Wyniki tego ostatecznego etapu nie są jeszcze znane. Warto jednak zaprezentować. Czytelnikom — na podstawie analizy dokonanej przez Komitet Pracy i Plac — obraz, który zarysował się w ramach propozycji przedsiębiorstw, albowiem niezależnie od późniejszego dokonanych korekt wskazuje on na kierunki ukształtowania nowego systemu bodźców w naszej gospodarce.

ZASIEG ODDZIAŁYWANIA

Z liczby około 2 tys. przedsiębiorstw przemysłu kluczowego nowym systemem zachęty materialnej ma być objętych 92 proc. zakładów, skupiających 92 proc. zatrudnionych i 94 proc. wartości produkcji jednostek podstawowych resortów przemysłowych. Nowy system nie obejmuje przedsiębiorstw deficytowych (137), znajdujących się w budowie (17) i nie przygotowanych do wprowadzania nowych zasad (10). Najwięcej przedsiębiorstw nie objętych nowym systemem bodźców znajduje się w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych (45). Są to w większości zakłady deficytowe, przejęte w ostatnich latach z przemysłu terenowego.

Równoległe do przemysłu kluczowego prace nad nowym systemem bodźców toczyły się w państwowym przemyśle terenowym i spółdzielczości pracy, w budownictwie, w transporcie samochodowym i w niektórych jednostkach handlu. Nowym systemem ma być objętych 580 państwowych zakładów przemysłu terenowego, około 2 tys. spółdzielni, ponad 100 przedsiębiorstw transportu samochodowego i 21 przedsiębiorstw handlowych. Propozycje rozwiązań w tych trzech pionach przyjęto w odpowiednich uchwałach Rady Ministrów.

Natomiast ostatecznemu sprecyzowaniu nowych zasad zachęty materialnej w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych stał na przeszkodzie aktualny, niedostateczny stan planowania, kontroli i rozliczenia kosztów. Prace nad tymi problemami zostały podjęte i należy się liczyć z tym, że wkrótce zostaną przedłożone odpowiednie wnioski umożliwiające zastosowanie nowego systemu bodźców i na tym obszarze gospodarowania.

Stać zażądania nie jest wszędzie jednolite. Najlepiej sprawa ma się w przemyśle kluczowym, któremu też poświęcamy wyłącznie dalszy ciąg omówienia.

WSKAŹNIKI SYNTETYCZNE

W około 55 proc. przedsiębiorstw przemysłu kluczowego komisje zakładowe proponowały przyjęcie wskaźnika syntetycznego w postaci kwoty zysku, w 26,5 proc. — wyniku poziomu kosztów, w 7 proc. — stopy zysku i w 7 proc. — kosztu jednostkowego. Prawie 3 proc. przedsiębiorstw — tych, które specjalizują się w eksporcie — proponowało jako wskaźnik, poprawę opłacalności eksportu i poprawę wyniku finansowego z tytułu działalności eksportowej. Około 1,5 proc. fabryk nie ustaliło dotąd wskaźnika syntetycznego, albowiem prowadzona jest w nich generalna zmiana profilu produkcyjnego lub też są one jeszcze w rozruchu.

Kwotę zysku proponowano dla wszystkich przedsiębiorstw resortu kultury i sztuki, dla 93 proc. fabryk resortu przemysłu lekkiego, dla ponad 80 proc. zakładów resortu budownictwa, dla około 60—80 proc. wytwórni resortów leśnictwa, komunikacji, przemysłu maszynowego, chemicznego, żegluga i spożywczego. Natomiast do wyjątków w tym względzie należały przedsiębiorstwa resortu ciężkiego i górnictwa i energetyki, w których tylko w niewielkim stopniu wskaźnik ten znajduje zastosowanie.

W porównaniu z sytuacją sprzed pół roku liczba fabryk postulujących zastosowanie tego wskaźnika zmalała i większość propozycji dotyczy tych zakładów, w których rzeczywiście szczególnie ważne jest zwiększenie produkcji eksportowej i przeznaczona na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

Również w większości przypadków wskaźnik wynikowego poziomu ko-

ształów — zgodnie z założeniami — wysunięto tam, gdzie występuje szeroki asortyment produkcji i stosunkowo niska rentowność. Dotyczy to szczególnie fabryk przemysłu maszynowego (w tym i zgrupowanych w MPC), przemysłu spożywczego oraz zakładów resortu górnictwa i energetyki.

Wskaźnik obniżki kosztów jednostkowych został zaproponowany głównie w przemyśle wydobywczym, charakteryzującym się produkcją jednorodną.

Stope zysku proponują przede wszystkim te przemysły, które mają wysokie zaangażowanie środków trwałych. Zwiększa zaś chodzi tu o hutnictwo i szereg dużych zakładów przemysłu chemicznego.

ZADANIA ODCINKOWE

Wśród zadań odcinkowych w przemyśle kluczowym szczególnie ekspone się waga trzech z nich: zwiększenie produktywności majątku trwałego w wyniku lepszego wykorzystania czasu pracy maszyn i urządzeń, zadanie w zakresie postępu technicznego oraz wzrost eksportu i poprawa jego opłacalności.

CZAS PRACY MASZYN. W pierwszym etapie prac wyznaczenie i przyjęcie tego zadania sprawiło przedsiębiorstwom wiele trudności, albowiem tylko w nielicznych przypadkach analizowano dotąd ten odcinek działalności zakładów. Brak więc było zarówno wypróbowanych metod badania sytuacji na tym polu, jak również i materiałów informujących o dotychczasowym stopniu wykorzystania maszyn i urządzeń, co nie pozwalało na prawidłowe określenie rezerw i dróg poprawy. To też prawdopodobnie spowodowało, że tylko niewiele fabryk nosiło się z zamiarem przyjęcia tego zadania odcinkowego.

Dopiero w połowie lata — w wyniku intensywnych prac w tej dziedzinie i wzrastającej świadomości korzyści, jakie niesie za sobą oszczędne gospodarowanie majątkiem trwałym, a także wskutek nacisku wywieranego na administrację centralną, zjednoczeń i przedsiębiorstw — liczba komisji zakładowych, które zajęły się tym problemem, wzrosła.

Obecnie zadania te proponuje się w całym przemyśle maszynowym, i to zarówno w MPC i w MPC, jak i w ramach pozostałych resortów (razem około 25 proc. wszystkich przedsiębiorstw przemysłu kluczowego). Występuje ono w dwóch głównych postaciach: obniżki kosztów bezczynności oraz poprawy wykorzystania czasu pracy maszyn i urządzeń produkcyjnych pracujących w ruchu ciągłym. Specyficzną formę przybrało ono w Zjednoczeniu Przemysłu Motoryzacyjnego; sprowadza się ono do obniżki kosztów jednostkowych produkcji z tytułu zmniejszenia kosztów amortyzacji. Łącznie mają być objęte tym zadaniem odcinkowym w przemyśle maszynowym maszyny i urządzenia o wartości około 33,7 mld zł.

Obok tego zadanie to proponowano w różnej postaci w 194 innych zakładach przemysłu kluczowego, w których wartość maszyn waha się — jak się szacuje — w granicach 25—27 mld zł.

Efekty osiągane wskutek realizacji opisywanego zadania odcinkowego są stosunkowo wysokie, co zdają się potwierdzać przykłady tych przedsiębiorstw, które już pracują w oparciu o nowy system bodźców. Np. w „ZGODZIE” w Świętochłowicach w trzecim kwartale obniżono koszt bezczynności o 27,2 tys. zł, w FSC w Lublinie — o 2,2 mln zł, a jednocześnie zrezygnowano z zakupu pięciu maszyn o wartości 1,5 mln zł, w „ELTRZE” w Bydgoszczy — o 412,9 tys. zł i zarazem upłynięło 33 maszyny o wartości 800 tys. zł.

Podobnie wysokie korzyści obiecuje sobie również i te fabryki, które dopiero zaczynają pracę według nowego systemu zachęty materialnej. Np. w FOS „POLMO” w Łodzi założono zmniejszenie kosztu bezczynności maszyn w latach 1971—1975 w wysokości 12,4 mln zł, w „WIFAMIE” w Łodzi — w 1971 r. w wysokości 3,8 mln zł itd.

Niezależnie od tego przedsiębiorstwa zgłaszają chęć pozbicia się szeregu maszyn. Już obecnie ich liczba — jak się szacuje — dochodzi do 15 tys. sztuk, z czego około połowa przypada na resort przemysłu maszynowego. Tak duża ilość maszyn zaczyna być poważnym problemem, a to głównie dlatego, że nie ma na nie reflektantów. I tak np. Poznańska Fabryka Maszyn Zrównoważonych dysponująca 37 zbędnymi maszynami, pozbyla się tylko 10, FSC w Starachowicach z 167 zgłoszonych do upłynięcia maszyn

sprzedała lub złomowała jedynie 28 sztuk itd.

POSTĘP TECHNICZNY. Zadania z zakresu postępu technicznego proponowane są przez komisje zakładowe w 86 proc. ogółu przedsiębiorstw przemysłu kluczowego.

Do najczęściej stosowanych form zadań w zakresie postępu technicznego należą: uruchomienie produkcji nowych wyrobów (również i produkcji antyimportowej), mechanizacja i automatyzacja procesu wytwarzania, wprowadzenie nowych technologii i zmniejszenie zużycia surowców i materiałów.

W większości zadań te korespondują z projektem planu na 1971 rok, a także z planami rozwoju techniki na lata 1971—1975. Pod tym względem nastąpiła w ciągu ostatnich czterech miesięcy dość istotna zmiana, albowiem we wcześniejszej fazie zgodność ta występowała w zasadzie w niewielkim stopniu.

W przypadkach niewłaściwego doboru zadania lub zbyt małego stopnia jego napięcia propozycje zakładów były odrzucane przez zjedno-

W pierwszej fazie prac komisje zakładowe nie kładły nacisku na ustalanie zadań w zakresie eksportu. Realizacja ich jest bowiem niezwykle trudna z uwagi na konieczność zwiększenia opłacalności eksportu przy przyjęciu zaostrzonych kryteriów opłacalności, co stawia przedsiębiorstwom szczególnie wysokie wymagania w dziedzinie obniżki kosztów i poprawy jakości. Równocześnie odegrało tu swoją rolę niedostateczne rozeznanie co do przyszłej koniunktury na rynkach światowych.

W następnym etapie prac sytuacja uległa poprawie. Stało się tak w wyniku przeprowadzenia bardziej dogłębnych prac analitycznych, które przyniosły rozeznanie co do obiektywnych możliwości przedsiębiorstw w zakresie wzrostu i opłacalności eksportu. Wpłynął na to także nacisk ze strony instancji nadzórnych na przyjmowanie w uzasadnionych przypadkach przez zakłady zadań w tej dziedzinie, nawet jeśli w pierwszym okresie okazałoby się, że nie przynosi to dużych korzyści.

około 17,6 tys., w MGIE — 11,5 tys., w MPC — 10,1 tys. i w MBPMB — 6,9 tys.

Nie wszystkie jednak przedsiębiorstwa doceniają społeczne i gospodarcze znaczenie likwidacji przerostów zatrudnienia i poprawy organizacji pracy, co znajduje m. in. wyraz w tym, że wiele komisji zakładowych zbyt długi okres zagospodarowania ujawnionych rezerw.

Odrębną sprawą są przerosty zatrudnienia pracowników umysłowych. Problem ten wszedł na wokandy prac komisji zakładowych w późniejszym terminie i nie był tak sprawnie rozpatrywany jak w przypadku robotników. Pomimo to okazało się, iż rezerwy tu są dość duże. Przyczyną jest tu sporo. Kryją się one m. in. w niedomaganiach organizacji zarządzania (rozdrobnienie komórek, nadmierna ilość ogniw pośrednich w strukturze zarządzania, dublowanie czynności i stanowisk itd.).

Komisje zakładowe mają na tym polu dość obfite żniwo. I tak np. w „DIORZE” zmniejszono liczbę ko-

ło 75 proc. W Cementowni Nowa Huta odpowiednio 5 proc. i 33 proc., a w FSC Starachowice 6 i 32 proc.

Prace nad nadaniem nowemu systemowi bodźców — konkretnego kształtu w danym przedsiębiorstwie były zjawiskiem niespotykanym dotąd w naszej gospodarce. Po raz pierwszy bowiem na tak poważną skalę i w tak dogłębny sposób badano ekonomikę zakładów. Były co prawda próby uczynienia tego wcześniej, zwłaszcza po VII Plenum KC PZPR. Ale niosły one raczej charakter postulatów. Teraz zaś w przedsiębiorstwach zrozumiano, że działu tu przymus ekonomiczny, który wiąże wyzwalanie rezerw, ujęte we wskaźniki syntetyczne i zadania odcinkowe, na wszystkich odcinkach gospodarki fabryk z interesami pracowników. Ta nowa sytuacja spowodowała, że dyskusja w kregach załóg nie ograniczała się tylko do suchej analizy ekonomicznej, lecz wychodziła poza nią, wydobывая na wierzch szereg elementów natury ogólniejszej: politycznej, społecznej, organizacyjnej itd. I w ten sposób nowy system bodźców został wzbogacony poprzez analizę szerszego pola warunków, stanowiących o jego sprawniejszej realizacji.

Nie wszędzie oczywiście zdawano sobie w pełni sprawę z nowych konieczności ekonomicznych.

Wyraziło się to przede wszystkim w nadmiernej skłonności przedsiębiorstw do przyjęcia jako wskaźnika syntetycznego kwoty zysku. Naturalnie tam gdzie nam zależy głównie na powiększaniu rozmiarów produkcji (wytwórstwo na eksport lub na rynek konsumpcyjny) i na forsowaniu szybkiego rozwoju (branża preferowana) — kwota zysku — powinna odegrać pozytywną rolę. Jest jednak szereg zakładów, które robiły wszystko, aby otrzymać ten wskaźnik, gdyż wykonanie jego jest stosunkowo łatwiejsze, aniżeli stopy zysku, wynikowego poziomu kosztów czy obniżki kosztów jednostkowych.

Podobne w charakterze zjawisko wystąpiło przy wytyczaniu niektórych zadań odcinkowych, a zwłaszcza zadania w zakresie postępu technicznego i eksportu. Z reguły w konstrukcji zadania z zakresu postępu technicznego umieszczano technologię lub konstrukcję łatwą do wykonania i nie zawsze te, które mogłyby zadecydować o poważnym unowocześnianiu produkcji. Natomiast, jeśli chodzi o eksport, to w wielu przypadkach próbowano uchylić się od przyjęcia go za zadanie odcinkowe.

Niezwykle istotną sprawą jest, co sygnalizowaliśmy już wcześniej, odpowiednia gospodarka zbędnymi maszynami i urządzeniami. Wydaje się, że w niektórych przypadkach przedsiębiorstwa podeszły do sprawy zbyt formalistycznie. Znalazło to już swój wyraz w tym, iż proces technologiczny został zubożony wskutek „wyrwania” z ciągu produkcyjnego szeregu maszyn, co niekorzystnie odbiło się nie tylko na jakości wytwarzania ale i prowadziło często do nadmiernego i niecelowego zużycia wielu precyzyjnych urządzeń. Równocześnie zakłady patrzyły w tej dziedzinie na krótką metę, usuwając nieraz i te maszyny, które gwarantują im uruchomienie drugiej zmiany. Tak więc rzecz rozgrywa się nie tylko na płaszczyźnie usprawnienia obrotu zbędnymi maszynami, ale także na polu właściwej analizy ich przydatności w przedsiębiorstwie teraz i w przyszłości.

Próbowano tym wszystkim tendencjom przeciwdziałać. Częściowo — zwłaszcza w tych przedsiębiorstwach, w których zdano sobie sprawę z charakteru całosciowych przemian w zakresie nowego, wewnętrznego i zewnętrznego mechanizmu gospodarowania — podeszły do tych kwestii ulego, w mniejszym lub większym stopniu, zmianie, jak to zwiększaliśmy wykazać.

Nie wszystkie jednak przedsiębiorstwa, ich załogi i kierownictwa dostrzegają, że nowe ceny zaopatrzeniowe, nowy system finansowy, nowy sposób podesięcia do handlu zagranicznego itd. mogą całkowicie zapoczątkowane zostały w okresie poprzedzającym szczegółowe opracowanie nowego systemu, a więc w czasie dyskusji nad generalnymi założeniami reformy gospodarczej. Zastosowano różne formy popularyzacji. Utworzono punkty konsultacyjne, organizowano zebrania i narady załóg, przeprowadzono zebrania partyjne, i wyjaśniano za pomocą radiowęzłów, gazetek zakładowych, materiałów wizualnych, podstawowe sprawy związane z wprowadzeniem w dany zakład wskaźników syntetycznych i zadań odcinkowych. Jedną z najciekawszych form było wywieszanie w halach fabrycznych, często bezpośrednio przy urządzeniach produkcyjnych, plasz i wykresów pokazujących wielkość strat z powodu każdego godziny przestoju maszyn lub korzyści odnoszonych z oszczędności materiałów, bądź obniżki braków.

Ważnym elementem sprzyjającym zainteresowaniu załóg nowym systemem było pokazanie ścisłych związków zachodzących między efektami ekonomicznymi, i skalą ujawnionych rezerw, a wzrostem poziomu zarobków. Stało się to przyczyną zrozumienia istoty nowego systemu bodźców i zgłaszania przez załogi konkretnych wniosków zmieniających do usprawnienia gospodarki przedsiębiorstw. Np. w trzech zjednoczeniach przemysłu węglowego, katowickim, bytomskim, i rybnickim załogi zgłosiły ponad 2,3 tys. wniosków usprawniających, których ponad 35 proc. zakwalifikowano już do realizacji. Równocześnie poprawie uległa dyscyplina pracy. Stało się to szczególnie widoczne w tych zakładach, które pracują już w oparciu o nowy system. W Poznańskiej Fabryce Maszyn Zrównoważonych zmniejszono liczbę braków o 4 proc., w tym niesprawiedliwych o oko-

NOWY SYSTEM BODŹCÓW

Propozycje przedsiębiorstw

KAROL SZWARC

Dotyczy to także przedsiębiorstw specjalizujących się w eksporcie. Z początku wytypowano ich tylko 30, obecnie zaś jest ich 56. Należy się liczyć z tym, że w wyniku dalszej intensyfikacji prac liczba ich może ulec zwiększeniu.

Wartość eksportu we wszystkich przedsiębiorstwach objętych tym zadaniem wynosi w bieżącym roku około 4,7 mld zł dewizowych. W 1971 r. wartość ta powinna wzrosnąć o około 15,5 proc. Jest to wzrost szybszy od zakładanego przyrostu eksportu ogółem, co wskazuje na stopień napięcia zadań w fabrykach. Największą dynamikę przewidują zakłady MPC (o 21,9 proc.) i MPL (o 20,7 proc.).

REZERWY ZATRUDNIENIA

Na ogół komisje zakładowe przywiązywały dużą wagę do analizy zatrudnienia, jako podstawy wykrywania rezerw, i jako źródła wzrostu zarobków robotniczych w latach 1971—1975.

Rezerwy zatrudnienia zostały wykryte w przeszło 97 proc. przedsiębiorstw przemysłu kluczowego. Rezerwy do 1 proc. zatrudnionych wykazywały ponad 3 proc. zakładów, od 1 do 2 proc. — 23 proc. zakładów, od 2 do 3 proc. — 23 proc. zakładów i powyżej 3 proc. — około 48 proc. zakładów. Najwyższe rezerwy mają fabryki resortów komunikacji (88 proc. przedsiębiorstw ma rezerwy powyżej 3 proc.), przemysłu maszynowego (85 proc.), żegluga (71 proc.), budownictwa (70 proc.), przemysłu ciężkiego (68 proc.) i chemii (54 proc.). W niektórych zjednoczeniach wszystkie przedsiębiorstwa wykazują rezerwy powyżej 3 proc., a szereg z nich ma nawet wyższe wskaźniki, dochodzące do 6,5 proc. (Zjednoczenie „TECHMA”).

W drugim etapie prac — w odróżnieniu od wcześniejszych poczynań, w ramach których panowały dość liberalne tendencje — na ogół komisje zakładowe ustaliły rezerwy na poziomie odpowiadającym bądź wytycznym zjednoczeniom, bądź też nawet powyżej, tych wskaźników. Np. w 45 proc. komisji w przemyśle materiałowym budowlanych określono rezerwy w wyższym stopniu, niż to wynikało ze wstępnych ocen zjednoczenia. Również i w Zjednoczeniu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego 7 zakładów postawiło w ten sam sposób itd. W tych fabrykach, które ustaliły rezerwy na zbyt niskim poziomie do prac analitycznych przystąpiono po raz wtóry na zlecenie administracji jednostek nadzórnych.

Szacuje się, że w omawianej grupie przedsiębiorstw przemysłu kluczowego łącznie ujawniono rezerwy w zatrudnieniu wynoszące ponad 80 tys. robotników, w tym w MPC —

Dotyczy to także przedsiębiorstw specjalizujących się w eksporcie. Z początku wytypowano ich tylko 30, obecnie zaś jest ich 56. Należy się liczyć z tym, że w wyniku dalszej intensyfikacji prac liczba ich może ulec zwiększeniu.

Wartość eksportu we wszystkich przedsiębiorstwach objętych tym zadaniem wynosi w bieżącym roku około 4,7 mld zł dewizowych. W 1971 r. wartość ta powinna wzrosnąć o około 15,5 proc. Jest to wzrost szybszy od zakładanego przyrostu eksportu ogółem, co wskazuje na stopień napięcia zadań w fabrykach. Największą dynamikę przewidują zakłady MPC (o 21,9 proc.) i MPL (o 20,7 proc.).

Właściwe opracowanie założeń w zakresie wzrostu eksportu i poprawy jego opłacalności miało miejsce przede wszystkim w tych przedsiębiorstwach, w których skonkretyzowano wieloletni program działania w tej dziedzinie, wspierając go odpowiednio dobranymi tematami z zakresu postępu technicznego i poprawy jakości produkcji.

Na ogół komisje zakładowe przywiązywały dużą wagę do analizy zatrudnienia, jako podstawy wykrywania rezerw, i jako źródła wzrostu zarobków robotniczych w latach 1971—1975.

Rezerwy zatrudnienia zostały wykryte w przeszło 97 proc. przedsiębiorstw przemysłu kluczowego. Rezerwy do 1 proc. zatrudnionych wykazywały ponad 3 proc. zakładów, od 1 do 2 proc. — 23 proc. zakładów, od 2 do 3 proc. — 23 proc. zakładów i powyżej 3 proc. — około 48 proc. zakładów. Najwyższe rezerwy mają fabryki resortów komunikacji (88 proc. przedsiębiorstw ma rezerwy powyżej 3 proc.), przemysłu maszynowego (85 proc.), żegluga (71 proc.), budownictwa (70 proc.), przemysłu ciężkiego (68 proc.) i chemii (54 proc.). W niektórych zjednoczeniach wszystkie przedsiębiorstwa wykazują rezerwy powyżej 3 proc., a szereg z nich ma nawet wyższe wskaźniki, dochodzące do 6,5 proc. (Zjednoczenie „TECHMA”).

W drugim etapie prac — w odróżnieniu od wcześniejszych poczynań, w ramach których panowały dość liberalne tendencje — na ogół komisje zakładowe ustaliły rezerwy na poziomie odpowiadającym bądź wytycznym zjednoczeniom, bądź też nawet powyżej, tych wskaźników. Np. w 45 proc. komisji w przemyśle materiałowym budowlanych określono rezerwy w wyższym stopniu, niż to wynikało ze wstępnych ocen zjednoczenia. Również i w Zjednoczeniu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego 7 zakładów postawiło w ten sam sposób itd. W tych fabrykach, które ustaliły rezerwy na zbyt niskim poziomie do prac analitycznych przystąpiono po raz wtóry na zlecenie administracji jednostek nadzórnych.

Szacuje się, że w omawianej grupie przedsiębiorstw przemysłu kluczowego łącznie ujawniono rezerwy w zatrudnieniu wynoszące ponad 80 tys. robotników, w tym w MPC —

Ekonomista nr 5/1970

Piąty w tym roku zeszyt „Ekonomisty” otwiera artykuł **ZBIGNIEWA MIKOŁAJCZYKA** pt. „Myśl Marksa a koncepcja gospodarki socjalistycznej”. Autor stwierdza na wstępie, że rekapitulacja marksowskiej teorii społecznej w dziedzinie ekonomicznej i teorii socjalizmu jest niepełna. Z tej też przyczyny powstaje wiele niespójnych interpretacji w tym zakresie. Wynika to z tego, że opierają się one nie o cały dorobek teoretyczny Marksa i Engelsa, lecz najczęściej o poszczególne sformułowania dotyczące bezpośrednio społeczeństwa

socjalistycznego i jego gospodarki. Z. Mikołajczyk podejmuje w artykule próbę ogólnego określenia ekonomicznych kategorii socjalizmu, zasad, tego systemu produkcji w świetle teorii Marksa i jej powstawania. W szczególności autorowi chodzi o określenie charakteru więzi ekonomicznych w gospodarce socjalistycznej. Wywody autora skupiają się na trzech płaszczyznach. Pierwszą wyznacza pojęcie królestwa konieczności, królestwa wolności i komunizmu, drugą — ogólny model gospodarki socjalistycznej na tle rozwoju historycznych wyrobów produkcji, a trzecią — wnioski płynące z analizy charakteru pracy ludzkiej.

WŁADYSŁAW B. SZTYBER prezentuje „Kierunki doskonalenia systemu cen w Polsce”. W artykule tym rozważa się takie problemy, jak wzrost aktywnej roli cen, pod-

stawowe przesłanki kształtowania cen (w tym cen na środki produkcji i na środki pożywia), jednolitość cen dla dostawców i odbiorców, elastyczność i planowanie cen oraz mechanizm ustalania cen i warunki ich działania.

*

Prócz tego m. in. **ADAM LIPOWSKI** zajmuje się problemem „Cen w zarządzaniu wieloszczeblowym”. **PRZEMYSŁAW HAŁACIŃSKI** pisze nt. „Turystyka a międzynarodowy obrót ekonomiczny”. **JAN ZALEWA** rozpatruje „Relacje i produktywność czynników wytwórczych w indywidualnych gospodarstwach rolnych”, a **JERZY OSIATYŃSKI** omawia kwestię „Handlu zagranicznego w teorii dynamiki gospodarczej Michała Kaleckiego”.

K.S.

SYSTEM FINANSOWY PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH I BUDOWLANYCH

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

2. Odpis na fundusz podwyżek plac robotników (z wyłączeniem podwyżek wynikających z oszczędności funduszu plac).

3. Odpis na fundusz zakładowy do wysokości jego bazowej kwoty.

4. Spłata kredytu zaciągniętego na inwestycje branżowe wraz z odsetkami.

5. Wpłata na fundusz efektów wdrożeniowych jednostek badawczych.

6. Wpłata do budżetu wg normy stanowiącej odsetek wartości brutto majątku trwałego i wartości przeciętnego stanu zapasów.

Omówmy kolejno wymienione wyżej odpisy zysku brutto.

Jeśli chodzi o wpłatę do budżetu z tytułu oprocentowania majątku trwałego, to — w odróżnieniu od dotychczasowego systemu — stała się ona elementem podziału zysku, a nie kształtowania jego wysokości. Dotychczas, jak wiadomo, wpłata ta pomniejsza zysk, stanowiąc jakby stratę lub koszt dla przedsiębiorstwa. Zasada ta stoi w sprzeczności z systemem kształtowania cen, które w zysku zawierają pokrycie oprocentowania. Stąd w dotychczasowych warunkach rentowność netto przedsiębiorstwa, wyliczona na podstawie bilansu jest mniejsza od rentowności wyrażonej w cenach sprzedanej produkcji. Celowe więc było ujednolicenie ujemności oprocentowania w wyniku finansowym przedsiębiorstw i w cenach produktów.

Zmienia się także w zasadniczy sposób zakres i stawka oprocentowania. Oprocentowaniem majątku trwałego zostały objęte — na ogół — wszystkie przedsiębiorstwa państwowe w gałęziach produkcji materialnej. Wprowadzono także 5-procentową stawkę, liczoną od wartości brutto majątku trwałego, a nie jak dotychczas — od wartości netto. W ten sposób stworzono bodziec dla przedsiębiorstw do maksymalnego wykorzystywania środków trwałych niezależnie od stopnia ich zużycia. Oprocentowanie brutto sprzyjać będzie wymianie starych maszyn i urządzeń na nowocześnie i bardziej wydajne, co jest istotnym warunkiem intensyfikacji gospodarowania majątkiem trwałym.

Z czasem przewiduje się stosowanie powszechnie stawki 5 procent. W okresie przejściowym — ze względu na zróżnicowaną jeszcze rentowność poszczególnych gałęzi oraz, wobec faktu, że przy reformie cen liczone w zysku artykułów zaopatrzeniowych pięcioprocentowa stawka od wartości majątku trwałego netto — powszechnie stosowana będzie stawka 3-procentowa. Po przeprowadzeniu drugiego etapu reformy cen zaopatrzeniowych, niższe od 5 procent stawki będą wyjątkiem.

Odpisy z zysku brutto na podwyżki plac robotników nie wymagają szerszego komentarza. Potraktowanie tych podwyżek jako elementu podziału zysku akceptuje wymóg nowego systemu bodźców materialnych, że źródłem ich powinien być rzeczywiste osiągnięcia postępu techniczno-ekonomicznego.

Podobnie przedstawia się sprawa z następnym odpisem przeznaczonym na tzw. **bazowy fundusz zakładowy**, którego utworzenie będzie możliwe pod warunkiem nieopórzeczenia w stosunku do bazy wskaźnika syntetycznego właściwego dla danego przedsiębiorstwa. W przypadku obniżenia tego wskaźnika odpisy na fundusz zakładowy będą małe.

Nowym i nader ważnym elementem podziału zysku brutto stała się **spłata kredytu bankowego zaciągniętego na finansowanie inwestycji branżowych**. Potraktowanie zysku jako źródła finansowania części spłaty kredytu bankowego na inwestycje branżowe stanowi konkretyzację uchwały II Plenum KC, która zalecała wzmocnienie odpowiedzialności finansowej przedsiębiorstw za prawidłową realizację inwestycji. Spłata kredytu bankowego z zysku będzie swego rodzaju sprawdzianem, czy efektywność założona w dokumentacji techniczno-ekonomicznej danej inwestycji zostaje osiągnięta, czy też nie. Gdy zysk nie wystarczy na spłatę kredytu, wówczas bank traktuje ratę kredytu nie spłaconą w terminie jako kredyt przeterminowany. Jeśli kredyt ten nie zostanie spłacony w następnym roku, wówczas bank obciąży tą spłatą środki obrotowe przedsiębiorstwa. Należy dodać, że tylko określona w umowie między bankiem a przedsiębiorstwem część kredytu inwestycyjnego będzie spłacana z zysku. Pozostała część — określona również umową — znajdzie pokrycie w funduszu inwestycyjnym zjednoczenia, a w przypadku nowych przedsiębiorstw — w ich amortyzacji. Zakłada się przy tym, że inwestycje powinny być sfinansowane w okresie 5 lat po dacie oddania ich do eksploatacji (z uwzględnieniem karencji na okres dochodzenia do zdolności produkcyjnych). Warto przy tym dodać, że wytyczne Ministra Finansów w sprawie zasad udzielania i spłaty kredytu bankowego na inwestycje branżowe przewidują także możliwość uzyskania przez inwestorów na okres spłaty kredytu ulgi we wpłacie do budżetu, co znacznie urealnia możliwość dokonania

spłat w stosunkowo krótkim czasie.

Następnym obligatoryjnym odpisem z zysku brutto jest **wpłata na fundusz efektów wdrożeniowych** placówek naukowo-badawczych. Odpis ten będzie dokonywano z przedsięwzięcia, które zawierało z określoną placówką badawczą umowę na wdrożenie do produkcji nowego rozwiązania z zakresu postępu technicznego. Wpłata z zysku na rzecz placówki badawczej nastąpi, rzecz jasna, tylko wtedy, gdy zostały spełnione warunki w umowie, a więc gdy osiągnięto istotnie przysrost zysku dzięki nowym rozwiązaniom naukowo-badawczym.

Ostatnim obligatoryjnym odpisem z zysku brutto jest **wpłata z zysku do budżetu**. Wpłata ta określona jest w procencie do wartości majątku trwałego brutto i zapasów. Podstawą do obliczenia normy wpłaty jest kwota tych wpłat w roku bazowym do wartości majątku produkcyjnego. Słowem, wpłata z zysku do budżetu będzie wzrastała w miarę, jak będzie powiększał się majątek produkcyjny. W przypadku pogorszenia rentowności majątku trwałego, lub zgromadzenia nadmiernych zapasów, wpłata do budżetu będzie ograniczała zysk netto, który jest przeznaczony na potrzeby przedsiębiorstwa. Jeśli zaś zysku nie wystarczy, to wpłata ta w brakującej części, lub w całości, musi wnieść za przedsiębiorstwo zjednoczenie. Tak więc przedstawiona konstrukcja wpłat z zysku do budżetu będzie obok oprocentowania majątku trwałego oddziaływała w kierunku lepszego wykorzystania majątku produkcyjnego przedsiębiorstwa.

Może powstać pytanie, dlaczego obok oprocentowania majątku trwałego wprowadzono w nowym systemie w gruncie rzeczy drugą formę oprocentowania majątku produkcyjnego, jaką jest omówiona wyżej wpłata z zysku do budżetu? Zdecydowały o tym trzy przesłanki: po pierwsze chodziło o stworzenie większego nacisku na usprawnianie gospodarki zapasami i majątkiem trwałym, po drugie — dążono do zobiektywizowania norm wpłat z zysku, po trzecie — należało uwzględnić fakt, że rentowność poszczególnych branż jest nadal zróżnicowana i dlatego nie można było powszechnie wprowadzić wyżej i jednolitej stawki oprocentowania majątku trwałego i obrotowego. Należy przypuszczać, że z czasem omówiona wyżej wpłata z zysku do budżetu — i oprocentowanie majątku trwałego — zostaną zintegrowane, wówczas wystąpi, tylko jednolita, 5-procentowa stawka obrotu produkcyjnego przedsiębiorstwa.

Omówione wyżej odpisy z zysku, jak to wielokrotnie podkreślano, noszą charakter obligatoryjny. Oznacza to, że niezależnie od wielkości zysku brutto muszą być dokonane. W przypadku braku zysku obciążać one będą, z wyjątkiem wpłaty do budżetu, fundusz statutowy przedsiębiorstwa. Wtedy przedsiębiorstwo będzie zmuszone do korzystania w szerszym zakresie z kredytu bankowego, co z kolei wpłynie na podwyższenie oprocentowania tego kredytu. Jeśli więc nie poprawi się efektywność jego działalności w roku następnym, będzie wpadać w coraz to większe niedobory środków obrotowych. Nad takim, przedsiębiorstwem zjednoczenie musi rozłożyć szczególną opiekę i podjąć kroki w kierunku uzdrowienia sytuacji.

ZYSK NETTO PRZEDSIĘBIORSTWA

Po pokryciu obligatoryjnych wpłat przedsiębiorstwa będą dysponowały zyskiem netto, którego wielkość będzie miarą efektywności działania. Im przedsiębiorstwo będzie lepiej wykorzystywało środki produkcji, tym większy będzie miało zysk na swoje potrzeby. Zysk netto będzie bowiem przeznaczany na następujące cele:

1. Pokrycie wzrostu części premii pracowników umysłowych, zależnej od wskaźnika syntetycznego w stosunku do premii bazowej.

2. Odpis na zwiększenie funduszu zakładowego.

3. Odpis na finansowanie zapasów.

4. Odpis na fundusz inwestycyjny przedsiębiorstwa, lub fundusz inwestycyjno-rentowy.

Powiązanie części wzrostu premii pracowników umysłowych — z tytułu poprawy wskaźnika syntetycznego — z zyskiem netto wzmacnia skuteczność nowego systemu bodźców zainteresowania materialnego. Takie powiązanie uzasadnia fakt, że właśnie pracownicy umysłowi — a zwłaszcza kierownictwo przedsiębiorstwa — w pierwszym rzędzie odpowiadają za wynik finansowy, który syntetycznie odzwierciedla efektywność całokształtu działalności przedsiębiorstwa.

Jeśli chodzi o pokrywanie z zysku netto wzrostu funduszu zakładowego, uzależnionej także od poprawy wskaźnika syntetycznego, obowiązek w danym przedsiębiorstwie, że zasada ta wzmacnia istniejącą dotychczas zależność tego funduszu od wyniku finansowego.

W istotny sposób zmieniono zasady finansowania środków obrotowych. W celu stabilizacji warunków finansowania środków obrotowych oraz stworzenia bodźców do przyspieszania ich rotacji, określenie odpisów z zysku netto na ten cel oparto na zasadzie parametrycznej. Wielkość tych odpisów uzależniono bowiem od faktycznie osiągniętej w trzech ostatnich latach (przed wpro-

wadzeniem nowego systemu) relacji między dynamiką zapasów i produkcją.

Sens wprowadzenia tej zasady w pełni można ocenić w ścisłym powiązaniu z nową metodą określania źródeł pokrycia środków obrotowych środkami własnymi przedsiębiorstwa i kredytem bankowym. Podobnie, jak w dotychczasowym systemie, ustalono wyższość proporcji udziału własnych środków przedsiębiorstwa w finansowaniu zapasów w 60 proc. (po wyłączeniu zapasów rezerwowych i sezonowych, które w pełni będą kredytowane). Warto przy tym wspomnieć, że dla stworzenia równych szans wszystkim przedsiębiorstwom do działania w warunkach nowego systemu w początkach 1971 r. nastąpi regulacja wyposażenia przedsiębiorstw we własne środki obrotowe, a ewentualne niedobory będą pokryte z budżetu. Dzięki temu kształtowanie się w przyszłości udziału własnych środków w finansowaniu zapasów będzie w pełni zależne od gospodarki zapasami i od wielkości osiągniętego zysku. Jeśli przedsiębiorstwo usprawni gospodarkę zapasami, wówczas będzie mogło zwiększyć udział środków własnych w ich finansowaniu, co pozwoli na zmniejszenie obciążenia kosztów odsetkami nie tylko z tytułu spadku udziału kredytu bankowego, ale także — z tytułu ulg w oprocentowaniu (w granicach 1—2 proc.). Ulgi takie przewiduje bowiem system w razie obniżenia zapotrzebowania na kredyt. Odwrotna sytuacja wystąpi, gdy przedsiębiorstwo nagromdzi nadmierne zapasy, lub nieosiągnie dostatecznego zysku na finansowanie ich przysrostu. Wówczas będzie musiało płaćć większe odsetki z tytułu kredytu bankowego, które mogą zwiększyć się podwójnie (z 6 do 12 proc.). Tak więc dla gospodarki zapasami będzie w sposób kumulacyjny wywierała negatywny wpływ na wyniki i ogólną sytuację finansową przedsiębiorstwa. Udział własnych środków w finansowaniu zapasów stanie się swego rodzaju barometrem dobrej, czy złej gospodarki przedsiębiorstwa. Gdy barometr ten wykaże obniżenie udziału własnych środków poniżej 40 proc. ogółu środków obrotowych, będzie to sygnałem, że gospodarka finansowa przedsiębiorstwa jest zła i wymaga zdecydowanej interwencji jednostek nadrzędnych, zmierzającej do jej poprawy. Na lepszą gospodarkę zapasami wpłynąć będzie także podwyższenie podstawowej stawki oprocentowania bankowych kredytów obrotowych z 4 do 6 proc.

Podobnie, jak w przypadku finansowania środków obrotowych, tak i odpisy na finansowanie inwestycji przedsiębiorstw oparto na zasadzie parametrycznej. Odpisy z zysku netto określone będą w odsetku wartości majątku trwałego, uwzględniającego także stopień zużycia tego majątku. A więc i w tym przypadku oparto je na kryteriach obiektywnych, gwarantujących stabilność norm.

Przewiduje się, że odpisy na finansowanie inwestycji przedsiębiorstw będą wpływały bądź na fundusz inwestycyjny bądź na fundusz inwestycyjno-rentowy, zasłany także środkami z narzutów na koszty, a przeznaczonymi na finansowanie remontów kapitałowych i średnich. Zakłada się, że w większości przedsiębiorstw będzie tworzony fundusz inwestycyjny, a remonty będą finansowane w ciężar kosztów. Preferencja dla tej ostatniej metody finansowania remontów wynika z dążenia do zwiększenia zainteresowania przedsiębiorstw opłacalnością remontów i działaniem w kierunku obniżania ich kosztów, lub rezygnacji z remontu, gdy tańszą okazie się wymiana środków trwałych. System ten zatem będzie przeciwdziałał konserwowaniu starej techniki przy pomocy drogiej remontów, angażujących nadmiernie siłę roboczą i materiały.

Jeśli chodzi o metodę fundusowego finansowania remontów, to przewiduje się, że będzie ona stosowana przede wszystkim w gałęziach o przewadze urządzeń typu agregatowego. W tym przypadku przewiduje się możliwość substytucji nakładów pomiędzy inwestycjami i remontami.

Przyjęcie zasady parametrycznego kształtowania wszystkich odpisów z zysku netto stwarza warunki obiektywizacji i stabilizacji norm tych odpisów. W związku z tym powstają lepsze warunki dla wprowadzenia norm wieloletnich. Nie będzie to możliwe już od 1971 r., gdyż w tym roku zachodzą nader istotne zmiany, w poziomie cen, wartości środków trwałych i obrotowych i inne zmiany, które nie pozwoliły w pełni na określenie tych norm jako wieloletnich. Należy jednak zakładać, że po ich weryfikacji w przyszłym roku, zaistnieją warunki dla ustalenia norm wieloletnich.

Oprócz wspomnianych wyżej odpisów z zysku netto bodźców i kontrolną funkcję spełniać też będzie kategoria **pozostałości zysku**.

Zgodnie z nowym systemem finansowym pozostałość zysku po dokonaniu omówionych wyżej odpisów w maksymalnej wysokości 30 proc., będzie mogła być pozostawiona w przedsiębiorstwach z możliwością fakultatywnego jej przeznaczania na określone cele. Kategoria ta pozwoli przedsiębiorstwom dobrze pracującym dodatkowo zasilić fundusze na pokrycie środków obrotowych i tym samym zmniejszyć obciążenie kosztów odsetkami bankowymi, lub też przyspieszyć spłatę kredytu bankowego na inwestycje,

co umożliwił w przyszłości zwiększyć zysk netto. Reszta, ok. 70 proc. omawianej pozostałości zysku przeznaczona będzie na rzecz zjednoczeń, co w istotny sposób zwiększa ich zainteresowanie zyskiem netto podległych przedsiębiorstw.

PODZIAŁ ZYSKU W ZJEDNOCZENIACH

Pozostałość zysku przedsiębiorstw przekazywana do zjednoczenia ulega następnie podziałowi na część do dyspozycji zjednoczenia i część wpłacaną do budżetu państwa. W większości przypadków podział ten dokonywany będzie w proporcji 50 proc. : 50 proc., po zapewnieniu odpisów na wzrost funduszu premiowego dla pracowników centrali zjednoczenia z tytułu wskaźnika syntetycznego oraz na fundusz rezerwowy. W szczególnych przypadkach Minister Finansów ma prawo zmniejszyć te proporcje. Podobne uprawnienia ma Minister Finansów również w stosunku do podziału nadwyżki zysku przedsiębiorstw. Ma to na celu uwzględnienie takich sytuacji, w których zachodzi potrzeba amortyzowania skutków nadmiernej rentowności. Udział budżetu w pozostałości zysku spełnia więc rolę swego rodzaju podatku dochodowego, który dziei korzystać ze wzrostu zysku między budżet państwa i zjednoczenia.

Jak już wspomniano, pozostałość zysku przedsiębiorstwa w części odprowadzanej do zjednoczenia przeznaczona jest na wzrost premii pracowników umysłowych centrali zjednoczenia oraz na fundusz rezerwowy, a także na fundusz inwestycyjny wg omówionych niżej zasad. W ten sposób te ważne dla zjednoczenia fundusze związane są ściśle z efektywnością działalności grupowanych w zjednoczeniu przedsiębiorstw, która znajduje swoje odzwierciedlenie w sumie ich zysku netto.

Spór o wymienionych funduszy na omówienie zasługuje zwłaszcza rola funduszu rezerwowego, który jest ważnym narzędziem sprawowania ekonomicznych funkcji przez zjednoczenie. Fundusz ten tworzony będzie na podstawie norm określonych w stosunku procentowym do łącznej sumy odpisów przedsiębiorstw na finansowanie zapasów. Może on być także uzupełniany dodatkowo z części pozostałości zysku, jeśli jej wielkość na to pozwoli. Jeśli chodzi o przeznaczenie funduszu rezerwowego, to w pierwszym rzędzie jego środki mogą być skierowane na udzielenie pomocy finansowej tym przedsiębiorstwom, które ponoszą straty niezależnie.

Fundusz rezerwowy może też być przeznaczony na zasilanie funduszu inwestycyjnego przedsiębiorstw lub funduszu własnego w obrocie do wysokości 60 proc. ogółu środków obrotowych, gdy zysk osiągnięty przez przedsiębiorstwa nie pozwala na dokonanie odpisów na te cele w pełnej wysokości. Środki funduszu rezerwowego mogą także być wykorzystane przez zjednoczenie w przypadkach zlecenia przedsiębiorstwom ponadplanowych zadań, których realizacja wywołuje dodatkowe potrzeby finansowe w zakresie środków obrotowych.

Fundusz rezerwowy zjednoczeń staje się więc ważnym instrumentem, pozwalającym amortyzować przejściowe trudności finansowe przedsiębiorstw. Fundusz ten nie powinien być jednak wykorzystywany na pokrywanie skutków złej gospodarki przedsiębiorstw.

W niektórych zjednoczeniach, charakteryzujących się większą więzią produkcyjną grupowanych przedsiębiorstw, może być utworzony za zgodą Ministra Finansów wspólny dla wszystkich przedsiębiorstw fundusz środków obrotowych, który przejmie na siebie także funkcje funduszu rezerwowego.

Pozostałość zysku znajdująca się w dyspozycji zjednoczeń może być też źródłem zasilania funduszu inwestycyjnego, który tworzony jest głównie z amortyzacji. W tym przypadku wpłata pozostałości zwiększy zdolność płatniczą zjednoczeń na finansowanie inwestycji, dla przyspieszenia spłaty kredytów bankowych, lub dla powiększenia środków na zakupy maszyn i urządzeń w ramach planu inwestycji branżowych.

W artykule zostały scharakteryzowane główne zasady tworzenia i podziału zysku w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach. W ostatnich latach rozwinięła się dynamicznie nowa kombinatowa forma organizacji przemysłu. Forma ta obecnie kształtuje się, przy czym zasady finansowania są w kombinatach różne w zależności od ich typu. Zasadom finansowania kombinatów uchwała Rady Ministrów z dn. 9 listopada br. w sprawie gospodarki finansowej przedsiębiorstw kluczowych poświęca wiele miejsca, umożliwiając wybór różnych wariantów. Warianty te pozwalają na wybór bardziej, lub mniej zintegrowanych metod finansowania, bądź przez przyjęcie form charakterystycznych dla przedsiębiorstw, przy założeniu koncentracji większości funduszy na szczeblu kombinatu; bądź też — przez zastosowanie form zbliżonych do systemu obowiązującego w zjednoczeniach. O wyborze tej, czy innej formy finansowania zdecydować charakter produkcyjnej i ekonomicznej więzi zakładów grupowanych w kombinacie. Chodzi bowiem o to, aby formy te adekwatnie do organizacji wewnętrznej kombinatu w pełni realizowały podstawowe funkcje systemu finansowego w interesie wdrożenia zasad rachunku ekonomicznego i podniesienia efektywności działalności tej nowej organizacji przemysłu.

MARIAN KRZAK

1) Por. „Życie Gospodarcze” nr 50, 1969 r.
2) Józef Trendała — W ocenie czytelników, „Życie Gospodarcze” nr 19, 1969 r.
3) Uchwała nr 174 Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1970 r.

Handel a druga zmiana

Wprowadzenie w zakładach produkcyjnych dwu, a nawet trzymianowej pracy, nakłada na organizację handlową obowiązek dostosowania się do potrzeb załóg robotniczych. Konkretne wymagania to usprawnienia handlowo-gastronomicznej obsługi tak w najbliższym rejonie zakładów przemysłowych, jak i na terenie samych zakładów pracy. Stąd pracującym na wszystkich zmianach powinno się maksymalnie ułatwiać dokonywanie zakupów towarów w czasie dla nich najdogodniejszym.

W pierwszym rzędzie na rozwiązanie sprawa czasu otwarcia placówek handlowo-gastronomicznych, pozostająca w kompetencji przełożonych rad narodowych. Układ czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i placówek usługowych zależny był dotychczas od lokalnych potrzeb ludności miejscowej i natężeniu w uwzględnieniu charakteru gospodarczego danego rejonu oraz sezonowości, od opinii mieszkańców i instytucji, w tym również zakładów produkcyjnych zlokalizowanych na danym terenie, od zwyczajów i przyzwyczajenia ludności, od struktury, wielkości i zapewnienia ciągłości zaopatrzenia rynku, ukladu branżowego, rozmieszczenia sieci handlowej jak i warunków i możliwości organizacyjnych jednostek handlowych.

W związku z wprowadzeniem wielozmianowości w zakładach produkcyjnych trzeba poddać bardziej uwikłanej analizie czynniki warunkujące czas pracy sieci handlowej celem dostosowania się do wymagań i potrzeb danego terenu, z czym łączy się także obsługa pracowników drugiej i trzeciej zmiany.

Porównanie tych dwóch układów: godzin otwarcia placówek handlowo-gastronomicznych oraz czasu pracy w systemie wielozmianowym, wykaże, w jakim kierunku powinny iść decyzje, ułatwiające obsługę handlową załóg robotniczych.

Uważać należy, iż nie zachodzi potrzeba dokonywania zmian w godzinach otwarcia i zamknięcia sklepów z artykułami przemysłowymi okresowego zapotrzebowania np. sklepów odzieżowych, z obuwiem itp. Z pewnością jednak wymaga rozważenia konieczność dostosowania pracy sklepów spożywczych do potrzeb konsumentów zatrudnionych w systemie wielozmianowym. Wydaje się słuszne, aby o godzinie 5 rano otwierano co najmniej jeden sklep spożywczy znajdujący się w pobliżu zakładu przemysłowego o zatrudnieniu wielozmianowym. W sklepach z artykułami przemysłowymi, w których czas pracy przekracza 10 godzin na dobę winny być wprowadzone równoważne normy czasu pracy. Naturalnie ustalenie ogólne stanowić tylko przesłankę dla konkretnych rozwiązań lokalnych.

Sprawa nie kończy się na dostosowaniu godzin otwarcia placówek handlowo-gastronomicznych do systemu wielozmianowego. W związku z obsługą załóg robotniczych zatrudnionych w nowym układzie godzinowym przed organizacjami handlowo-gastronomicznymi wylaniają się dalsze zadania. Przede wszystkim trzeba odpowiedzieć na postulaty załóg robotniczych i organizować w zakładach pracy lub w ich pobliżu kioski i bufety z artykułami spożywczymi, owocami i warzywami. Organizacje handlowe zobowiązały się uruchomić w ciągu bież. roku

w większych zakładach przemysłowych około 630 punktów sprzedaży detalicznej. Swego czasu uścisnie propagowano organizowanie w sklepach ogólnospożywczych w pobliżu zakładów pracy sprzedaży kanapek oraz standardowych paczkowanych zestawów śniadaniowych, dostosowanie asortymentu sklepów spożywczych i mięsnych do potrzeb załóg, organizowanie w sklepach spożywczych i gastronomicznych „kiosków” ze sprzedażą i konsumpcją na miejscu posiłków na gorąco. Zastępuje również na przypomnienie postulat organizowania sprzedaży artykułów codziennego użytku oraz półfabrykatów garmateryjnych, a nawet wyrobów gotowych na zamówienie. Wielkim ułatwieniem była by dla robotników pracujących w systemie wielozmianowym możliwość kupna na zamówienie artykułów codziennego użytku oraz półfabrykatów garmateryjnych i wyrobów gotowych, a także odbiór zakupionego towaru po zakończeniu pracy.

Równocześnie powinny być rozbudowane usługi gastronomiczne dla załóg zakładów przemysłowych pracujących na zasadach wielozmianowości. Konieczną przy tym okazuje się pomoc, jaką powinny udzielać przedsiębiorstwa gastronomiczne zakładom przemysłowym, jak i na terenie samych zakładów pracy. Stąd pracującym na wszystkich zmianach powinno się maksymalnie ułatwiać dokonywanie zakupów towarów w czasie dla nich najdogodniejszym.

Pożądaną akcją byłoby prowadzenie abonamentowej sprzedaży posiłków obiadowych w zakładach gastronomicznych dla pracowników zakładów pracy w godzinach dostosowanych do potrzeb tych pracowników i uzgodnionych z radą zakładową w miejscu pracy. Należy zwrócić uwagę na profil działalności zakładów gastronomicznych otwartych i zlokalizowanych w pobliżu dużych zakładów pracy wprowadzając ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych oraz przebranie zakładu handlowego typu restauracyjnego na jadalnię lub bary mleczne.

Trudno nie wspomnieć o handlu artykułami przemysłowymi. Wiele central i przedsiębiorstw legitymuje się dobrymi doświadczeniami, a jednocześnie niełatwymi osiągnięciami w dziedzinie organizacji sprzedaży artykułów przemysłowych bezpośrednio w zakładach produkcyjnych. Często łączy się tego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe z pożytecznymi pokazami odzieży czy zmechanizowanego sprzętu. Nie od rzeczy byłoby organizowanie na terenie zakładów pracy kiermaszów z artykułami sezonowymi i codziennego użytku oraz artykułami niedoświadcznymi w gospodarstwie domowym.

Wymienione metody intensyfikacji sprzedaży warto upowszechniać i rozszerzać. Naturalnie realizacja tych przedsięwzięć zależy nie tylko od inicjatywy organizacji handlowych ale konieczna tu jest pomoc zakładów przemysłowych a w szczególności ich rad zakładowych.

Wielozmianowość jest jednym z podstawowych czynników wykorzystania istniejących w naszym przemyśle rezerw, elementem intensywnego gospodarowania i wzrostu produkcji. Dlatego organizacje handlowe powinny wnieść własny wkład w tworzenie warunków sprzyjających wielozmianowej pracy w zakładach przemysłowych nie tylko w sensie ilościowym, ale i pod względem jakości.

M. S.

Podaje się do wiadomości, że z dniem 10 listopada 1970 roku

NASTĄPIŁA ZMIANA NAZWY ZAKŁADU:

TORUŃSKA FABRYKA WODOMIERZY

„METRON”

w Toruniu, ul. Bydgoska 108/110

na

ZAKŁADY MASZYN BIUROWYCH „METRON”

Toruń, ul. Bydgoska 108/110

Nr telefonu — centrala 7023-25

Telex 86405 K-41



ANALIZA warunków i procesów inwestowania, warunków i procesów podejmowania decyzji inwestycyjnych w szczególności, wykazała istnienie silnej, a nawet nadmiernej skłonności do inwestowania. Nie wchodzi w grę chwila we współzależności przyczyn i skutków, że skłonność do inwestowania oraz skłonność do ryzyka inwestycyjnego wcale nie muszą być wadą mechanizmu inwestowania.

Wszystko zależy od pozostałych elementów mechanizmu podejmowania i realizacji decyzji inwestycyjnych. Analiza tego mechanizmu jest — jak dowodzi doświadczenie — sprawą niełatwą. Stopień trudności rośnie z chwilą, gdy dokonuje się już świadomy cel zaplanowania takiego mechanizmu podejmowania i realizacji decyzji inwestycyjnych, który nie tracąc do brach właściwości dotyczącego systemu usuwalby i zastępowałby jego zasadnicze wady.

Ogólne wymogi względem układu warunków społeczno-gospodarczych mających zapewnić właściwy system podejmowania decyzji inwestycyjnych można sformułować następująco:

● zachowanie silnej skłonności do inwestowania i ryzyka inwestycyjnego,

● kształtowanie skłonności oraz procedur prawidłowego dyskontowania przyszłości. Dotyczy to musi zarówno niższego szczebla systemu (mechanizm selekcji przedsiębiorstw i zjednoczeń) jak i szczebla centralnego (mechanizm selekcji szczebla centralnego).

Realizacja tych wymogów oznacza konieczność stworzenia takiego mechanizmu ekonomiczno-społecznego, który zapewniałby — przez działanie skłonności do inwestowania i ryzyka — odpowiednią podaż inicjatyw inwestycyjnych, z drugiej zaś stworzyłby podstawy — przez działanie skłonności i procedur dyskontowania przyszłości obu szczebli — dla prawidłowej selekcji tych inicjatyw. Taki system byłby systemem dialektycznym o wewnętrznych, tj. systemowych zdolnościach harmonizacji wewnętrznych jego sprzeczności. Jego tak pomyślany idealny kształt stanowić musi właśnie najbardziej adekwatne do analizy problemów teoretycznych i praktycznych integracji rachunku efektywności inwestycji z systemem finansowania inwestycji.

Stanowi to również dobry punkt odniesienia dla określenia właściwej roli i znaczenia integracji rachunku efektywności inwestycji z systemem finansowania inwestycji w tworzeniu takiego systemu. Istota problemu wyraża się w konieczności zharmonizowania i sprzęgnięcia różnych inicjatyw i decyzji inwestycyjnych w ramy racjonalności społecznej.

Można sobie wyobrazić zbiór środków inicjatyw i decyzji inwestycyjnych o takiej charakterystyce, że są one doskonale podatne na perswazję lub zalecenia (mogą one przybrać charakter rozkazów) głównego ośrodka decyzji. Wtedy dla zachowania racjonalności ogólnospołecznej wystarczyłby prawidłowy rachunek ekonomicznej efektywności (a więc prawidłowa forma i właściwe parametry rachunku) oraz perswazja lub zalecenia. Doświadczenie wykazało jednak, że racjonalność ogólnospołeczna inicjatyw i decyzji inwestycyjnych osiąga się w drodze bardziej pluralistycznej, a więc zarówno doskonałości rachunku ekonomicznego, jak i ulepszenia elementów systemu finansowego, nade wszystko zaś na ich wzajemnym uzgodnieniu czyli integracji. Dzieje się tak, bowiem ośrodki decyzyjne wykazują wyższą, silniejszą podatność na środki i instrumenty finansowo-pieniężne).

Wyróżnienie dziedzin integracji rachunku ekonomicznej efektywności w systemie finansowania pozwala uzmówić wcale nie abstrakcyjny dylemat: poszczególne dziedziny mogą zgłaszać sprzeczne postulaty pod adresem systemu finansowego, np. dziedzin bieżących decyzji eksploatacyjnych lub konsumpcyjnych może rzeczywiście mieć trochę inne wymogi względem systemu cen niż dziedzina decyzji inwestycyjnych. Zresztą te wymogi mogą być zmiennie w czasie.

Analiza teoretyczna zasad gospodarki socjalistycznej oraz analiza empiryczna dowodzi, że mogą istnieć i rzeczywiście istnieją różne modele alokacji inwestycji. Każdy z tych modeli można charakteryzować od różnych stron. Rozpatrywanie modelu alokacji inwestycji od strony integracji rachunku efektywności z systemem finansowania inwestycji może zwrócić szczególną uwagę m. in. na:

● prawidłowe dyskontowanie przyszłości przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych,

● określenie rzeczywistego pola stosowania rachunku ekonomicznej efektywności inwestycji przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych,

● uzgodnienie kryteriów (mierników) sfery inwestycyjnej i eksploatacyjnej.

PRAWIDŁOWE DYSKONTOWANIE PRZYSZŁOŚCI

Przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, a więc dotyczących przyszłości szczególnie ważne jest, aby racjonalność miała charakter nie tylko ogólnospołeczny, lecz i długookresowy.

Stworzenie warunków instytucjonalno-mechanicznych realizacji racjonalności długookresowej szczególnie dla jednostek niższego szczebla

— jak dowodzi doświadczenie — bardzo trudne i skomplikowane.

Decyzje inwestycyjne dotyczą przyszłości. Nie ma więc natychmiastowego sprawdzenia poprawności podjętej decyzji inwestycyjnej. Rysują się następujące możliwości mechanizmów zabezpieczeń i weryfikacji:

● kontrola bezpośrednia i natychmiastowa przez odpowiedni organ szczebla centralnego każdego projektu inwestycyjnego; ten sposób był próbowany (cały system KOPi). Wydaje się, że ten sposób może być stosowany w określonych warunkach w dalszym ciągu jednakże w sposób selektywny, tj. w odniesieniu do wybranych ważniejszych inwestycji i elastyczny. Rzecz w tym, że nie może on być stosowany powszechnie,

● perspektywna odpowiedzialność inicjujących i podejmujących decyzje inwestycyjne. Zabieg ten polegający na stworzeniu perspektywnej odpowiedzialności oznacza stworzenie takich niezbędnych warunków dla jednostek lub zespołów, że jednostki lub zespoły nie

plikowania kolejnego zadania do rozwiązania.

1) określenie miejsc rachunku ekonomicznego w systemie decyzyjnym,

2) wypracowanie adekwatnych form rachunku efektywności,

3) ustalenie wewnętrznie zgodnego systemu „parametrów” rachunku efektywności,

4) wypracowanie i nabycie umiejętności posługiwania się systemem „skłaniania” niższych jednostek do posługiwania się tymi parametrami,

5) wyliczone przykładowo wyżej działania muszą mieć charakter systemu wewnętrznie zgodnego, tj. sposób rozwiązania problemów jednej grupy nie może pogarszać jakości rozwiązań problemów innych grup.

Sprawa się jeszcze komplikuje i z tego powodu, że „natury rzeczy” (względów technicznych i innych) jednostki będą miały różny „naturalny” horyzont decyzyjny. Skłonność do prawidłowego dyskontowania przyszłości ma zasadnicze zna-

następujący: 1) traktujemy jako zasadnicze i podstawowe kryterium rachunek efektywności, 2) wszystkie inne kryteria jako ograniczające pole działania rachunku efektywności. Ilość i siła kryteriów ograniczających wyznacza rzeczywiste pole działania rachunku efektywności jako kryterium podejmowania decyzji inwestycyjnych.

Oczywiście, wiemy to z teorii i praktyki, iż obecna postać i forma rachunku ekonomicznej efektywności nie mogą pretendować w żadnych warunkach do wyłączności w zakresie podejmowania decyzji inwestycyjnych. Stąd też uprawnione jest w pewnych sytuacjach i warunkach ograniczenie pola działania rachunku ekonomicznej efektywności. Dopuszczalny i „efektywny” stopień ograniczenia pola rachunku ekonomicznej efektywności, jak wiadomo, nie jest łatwo określić. W praktyce jest to dziedzina w dużej mierze metody prób i błędów.

Temat rzeczywistych kryteriów można rozumieć bardzo różnie, tj. bardzo szeroko i nieco wąziej.

kryteriów ekonomicznych („celów zastępczych” wg terminologii szkoły Warkara) dla działalności inwestycyjnej z podstawowym kryterium (miernikiem) oceny funkcjonowania przedsiębiorstw.

Zajmujemy się tutaj nieco bliżej kwestią drugą, tym bardziej, że wiąże się ona ze sprawą aktualnie dyskutowaną, a mianowicie kwestią wyboru wskaźników oceny efektywności inwestycji.

Istnieją poglądy i można znaleźć argumenty wspierające te poglądy, że jeśli istnieją dwa mierniki, to „rozstrzygające znaczenie mają mierniki ze sfery działań operacyjnych”.

Z faktu dominacji miernika sfery operatywnej, eksploatacyjnej wynika, że istnienie w sferze eksploatacji określonego miernika stawia zadanie pod adresem kształtu miernika drugiej sfery, tj. inwestycyjnej. Niespełnienie tego zadania powoduje, iż rachunek ekonomiczny w dziedzinie inwestycyjnej staje się formalny, spełniający wymóg tylko jego dokonania.

Powstać więc problem doboru właściwej pary mierników sfery eksploatacyjnej i inwestycyjnej. Problem ten dotyczy:

● wykazania „powinowactwa” między określonymi miernikami oceny ekonomicznej efektywności inwestycji oraz działalności bieżącej, np. okresu zwrotu i stopa zysku, wskaźnika efektywności produkcji i kwota zysku (trzeba natychmiast stwierdzić, iż to niezwykle potrzebne badania powinowactwa mierników sfery inwestycyjnej i eksploatacyjnej nie zostały dotychczas przeprowadzone),

● wykazania największej efektywności użycia określonej „rodziny mierników” przy istnieniu danych celów gospodarki i warunków instytucjonalnych (również i te badania powinny być energicznie prowadzone).

Z zasady doboru właściwej pary mierników wynika konieczność stosowania podobnego zakresu nakładów oraz sposobu (choć nie zawsze konkretnych wielkości) ich wyceny. Z problemem tym związana jest ściśle ważna kwestia jednolitości i zróżnicowania parametrów w danej parze mierników. Chodzi tu o to, które z tych parametrów powinny być tego samego poziomu, a które innego.

Jak stwierdziliśmy wyżej, sprawa konkretnych (również w aspekcie teoretycznym) badań, jest wykazanie, które ze „starych” i używanych mierników sfer eksploatacyjnej i inwestycyjnej najlepiej do siebie pasują. Ale wydaje się, że np. wskaźnik efektywności produkcji (typu Uchwały 103 lub Decyzji Prezydium Rady 83/70) tworzyby najlepszą parę z miernikiem działalności eksploatacyjnej w postaci kwoty zysku. Wymagałoby to jednak rozwiniętego dowodu. Być może w określonych warunkach używane obecnie wskaźniki efektywności produkcji mogłyby dobrze współżyć z miernikiem stopy zysku lub miernikiem rentowności.

W warunkach stosowania różnych mierników w sferze eksploatacyjnej powstaje problem uzgodnienia tych mierników z jednolitym miernikiem (kryterium, formuła) sfery inwestycyjnej. Również i ten problem efektywnego współistnienia heterogenicznych mierników sfery eksploatacyjnej z jednolitym miernikiem sfery inwestycyjnej czeka na bliższe zbadanie jako jeden z kapitałowych a konkretnych problemów stosowania rachunku ekonomicznego przy podejmowaniu decyzji gospodarczych. Chodziłoby przede wszystkim o zbadanie czy istnieją takie instytucjonalne warunki i instrumenty polityki gospodarczej, które w warunkach heterogeniczności mierników sfery eksploatacyjnej czyniłby rachunek efektywności pełnokrwistym narzędziem wyboru. Problem heterogeniczności mierników sfery eksploatacyjnej rzuca dodatkowe światło na problem formuł rachunku efektywności inwestycji.

MARIAN OSTROWSKI

Integracja rachunku efektywności i systemu finansowania inwestycji

tylko chcą i dążą do podejmowania właściwych decyzji w sensie właściwego dyskontowania przyszłości, efektów i nakładów związanych z daną decyzją inwestycyjną, lecz muszą podejmować właściwe decyzje.

Jesteśmy — zdaje się — bardziej doświadczeni jak wywoływać „podatność” jednostek niższego szczebla do posługiwania się parametrami wyrażającymi racjonalność ogólnospołeczna takimi jak: ceny, stawki plac, najrozmaitsze normatywy efektywnościowe etc. niż do „wdrożeń” niższych jednostek do myślenia i podejmowania decyzji w kategoriach racjonalności długookresowej. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone. Nie będziemy podejmować tu próby ich formułowania. Wypada jednak przynajmniej wspomnieć, iż nasz dotychczasowy mechanizm — szczególnie ekonomiczny — specjalnie im tej skłonności nie wyrybiał.

Trzeba jednak stwierdzić, iż jednostkom niższego stopnia brakowało bardzo często podstawowego warunku długookresowego podejścia, a mianowicie identyfikacji — w momencie podejmowania decyzji z długookresowym rozwojem (interesami) organizacji, w odniesieniu do których podejmuje się decyzje. Dopiero kiedy taka identyfikacja istnieje, zachodzi możliwość nadania jej treści racjonalności długookresowej i ogólnospołecznej.

Sprawy te są niestety mało rozpoznane. Jaki jest np. wpływ: 1) zasady oceny ludzi podejmujących decyzje, 2) struktury ciał podejmujących decyzje, 3) wielkości organizacji i zakresu swobody decyzji, sposobu dynamicznego formułowania zadań dla danej jednostki, np. czy jednostka jest związana z polem potrzeb czy z daną techniką wytworzenia itd., itp., na kształtowanie się identyfikacji długookresowej personelu podejmującego decyzje?

Następny problem, określający racjonalność długookresową umownie możemy nazwać **problemem podstawu**, w tym rachunkowym, do podejmowania prawidłowych decyzji długookresowych przez jednostki niższego szczebla. Wystarczy przykładowo abstrahować nie wyzerpujającą enumerację problemów do rozwiązania, aby odczuć stopień skom-

czenie dla problematyki integracji rachunku efektywności z zasadami finansowania inwestycji. I tak np. w sytuacji braku tej skłonności wydaje się, iż z punktu widzenia efektywności nie ma większego znaczenia fakt, czy projekt inwestycyjny finansuje się z: nagromadzonych środków (wewnętrzny system zasilania), kredytu (zewnętrzny system zasilania).

Choć jednak w warunkach braku skłonności do prawidłowego dyskontowania przyszłości system kredytowania może mieć pewne zalety w stosunku do finansowania z nagromadzonych środków. Z drugiej strony można i należy spojrzeć na te systemy finansowania również z tego punktu, widzenia czy w całościście określonych warunków przyczyniają się one do wywoływania lub wzmacniania skłonności do prawidłowego dyskontowania przyszłości. Oba sposoby mogą być także rozpatrywane z punktu widzenia technicznej łatwości przeprowadzenia akcji finansowania inwestycji.

POLE STOSOWANIA RACHUNKU EKONOMICZNEJ EFEKTYWNOŚCI INWESTYCJI

Istotnym zagadnieniem analizy procesu inwestycyjnego jest podjęcie gruntownych badań, w wyniku których nastąpiłoby ujawnienie i opisanie rzeczywistych, tj. faktycznych działających kryteriów i warunków określających podejmowanie decyzji inwestycyjnych. Jest to szczególnie ważne dla określenia rzeczywistego miejsca i roli rachunku ekonomicznej efektywności przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych.

Celem takiego badania powinno być nie tylko „wytropienie” wszystkich lub prawie wszystkich — a przynajmniej najważniejszych kryteriów — faktycznie „branych pod uwagę” przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, lecz również sposób (mechanizm) i warunki ich powstawania oraz „siłę” działania każdego z nich.

W warunkach programowego wysuwania na czoło rachunku efektywności jako kryterium inwestowania schemat badania rzeczywistych kryteriów podejmowania decyzji inwestycyjnych powinien być

Spośród tych ograniczeń wymienimy tu tylko te które:

● mają charakter ilościowy, wymierny i są zazwyczaj uwzględniane w planie jak np. lim. w inwestycjach lub branż w ogóle w „akimkolwiek układzie np. na rozwój produkcji eksportowej w określonej branży lub przemysłu.

● mają charakter pewnych reguł lub prerogatyw, a zastosowanie ich jest zastrzeżone dla odpowiednich organów np. Banku lub Komisji Planowania.

Zgodnie z powyższym pierwsze z nich (reguły) mają charakter zasad obowiązujących przez pewien okres czasu, drugie z nich zostawione są ocenie i dyskrekcji danej nadrzędnej instytucji przy najogólniejszej dyrektywie.

Przykładem np. reguły jest „uzależnienie podjęcia finansowania nowych inwestycji od odpowiedniego zaawansowania realizacji inwestycji kontynuowanych”. Jeśli więc reguła ta byłaby rygorystycznie przestrzegana, to ta reguła zawieszalaby na pewnych obszarach, działanie zasady wyboru wg najwyższej efektywności, a więc ograniczałaby pole działania rachunku efektywności.

Przy wąskim polu stosowania rachunku ekonomicznej efektywności przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych zasady i organizacja systemu finansowania inwestycji powinny być lub przynajmniej mogą być — inne niż przy szerokim polu jego stosowania. Jest to istotny wniosek z punktu widzenia problematyki integracji rachunku efektywności z zasadami finansowania inwestycji.

UZGODNIENIE KRYTERIÓW (MIERNIKÓW) SFERY INWESTYCYJNEJ I EKSPLOATACYJNEJ

Jeśli jest prawda, że wiele — „dodajmy istotnych” — dziedzin działalności — przedsiębiorstw znajduje się (lub znajdowało) poza ich rachunkiem ekonomicznym, to pierwszym zagadnieniem byłoby włączenie, objęcie tych dziedzin rachunkiem ekonomicznym. Oznaczałoby to konieczność: 1) nadania im — znacznie szerszej — treści rozrachunkowej gospodarczej (więcej dziedzin, dłuższy horyzont, etc. etc.), 2) uzgodnienia

ORZECZNICTWO

WYSOKOŚĆ NAKŁADÓW NA KOSZTY BUDOWY WSPÓLNEJ INWESTYCJI CIEPŁOWNICZEJ

Między Okręgową Dyрекcją Inwestycji Miejskich w T. i spółdzielnią mieszkaniową powstał spór w sprawie wysokości nakładów, jakie mają ponieść poszczególne spółdzielnie w kosztach realizacji wspólnej inwestycji, polegającej na rozbudowie elektrociepłowni i budowie magistralnej sieci ciepłej w miejscowości T.

Mianowicie spółdzielnia odmawiała pokrycia nadwyżki kosztów inwestycji ponad koszt budowy własnych indywidualnych kotłowni dla ich potrzeb.

Okręgowa Komisja Arbitrażowa ustaliła treść umowy w brzmieniu podanym przez wspomnianą Dyрекcję Inwestycji Miejskich, tzn., że spółdzielnie mają ponieść pełną wysokość kosztów wspólnej inwestycji.

Główna Komisja Arbitrażowa rozpoznawszy spór w trybie odwoławczym, orzeczeniem z dnia 18 lutego 1970 r. nr II-1253/69 zajęła odmiennie stanowisko, wypowiadając następujący pogląd prawny:

Jeżeli koszty budowy wspólnej inwestycji ciepłowniczej są wyższe od łącznych kosztów realizacji poszczególnych inwestycji indywidualnych, przyszli użytkownicy zobowiązani są uczestniczyć w takiej wysokości udziałów w kosztach realizacji inwestycji. Pozwane spółdzielnie odmawiały pokrycia nadwyżki kosztów inwestycji przekraczającej budowę indywidualnych kotłowni.

W uzasadnieniu GKA zaznaczała:

„Pozwane spółdzielnie godzą się na realizację inwestycji wspólnej oraz na partycypowanie w kosztach tej inwestycji. Spór sprowadza się do ustalenia wysokości udziałów w kosztach realizacji inwestycji. Pozwane spółdzielnie odmawiały pokrycia nadwyżki kosztów inwestycji przekraczającej budowę indywidualnych kotłowni, traktując przy tym stanowiącą przedmiot odrębnych sporów rozbudowę elektrociepłowni oraz budowę sieci ciepłowniczej jako jedno zadanie inwestycyjne. Stanowisko pozwanym jest słuszne. W myśl bowiem § 6 ust. 3 zarządzenia Ministra Górniczego i Energetyki z 9.XII.1966 r. w sprawie wspólnych inwestycji ciepłowniczych (Monitor Polski Nr 74, poz. 352), gdy koszty budowy wspólnej inwestycji ciepłowniczej są wyższe od łącznych kosztów realizacji poszczególnych inwestycji indywidualnych, przyszli użytkownicy zobowiązani są uczestniczyć w takiej wysokości kosztów, jakie byłyby potrzebne do realizacji budowy kotłowni indywidualnych w przedsięwzięciu inwestycyjnym budownictwa mieszkaniowego. W tych warunkach brak jest podstaw prawnych do obciążenia inwestorów spółdzielczych obowiązkiem ponoszenia udziałów w realizacji wspólnej inwestycji ciepłowniczej ponad koszty indywidualnych kotłowni. Jako wspólną inwestycję ciepłowniczą należy rozumieć rozbudowę elektrociepłowni oraz budowę magistralnej sieci ciepłej. Według danych Prezydium MRN w T. przedstawionych w piśmie z 14.III.1969 r. I. dz. E-3 219/V-1868 najwyższy koszt jednostkowy, występujący przy realizacji najdroższego typu kotłowni indywidualnej, wynosi 1 mln zł za Gcal/h. W tej wysokości należało więc ustalić udziały spółdzielni mieszkaniowych w kosztach rozbudowy elektrociepłowni oraz budowy magistralnej sieci ciepłej, realizowanych jako odrębne zadanie inwestycyjne.

Niedobór nakładów inwestycyjnych wynikający z wyższego kosztu wspólnej inwestycji ciepłowniczej (zróżnicowania ciepła i sieci) od kotłowni indywidualnych zgodnie z decyzją Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wyrażoną w piśmie z 23.I.1970 r. G 17-C-21-4/60 powinien być pokryty z nakładów inwestycyjnych. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. jako organu koordynacji terenowej inwestycji, podejmującego decyzję o realizacji inwestycji wspólnej.”

CZY DOSTAWCA MOŻE ZADĄĆ OD NABYWCY ZAMIANY DOSTARCZONEGO TOWARU WADLIWEGO NA WOLNY OD WAD

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” zgłosił Zakładowi Metalowemu w N. jako dostawcy, szkody transportowe i wady jakościowe w dostarczonych mu przez wspomnianą Zakłady piecach grzejnych w ilości 100 sztuk.

Szkody transportowe zostały stwierdzone protokołem kolejowym i pokryte przez PZU, natomiast wady jakościowe jawne pieców zostały potwierdzone orzeczeniami rzeczoznawcy, który stwierdził, że piece nie posiadają pełnej wartości handlowej, że należy usterki usunąć i dopuścić piece do sprzedaży rynkowej, jednak po przeklasyfikowaniu ich i obniżeniu wartości o 20 proc. Ponadto po pewnym czasie wyszły na jaw wady ukryte stwierdzone przez tego samego rzeczoznawcę w orzeczeniach ustalających dalszą mniejszą wartość pieców w wysokości 15 proc.

DOKONCZENIE NA STR. 8

PZGS „Samopomoc Chłopska” reklamując stwierdzone wady pieców, zażądał obniżenia ich ceny o 35 proc. kary umownej w wysokości 10 proc. za przyjęcie towarów z wadami, kary umownej w wysokości 5 proc. za wady opakowania, kosztów ekspertyz i kosztów ometowania w związku z przeceną pieców.

W odpowiedzi na reklamację Zakłady zaproponowały wymianę pieców wadliwych na wolne od wad. PZGS jednak nie wyraził na to zgody.

W wyniku powstałego sporu, Okręgowa Komisja Arbitrażowa wydała orzeczenie wstępne, ustalające obowiązek Zakładów Metalowych wymiany wadliwych pieców na piece dobrej jakości.

PZGS „Samopomoc Chłopska” zaskarżył to orzeczenie, podtrzymując swoje pierwotne żądanie i żądając, że wybór roszczeń z tytułu rekojmi należy do nabywcy (odbiorcy).

Główna Komisja Arbitrażowa rozpoznawszy sprawę w trybie odwoławczym, w orzeczeniu z dnia 7 stycznia 1970 r. nr I-13000/69 zajęła odmiennie od OKA stanowisko, wypowiadając następujący pogląd prawny:

„Jeżeli nabywca oświadczył, że przyjmuje, otrzymując towar wadliwy po obniżonej cenie, to dostawca nie może skutecznie żądać od nabywcy przyjęcia zamiast dostarczonego towaru wadliwego — towaru wolnego od wad.

W uzasadnieniu swego orzeczenia OKA zaznaczyła:

„Stosownie do art. 560 § 1 k.c. okoliczność, że sprzedawca oświadczył gotowość natychmiastowej wymiany rzeczy wadliwej na rzecz wolną od wad nie ogranicza uprawnień nabywcy żądania obniżenia ceny. Takie oświadczenie sprzedawcy krepowało swobodę nabywcy w wyborze uprawnień z tytułu rekojmi jedynie wówczas, gdy żądał on odstąpienia od umowy. Również § 45 ust. 1 o.w.s. potwierdza uprawnienie nabywcy do decydowania o tym, jakie roszczenie z tytułu rekojmi chce on realizować, przy czym przede wszystkim przysługuje mu prawo przyjęcia towaru wadliwego za mniejszą cenę.

Zatem, gdy w niniejszym przypadku PZGS zażądał właśnie obniżenia ceny wadliwych pieców, nie było podstaw prawnych do odmówienia temu żądaniu, zwłaszcza, gdy uzasadnił swój wybór względami gospodarczymi (brak transportu kolejowego potrzebnego do dowożenia wadliwych pieców do odległej o 3 km. stacji). Tłumacząc z uzyskaniem wagonów od PKP, a nadto brakiem pewności, czy wymienione piece będą dobrej jakości, skoro niejednokrotnie otrzymywał od strony pozwaney piece wadliwe oraz dużym zapotrzebowaniem miejscowej ludności na piece.

GKA podkreśliła jednak, że przed dopuszczeniem do sprzedaży pieców do sprzedaży rynkowej PZGS obowiązany jest „stosownie do orzeczeń biegłego — usunąć usterki w orzeczeniach tych wymienione.”

NOWE PRZEPISY I ZARZĄDZENIA

WARUNKI DOSTARCZANIA ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Z dniem 1 stycznia 1971 r. wejdzie w życie nowe zarządzenie Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 8 października 1970 r. w sprawie warunków dostarczania energii elektrycznej (Monitor Polski Nr 37, poz. 279).

Zarządzenie dotyczy dostarczania energii elektrycznej przez zakłady energetyczne powołane do zawodowego dostarczania tej energii jednostkom gospodarki społecznej albo osobom fizycznym.

Dostarczanie energii elektrycznej następuje zgodnie z przepisami zarządzenia — co zawarcia przez strony umowy na piśmie według wzorów umów ustalonych przez Ministra Górnictwa i Energetyki.

Zarządzenie składa się z 5 rozdziałów o następującej treści: 1. Przepisy ogólne, 2. Obowiązki stron, 3. Rozliczenia, 4. Warunki utrzymania dostarczania energii elektrycznej, 5. Przepisy końcowe.

Rozliczenia z tytułu dostarczania energii elektrycznej dokonywane są według obowiązujących przepisów taryfowych. Podstawę do obliczenia należności za dostarczoną energię elektryczną stanowią wskazania liczników zalegalizowanych i zaplombowanych przez organy administracji miar oraz zabezpieczonych plombami przez dostawcę, jeżeli umowa nie stanowi inaczej.

Zasady, wysokość i sposób obliczania odszkodowania przysługującego odbiorcy w razie ograniczenia lub przerwy w dostarczaniu energii elektrycznej albo pogorszenia parametrów dostarczanej energii elektrycznej określają odrębne przepisy.

Opracowała
Stanisława ZIELIŃSKA

8 ZYCIE GOSPODARSTWA

WARUNKI ZDROWOTNE ŻYWNOŚCI I ŻYWIENIA

25 ub. m. odbyło się 9 plenarne posiedzenie Sejmu, na którym uchwalono m. in. ustawę o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia. Ustawa ta ujednolica cały system norm prawnych wydawanych dotąd w zakresie warunków zdrowotnych żywności i żywienia oraz dostosowuje go do aktualnych potrzeb.

Ustawa o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia jest kolejnym aktem legislacyjnym prezentującym nowoczesną myśl i kierunki działania państwa w dziedzinie kształtowania polityki zdrowotnej kraju. U jej podstaw leży koncepcja socjalistycznej ochrony zdrowia, której zadaniem jest nie tylko niesienie pomocy osobom chorym, ale przede wszystkim zapobieganie chorobom, wczesne wykrywanie ich źródeł i przyczyn obniżających zdrowotność społeczną.

Ochrona środowiska człowieka i kształtowanie warunków sprzyjających życiu ludzi — to tematy nie schodzące obecnie z uwagi wszystkich czynników odpowiedzialnych za stan zdrowia na całym świecie. Do problemów tych wiele znaczenia przywiązuje Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Na kształtowanie odpowiednich warunków życia społeczeństwa w Polsce wpływa szereg wcześniej wydanych aktów normatywnych, do których zaliczyć należy m. in. ustawy o ochronie wód, ochronie powietrza atmosferycznego, o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych, o bezpieczeństwie i higienie pracy, o zaopatrzeniu wsi i rolnictwa w wodę.

Dotąd służba zdrowia w Polsce działała na mocy rozporządzenia Prezydenta RP o dozorcach nad artykułami żywnościowymi i przedmiotami użytku z 1928 r. Przepisy zawarte w tym rozporządzeniu zajmowały się w wąskim zakresie sprawą warunków produkcji środków żywności i nie stwarzały gwarancji należytej jakości zdrowotnej tych środków; upoważniały one jedynie

do wycofywania znajdujących się już w obrocie artykułów nie odpowiadających stawianym wymaganiom.

Wobec niewystarczającego zakresu działania rozporządzenia z 1928 r. wydano szereg aktów prawnych, regulujących różne odcinki produkcji i handlu środkami spożywczymi, aktów, które w sumie nie stanowiły zharmonizowanego systemu norm prawnych i których stosowanie powodowało liczne trudności interpretacyjne. Dlatego też pilną koniecznością stało się skodyfikowanie tych różnorodnych aktów i opracowanie jednolitego projektu ustawy.

Potrzeba uchwalenia ustawy wynika również i stąd, że w miarę rozwoju industrializacji i urbanizacji kraju, w ślad za rozwojem nauki i techniki w sposób zasadniczy zmienił się i sposób żywienia ludzi i metody produkcji środków spożycia. Występuje coraz większe zapotrzebowanie na półfabrykaty spożywcze, na artykuły nie wymagające długotrwałego przygotowania przed spożyciem. Obserwujemy bardzo szybkie tempo rozwoju przemysłu spożywczego, który tym narastającym potrzebom musi sprostać.

Rozwój przemysłu chemicznego i postępująca chemizacja różnych odcinków życia, wkraczanie chemii w sferę produkcji środków spożywczych, od nawozów sztucznych po cząstki, poprzez środki ochrony roślin, pasze, artykuły gospodarstwa domowego z mas plastycznych itp., nie może pozostać bez wpływu na zdrowie konsumentów. Dlatego też uważa się, że jakością żywności musi nie tylko producent, technolog, ale i higienista.

W ustawie ujęto różne sfery działania związanego z produkowaniem środków spożywczych oraz produkcji środków spożycia i pojawienia się nowych trudnych dla przewidzenia czynników oddziałujących ujemnie na warunki zdrowotności. Poważną część rozporządzeń wykonawczych została już opracowana, wiele jednak ma w swym założeniu charakter perspektywiczny.

Produkcja żywności na świecie jest przedmiotem szczególnego zainteresowania dwóch organizacji: Światowej Organizacji Zdrowia oraz Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa. Ustawa wykorzystuje w pełni wyniki prac i badań podjętych przez te organizacje światowe. Ustawa normuje warunki zdrowotne bardzo zróżnicowanych procesów produkcyjnych; różnorodność są też wymagania sanitarne dotyczące zarówno produkcji jak i obrotu artykułami spożywczymi.

Wydaje się, że pożądaną wzmocnienie pozycji inspektorów szczebla powiatowego i wojewódzkiego, tak, aby ich decyzje były wykonywane

bez zastrzeżeń i oporów, w szczególności, aby musiały być honorowane przez zakłady przemysłowe i jednoczenia.

Obecnie, jeśli na zakład pracy nałożona zostaje kara za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych, płacono jest ona często z funduszu przewidzianego na ten cel w planie. Zakład nie odczuwa z tego tytułu żadnych dolegliwości. Takie karanie mijają się z celem.

Istotną kwestią jest uporządkowanie wszystkich, co związane jest z transportem produktów żywnościowych. Resorty muszą przejąć więcej troski o właściwy stan sanitarny taboru i o lepsze warunki higieniczne przewozu żywności. W tym zakresie nieprzestrzeganie ustalonych warunków winno być surowo karane.

Rozwój produkcji rolnej wymaga stosowania coraz większej ilości środków chemicznych. Istnieje pilna potrzeba kontroli stosowania tych środków, aby nie wpływały one ujemnie na zdrowie ludności. Dotychczasowe poczynienia resortu rolnictwa w tym zakresie oceniamy pozytywnie. Nie może jednak ta sprawa uchodzić uwadze innych resortów. Trzeba udoskonalić poprzez rozbudowę laboratoriów, weterynaryjnych i możliwości wykrywania toksycznych substancji w artykułach żywnościowych.

Systematycznej kontroli wymaga technologia przygotowywania niektórych produktów rolno-spożywczych. Dążenie resortu, aby stworzyć właściwe warunki higieniczne u samego producenta, przede wszystkim u indywidualnie gospodarującego rolnika, jest ze wszelkich miar słusze. Stąd konieczność zaangażowania się w te sprawy resortów przemysłowych wytwarzających urządzenia dla producentów rolnych.

Ustawa stwarza możliwość lepszego zabezpieczenia warunków zdrowotnych produkcji i dystrybucji środków żywnościowych. Uchwalenie jej ograniczy możliwość wprowadzania na rynek produktów, które okazują się nieprzydatne. Daje to określone oszczędności w gospodarce środkami spożywczymi, przyspieszy podnoszenie stanu higienicznego kraju. W przepisach wykonawczych należy zwrócić uwagę na profilaktykę; m. in. trzeba w nich określić, jakie osoby nie mogą być dopuszczone do pracy w zakładach gastronomicznych. Obok takich spraw jak technologia produkcji, technika przewozu i składowania, na stan sanitarny żywności spożywanej wpływają drobne, pozornie sprawy: umywalnia, czysty ręcznik, ułożenie w sklepie czy w zakładzie gastronomicznym. Troska o star, tych urządzeń powinna znaleźć wyraz w aktach wykonawczych. (msk)

PROBLEMY KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, obradująca pod kierunkiem przewodniczącego posłów: Jerzego Majewskiego i Haliny Skibniewskiej, rozpatrywała problemy komunikacji miejskiej.

W latach 1960—1970 w rozwoju komunikacji miejskiej osiągnięto postępy, równoległe wystąpiły jednak pewne zjawiska negatywne. Do osiągnięć należy szybszy niż przrost ilości pasażerów — przrost ilości miejsc w pojazdach. W Warszawie dokonano całkowitej wymiany taboru tramwajowego, wprowadzając do eksploatacji nowoczesne wagony wyższej jakości. Lepiej przystosowano do potrzeb zaplecze techniczne, zrealizowano pierwszy etap programu budowy centralnych baz remontowych dla autobusów, poprawiono szereg wskaźników eksploatacyjnych. Zmniejszono udział malopomijanych autobusów w taborze, jak również wzrost zatrudnienia przez szerokie wdrażanie bezkonduktorskiej obsługi pasażerów.

Wykorzystanie tych osiągnięć ograniczone było niedostatecznym zwłazszcza postępowaniem w poprawie regularności ruchu oraz niedostatecznym zaopatrzeniem w części zamienne do taboru.

Wstępne założenia planu na lata 1971—1975 zakładają poprawę stanu zaplecza obsługowo-naprawczego w trakcji tramwajowej i autobusowej. Przewiduje się również inwestycje zapewniające sprawną przebieg kapitalnych remontów autobusów miejskich. Dużej uwagi resortu i przedwioł rad narodowych wymagać będzie usprawnienie działalności ekonomicznej przedsiębiorstw. Prace naukowo-badawcze Instytutu Gospodarki Komunalnej w zakresie komunikacji miejskiej ukierunkowane na stworzenie racjonalnych koncepcji przyszłościowych w dużych aglomeracjach miejskich, co niezbędne jest ze względu na konieczność znacznego wyprzedzenia realizacji przez prace koncepcyjne.

Zwrócono również uwagę na potrzeby zapewnienia w planie odpowiednich nakładów na budowę nowych ulic, nowoczesnych układów komunikacyjnych oraz na kapitalne remonty ulic; równoległe z wzrostem nakładów na ten cel wzrastać musi potencjał produkcyjny przedsiębiorstw wykonawczych. Dopro-

wadzić trzeba do koordynacji prac przy remontach ulic o charakterze miejskim.

Poważne trudności w należytych funkcjonowaniu komunikacji miejskiej stwarzają w niektórych miastach kolizyjne skrzyżowania ulic z torami PKP. Ministerstwo Gospodarki Komunalnej powinno wspólnie z Ministerstwem Komunikacji opracować program likwidacji takich skrzyżowań. W okręgach górniczych zakładowa komunikacji, wywołane bywają niejednokrotnie szkodami górniczymi; należałoby obciążyć zakłady górnicze większą odpowiedzialnością za takie szkody.

Opracowania wymagają przyszłościowe typy tramwajów i autobusów; chodzi przede wszystkim o zwiększenie pojemności pojazdów oraz o zwiększenie ich szybkości. Producent taboru powinni otrzymać wyniki tych opracowań z odpowiednim wyprzedzeniem w stosunku do czasu uruchomienia produkcji nowego sprzętu. Osobno uwagę poświęcić należy usprawnieniu systemu energetycznego dla trakcji tramwajowej.

Zwzniekiem, który pomógłby w rozwiązywaniu trudności, na jakie natyka komunikacja miejska, jest wielokrotnie podnoszona, lecz nie realizowana konsekwentnie sprawa zróżnicowania godzin rozpoczęcia pracy i nauki. Konieczne jest także podniesienie poziomu wykształcenia i organizacji prac służby ruchu oraz większe przydziały środków łączności dla służb nadzoru.

Przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej stoją obecnie przed problemem poprawy rentowności. W bieżącym pięcioletcu wprowadzono nową taryfę opłat, co pozwoliło na poważne zmniejszenie deficytu; wyższe od przewidywanych koszty taboru powodują jednak pogorszenie efektów ekonomicznych. Wejście komunikacji miejskiej w następną pięcioletkę z perspektywą pogorszenia rentowności wymaga zastosowania, w porę odpowiednich środków zaradczych, których należy poszukiwać w rewizji cen taboru, w urealnieniu cen na części zamienne, w popieraniu organizacji pracy, w ostrzejszej kontroli pobierania opłat za przejazdy. J.D.

CZIWARTY z kolei „Rocznik Statystyczny Inwestycji i Środków Trwałych 1970” ukazał się o dwa miesiące wcześniej niż w roku ubiegłym. W stosunku do rocznika 1969 — rocznik 1970 zawiera niektóre nowe informacje m. in. o całosci inwestycji oddanych do użytku, o stanie środków trwałych w województwach w latach 1960—1969 i w pierwszych latach powojennych (1946—1959). A oto niektóre ważniejsze dane liczbowe.

Nakłady netto na środki trwałe, stanowiące podstawowy element akumulacji stanowiły w 1969 r. — 22,7 proc. (w 1968 r. — 21,6 proc.) dochodu narodowego podzielonego.

Wartość nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej wy-

myśl chemiczny, wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej, hutnictwo metali nieżelaznych, hutnictwo żelaza, przemysł elektromaszynowy oraz przemysł materiałów budowlanych. Nakłady inwestycyjne na rolnictwo stanowiły w 1969 r. 31,0 mld zł (wzrost w porównaniu z 1968 r. o 8,2 proc.) i stanowiły 15,4 proc. ogółu nakładów inwestycyjnych. Nakłady na mechanizację rolnictwa wynosiły 11,1 mld zł i stanowiły 36 proc. ogólnych nakładów na rolnictwo.

Charakterystyczną cechą ostatnich lat są zmiany w strukturze technicznej nakładów inwestycyjnych. Szybciej rosną nakłady na maszyny i urządzenia (w latach 1966—1969 średnio rocznie o 10,7 proc.) aniżeli nakłady na roboty budowlano-montażowe (8,4 proc.).

STATYSTYKA INWESTYCJI

niósł w 1969 r. 201,1 mld zł (w cenach 1961 r.), tj. w przeliczeniu na 1 mieszkańca 4,8 tys. zł. Nakłady w gospodarce społecznej stanowiły 90,6 proc. tych nakładów inwestycyjnych.

Tempo inwestowania charakteryzuje fakt, że ogólna wartość nakładów inwestycyjnych wzrosła w 1969 r. w porównaniu z 1968 r. o 8,7 proc. Wzrost ten był niższy niż średnioroczny wzrost nakładów inwestycyjnych w latach 1966—1969 wynoszący 9,4 proc. Tempo inwestowania w 1969 r. w działach produkcyjnych było nadal wyższe od wzrostu nakładów na inwestycje nieprodukcyjne.

Nakłady na inwestycje produkcyjne wyniosły w 1969 r. 155,5 mld zł i wzrosły w porównaniu z 1968 r. o 9,4 proc. Nakłady te stanowiły w 1969 r. 77,3 proc. ogółu nakładów (w 1961 r. — 70,4 proc. i w 1965 r. — 75,4 proc.). Nakłady na inwestycje nieprodukcyjne w 1969 r. osiągnęły wzrost o 6,0 proc. w porównaniu z 1968 r.

Wzrost nakładów inwestycyjnych na przemysł w 1969 r. (o 10,6 proc.) był jednak wyższy niż średnie tempo wzrostu w latach 1966—1969 (9,4 proc.). Wyższe nasilenie inwestowania w 1969 r. miało miejsce szczególnie w przemysłach: skórzano-obuwianym, włókienniczym, hutnictwie metali nieżelaznych i w przemyśle materiałowym budowlanych. Około 78 proc. nakładów inwestycyjnych w przemyśle stanowiły nakłady na przemysł paliw, prze-

W ogólnych nakładach 1969 r. nakłady na roboty budowlano-montażowe stanowiły 52,6 proc. (w 1965 r. — 54,3 proc.). Nakłady na maszyny i urządzenia z importu wzrosły z 14,3 mld zł w 1965 r. do 24,3 mld zł w 1969 r. Z ogólnych nakładów na import inwestycyjny przypada 64 proc. na zakup maszyn i urządzeń dla przemysłu.

O kontynuowaniu zapoczątkowanej w 1968 r. zasady koncentracji w działalności inwestycyjnej świadczy fakt, że udział nakładów na zadania kontynuowane wzrósł do 78,1 proc., tj. o 2,4 punkta w stosunku do roku 1968 i o 5,9 punkta w porównaniu z 1967 r.

Wartość inwestycji oddanych do użytku w 1969 r. wyniosła 178,6 mld zł i była o 12,5 mld zł wyższa niż w 1968 r. 40,5 proc. ogólnej wartości oddanych do użytku inwestycji dotyczyły inwestycji oddanych w przemyśle (72,3 mld zł), w którym największe środki przypada na: przemysł paliw — 16,3 proc., przemysł chemiczny — 15,1 proc., wytwarzanie energii elektrycznej i ciepłej — 10,3 proc., hutnictwo żelaza — 8,3 proc. i przemysł spożywczy — 8,0 proc. W rolnictwie wartość oddanych do użytku inwestycji wynosiła 25,1 mld zł (14,0 proc. ogółu inwestycji oddanych do użytku). Wartość oddanych do użytku inwestycji w gospodarce mieszkaniowej osiągnęła w 1969 r. kwo-

te 28,9 mld zł (w tym budownictwo spółdzielcze — 11,2 mld zł).

Główna wartość środków trwałych wyniosła w 1969 r. 3 327,3 mld zł (w cenach z I VII 1960 r.) co w przeliczeniu na 1 mieszkańca daje 101,8 tys. zł. Wzrost wartości środków trwałych wynosił w stosunku do 1968 r. — 5,3 proc., do 1965 r. — 20,7 proc., do 1960 r. — 44 proc. a do 1950 r. — 89 proc. Najwięcej środków trwałych zlokalizowanych jest w woj. katowickim (13,9 proc. wartości ogółem), wrocławskim (8,0 proc.), krakowskim (5,6 proc.), bydgoskim (5,4 proc.).

Środki trwałe produkcyjne wzrosły w porównaniu z 1968 r. o 6,8 proc., w porównaniu z 1965 r. o 27,4 proc., a w porównaniu z 1960 r. o 59,9 proc. Środki trwałe produkcyjne użytkowane w przemyśle stanowiły ponad 30 proc. ogólnej wartości wszystkich środków trwałych w gospodarce społecznej, a ponad 50 proc. ogółu produkcyjnych środków trwałych.

W 1969 r. produktywność środków trwałych w skali gospodarki narodowej wynosiła 34,8 złotych dochodu narodowego przypadających na 100 zł wartości środków trwałych. Cechą charakterystyczną jest wzrost produktywności w ostatnim pięcioletcu z tym, że w 1969 r. nastąpiło jej obniżenie spowodowane szczególnie niekorzystnymi wynikami w rolnictwie. Natomiast w przemyśle miał miejsce stały wzrost produktywności: od 43,2 w 1961 r. do 46,6 w 1969 r.

*

Tendencje i proporcje wynikające z danych za 1969 r. wystąpiły również w trzech kwartałach 1970 r. Działalność inwestycyjną 1970 r. cechuje zwiększona koncentracja: udział inwestycji kontynuowanych w budownictwie inwestycyjnym 1969 r. wynosił 78,1 proc., a w trzech kwartałach 1970 r. — 83,7 proc. Dynamika nakładów na kontynuowane budownictwo inwestycyjne w trzech kwartałach 1970 r. w stosunku do analogicznego okresu 1969 r. osiągnęła wskaźnik 108,4 proc. W trzech kwartałach 1970 r. oddano do użytku w gospodarce społecznej inwestycje o wartości kosztorysowej 63,3 mld zł, w tym inwestycje oddane do użytku w przemyśle wyniosły 55,2 proc. Ogółem wartość inwestycji oddanych do użytku w trzech kwartałach 1970 r. jest większa w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku o 26,8 proc. (S)

ZANIECZYSZCZENIE WÓD A STRATY GOSPODARCZE

ZESPÓŁ autorów¹⁾ z Zakładu Ekonomiki Instytutu Gospodarki Wodnej dokonał szacunkowej oceny strat spowodowanych nadmiernym zanieczyszczeniem wód powierzchniowych w gospodarce komunalnej, przemysłowej, rolniczej i w zakresie rekreacji. Obliczenia sporządzono dla roku 1968.

W toku badań ustalono, że w przeciętnym koszcie produkcji 1 m³ wody uzdatnionej, wynoszącym 0,64 zł, mieści się 10 proc. wzrost kosztów produkcji wody, spowodowany nadmierną jej zanieczyszczeniem. Koszt ten wynika ze zwiększonej dawki koagulantu, ze wzrostu częstotliwości płukania filtrów, większego zużycia wody na te cele itp. W sumie gospodarka komunalna poniosła w 1968 r. z tytułu nadmiernego zanieczyszczenia wód powierzchniowych straty w wysokości 35 mln zł. Dla poprawy zaś jakości wody dostarczanej mieszkańcom miast należałoby ponieść dodatkowe koszty w wysokości 110 mln zł rocznie.

Celem oszacowania strat w przemyśle przeanalizowano sytuację w 294 zakładach. Na podstawie uzyskanych informacji stwierdzono, że kształtowały się one w 1968 roku w tym dziale gospodarki na poziomie 1180 mln zł. Najwyższe straty poniosł przemysł chemiczny (363 mln zł). Przeciętna strata w przeliczeniu na 1 m³ pobranej wody wynosiła 0,18 zł i waha się w granicach od 0,03 zł dla energetyki i górnictwa do 0,50 zł dla przemysłu maszynowego, chemicznego i lekkiego.

Wyliczone straty muszą być jednak uznane za zaniżone, gdyż opierają się o te elementy, które łatwo było uchwycić ankietowanym zakładom. Stąd główne pozycje strat stanowią zwiększone koszty uzdatniania wody (ok. 60 proc.). Nie ujęto natomiast całego szeregu strat trudno wymiernych, jak pogorszenie jakości produktów lub półproduktów, co powoduje często straty ujawniające się dopiero przy późniejszym ich użytkowaniu. Wstępują również w przemyśle straty, których określenie wymagałoby przeprowadzenia długotrwałych badań, jak np. szkody powodowane korozją, szybszym zużyciem się aparatury itp. Nie ujęto również przy obliczaniu strat nakładów inwestycyjnych, zarówno projektowanych jak i już realizowanych, wywołanych złą jakością wody. Dla przykładu można podać, że w samym tylko przemyśle chemicznym 54 ankietowane zakłady przewidu-

ją wydatkowanie w najbliższym okresie 450 mln zł na inwestycje w tym zakresie.

Straty w rybostanie oszacowano dla okresu 10 lat (1959—1968), a to z uwagi na fakt, że zanieczyszczenie wód jest procesem ciągłym, a wyginiecie ryb w określonym momencie rzutuje w skutkach na następne lata. Przy przyjęciu tej podstawy do obliczeń ustalono, że w okresie 1959—1968 łączne straty w rybostanie wyniosły 268,5 mln zł, co daje przeciętną stratę rocznie ok. 27 mln zł.

Straty w zakresie rekreacji, ze względu na ich charakter, można było oszacować jedynie w sposób pośredni na podstawie stworzenia substytutów. Takim substytutem dla naturalnych zbiorników wodnych, ma się rozumieć nie zanieczyszczone, są baseny kąpielowe (choćby wykluczając oczywiście uprawianie sportów żeglarskich, wędrownictwa itp.). Jako typowy basen, stanowiący substytut rekreacyjnego wykorzystania wód naturalnych, przyjęto basen pełnowymiarowy tj. 20x50 m.

Koszt budowy takiego basenu waha się w granicach od 3,5 mln zł do 6 mln zł, a dzienny koszt eksploatacji od 1 do 2,5 tys. zł. Otwartych basenów kąpieliskowych było w Polsce w 1968 r. 469 sztuk. Do rachunku strat przyjęto 150, tj. te które zostały wybudowane w ostatnich 15 latach i które mogą być uznane za swego rodzaju substytuty kąpielisk w wodach naturalnych, które zostały zanieczyszczone. Wydatki gospodarki narodowej poniesione w 1968 roku na utrzymanie tych sztucznych kąpielisk wyniosły 41,2 mln zł.

Faktyczne potrzeby jeśli chodzi o otwarte baseny kąpielowe, których budowa wiąże się z niemożliwością wykorzystania zanieczyszczonych wód dla celów rekreacji, szacuje się na 450 obiektów, co musiałoby pociągnąć za sobą wydatki rzędu 124 mln zł.

Generalnie straty w analizowanych dziedzinach wyniosły więc w roku 1968 około 1,3 mld zł. Jest więc to kwota niebagatelna, chociaż, jak zostało to już podkreślone, może być ona uznana jedynie za część ogółu rzeczywistych strat.

J.D.

¹⁾ Hanna Spez Dragan, Maria Niewiadomska, Jan Cyganek, Jolanta Wysocka, Antoni Symonowicz. — Szacunkowa ocena strat gospodarczych spowodowanych nadmiernym zanieczyszczeniem wód powierzchniowych. Badania Naukowe i Powszechno-Techniczne w Dzielnicie Gospodarki Wodnej Tom I 1970 r.

W CZASIE, kiedy rozwija się kampania na rzecz przechodzenia do intensywnego wykorzystywania sił i środków w gospodarce narodowej, nikt jakoś nie kwapi się ze zwróceniem poważniejszej uwagi na system Analizy Wartości (Value Analysis), którego powszechne wdrożenie przyniesie by mogło ogromne wprost wyniki zarówno w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkowanych u nas wyrobów jak również w dziedzinie poprawy ich jakości i funkcjonalności (co oczywiście polepszy znacznie ich pozycję w konkurencji na rynkach zagranicznych, a więc wpłynie na zwiększenie naszego eksportu).

Niestety, mimo że pierwsze udane próby stosowania tego systemu miały miejsce już w 1966 roku, mimo że w tymże roku na łamach Przeglądu Technicznego system AW został szeroko opisany, mimo że w 1967 roku na jego temat odbyło się spotkanie w KNiT, mimo że w 1968 roku ten temat został przedstawiony kierownictwu MPM, wciąż praktyczne wdrażanie Analizy Wartości idzie gorzej jak po grudzie.

Dotychczas oprócz sporadycznych analiz wykonywanych w różnych zakładach przemysłowych formalne komórki AW istnieją jedynie w ZM Ursus i ZM Łabędy i w Fabryce Kosmetyków Pollena — Uroda w Warszawie zatrudniają w sumie cztery osoby (a powinny ich za-

trudniać po co najmniej pięć). Poza przemysłem elektromaszynowym jedynie Zjednoczenie Farb i Lakierów przystąpiło do wdrażania tego systemu i czynione są próby jego wykorzystania w przemyśle cząsteczkowym. To wszystko (dodajmy, że ośrodek szkolący praktyków AW posiada jednego jedynego pracownika zajmującego się tym zagadnie-

niem) wskazuje, że mimo kilku jasnych sukcesów jest jeszcze bardzo daleko, a czas ucieka; czas, a wraz z nim olbrzymie oszczędności, które moglibyśmy dzięki stosowaniu tego systemu osiągnąć.

ANALIZA WARTOŚCI

Problemy wdrażania

(Artykuł dyskusyjny)

ALEKSANDER PRUSZYŃSKI

Co dopiero bawił w Centralnym

Zakład	Nazwa tematu analizy	Oszczędności %	zł/rok	Koszty realizacji	Uwagi
ZWPP ERA Warszawa	Rdzeniotrzymak	26	71 000	77 000	
Fabryka Kabli Energetyczny Ożarów	Kabel energetyczny YAKY 4 x 120	10,8	469 000	100 000	Na całej grupie asortymentowej oszczędności wyniosła 12 milionów
Fabryka Farb i Lakierów Wrocław *)	Masa asfaltowa, antykorozyjna, gładząca	42	4 600 000	poniżej 100 000	
ZM Łabędy	Akumulator oleju	80	1 600 000	15 000	
SPEC W-wa	Wymiennik ciepła **)	15 25	400 000 900 000	1000	Koszty produkcji Koszty realizacji

*) Udział załogi w efektach powinien wynieść ok. 400 000 zł w 1971 r., a następnie po ok. 60 000 zł rocznie.

**) Zastosowanie wyniosku w innych miastach dać może duże dalsze zwiększenie oszczędności.

wadzonych bez jego udziału w innych przedsiębiorstwach.

Oczywiście absolutnych sceptyków i to nie przekona, ale na szczęście nasi działacze gospodarczy z nich się nie składają. Te wyniki świadczą chyba, że warto się zacząć interesować wdrażaniem AW w Polsce. Trzeba tym jednak kierować, bo żywiołowa akcja może tylko pogrzebać całą sprawę. Wiadomo bowiem, że te przedsiębiorstwa w krajach kapitalistycznych, które przystąpiły „na hurra” do wdrażania Analizy Wartości poniosły straty a nie zyski.

By mówić o schemacie wdrażania tego systemu w Polsce, trzeba najpierw ocenić korzyści, jakie powinniśmy z tego uzyskać. Otóż system ten powinien zostać wdrożony przede wszystkim w przemyśle elektromaszynowym, w przemyśle chemicznym, hutniczym, gumowym, meblarskim, tekstylnym i spożywczym, a ponadto powinien być użyty do analizy przedsięwzięć inwestycyjnych oraz działalności administracji państwowej.

Jeśli oprzeć się o opinię rzeczownika Ministerstwa Technologii Wielkiej Brytanii, który parę lat temu stwierdził, że w jego kraju powszechne stosowanie AW powinno doprowadzić do obniżki kosztów o co najmniej 7 proc.!) to w naszym kraju, gdzie koszty własne traktowane były dotąd bardzo po macoszemu, oszczędności powinny być dwukrot-

nie większe. Jeśli koszty materiałowe wymienionych gałęzi przemysłu wynoszą rocznie około 450 miliardów złotych, to oszczędności netto potencjalnie sięgają sześćdziesięciu paru miliardów złotych.

Jest, niestety, oczywiste, że nie ma mowy o szybkim czy „natychmiastowym” wdrożeniu tego systemu we wszystkich przedsiębiorstwach wymienionych gałęzi gospodarki narodowej. Założmy jednak, że skoncentrowalibyśmy się na przedsiębiorstwach największych, liczących ponad dwa tysiące zatrudnionych (Amerykanie twierdzą zresztą, że przedsiębiorstwo przemysłowe zatrudniające już dwustu pracowników powinno mieć własnego specjalistę AW), które zatrudniają w sumie około pięćdziesięciu procent pracowników całego przemysłu. Te przedsiębiorstwa dają równocześnie ponad połowę produkcji i uczestniczą ponad połową kosztów w kosztach materiałowych całego przemysłu. Jest ich w sumie 420, ale jeśli byśmy doprowadzili do wdrożenia Analizy Wartości w nich — właśnie, to osiągnęlibyśmy

— dobór odpowiednich osób kwalifikujących się do przeszkolenia na instruktorów AW.

— dobór firm zagranicznych, które by przeprowadziły szkolenie instruktorów i przeprowadziły pierwsze prace wdrożeniowe w Polsce.

— przygotowanie wzorów kursów dla praktyków AW.

— utworzenie szeregu zespołów instruktorów działających w ramach poszczególnych branż (przemysł hutniczy, przemysł meblowy, przemysł spożywczy itd.), oraz działających również na terenie ośrodków przemysłowych, takich jak Wrocław, Katowice, Gdańsk,

— dobór pierwszych przedsiębiorstw, w których będzie się wdrażać AW w pierwszej kolejności,

— dobór dalszej większej grupy przedsiębiorstw, w których będzie się wdrażać AW w dalszej kolejności.

Jak dotychczas sprawą wdrażania Analizy Wartości interesują się głównie entuzjaści; w przemyśle traktowani są z niedowierzaniem, jeśli nie z lekceważeniem. Jeśli w dotychczasowym trybie będzie może za rok pięć przedsiębiorstw posiadających własne komórki AW, a oszczędności uzyskane będą sięgały powiedzmy kilkunastu lub może nawet kilkudziesięciu milionów. Może to dużo, ale dlaczego nie miałyby być lepsze? Dlaczego mamy nie korzystać z najefektywniejszych narzędzi jakie opracowała praktyka przemysłowa wysoko rozwiniętych krajów? Zapytajmy wręcz — czy stać nas na to by nie przystąpić do szerokiego wdrażania Analizy Wartości w Polsce?

Czy koniecznie musimy czekać na to by wszystkie inne kraje naszego obozu zaczęły przed nami wdrażać powszechnie AW jak to już od dwóch lat czyni się w NRD, gdzie sprawa stosowania tego systemu znalazła swe odbicie nawet w ustawie o narodowym planie gospodarczym na rok 1970?

Na Zachodzie oszczędności są zwykle od 1 do 20 razy większe od kosztów ich uzyskania.

— rozpatrzenie oporów jakie napotyka dotychczas wdrażanie AW i znalezienie metod ich pokonania.



Wzór ludowy...

POD adresem projektantów wzorów, zwłaszcza zaś wzorów tkanin i artykułów odzieżowych od dłuższego czasu zgłaszano wiele zastrzeżeń. Wzory zainteresowały Sejmową Komisję Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy. Posłowie dali wyraz zaniepokojeniu poziomem wzornictwa i wyrobów przemysłu lekkiego.

Sprawa pozornie niezrozumiała. Przemysł lekki należy do tych resortów gospodarczych, w których od lat zapewnia się wzornictwu zielone światło. Dysponuje liczną kadrami projektantów i wieloma branżowymi laboratoriami, nie mówiąc już o Centralnym Biurze Wzornictwa Przemysłu Lekkiego — placówce o resortowej randze i fabrycznych placówkach wzornictwa. Na każdej gieldzie projektanci z prze-

mysłu lekkiego przedstawiają coraz to więcej nowych wzorów, co producenci specjalnie podkreślają. Czym więc tłumaczyć niezadowolenie z wzorów opracowywanych w coraz większych ilościach?

Pewną odpowiedź na to intrygujące pytanie dała ostatnia giełda tkanin wełnianych w Poznaniu. Kolekcja, przygotowana przez obydwie zjednoczenia przemysłu wełnianego Północ i Południe miała charakter problemowy. To znaczy, że wyodrębniono w niej tkaniny o określonym przeznaczeniu: ubranio-we, płaszczowe damskie i męskie,

pewnienia równomiernego dopływu nowych wzorów do poszczególnych grup wyrobów przesądziło o atrakcyjnym wzornictwie. Tak czyste kolory i ciekawe wzory nasz przemysł wełniarski prezentował w czasach panowania wełny... doskonale znanego sobie surowca. Fakt, że dziś urodziwe wzory odnajdujemy w dużych ilościach w kolekcjach tkanin torleńowych i anilanowych wydaje się dowodzić, że technologia przetwarzania surowców o odmiennych właściwościach w porównaniu z wełną przestała sprawiać trudności polskim włókiennikom.

Wykazana na ostatniej giełdzie tkanin wełnianych umiejętność wykorzystania właściwości nowych surowców chemicznych i podkreślenia przy pomocy wzorów właściwych im zalet jest swojego rodzaju przepustką przemysłu wełnianego do nowoczesności. O nowoczesności tej produkcji nie decyduje przecież tylko struktura surowcowa i park maszynowy, a sposób zaprezentowania klienteli wyrobów z nietradycyjnych surowców, umiejętność wykorzystania chemicznych włókien dla rozszerzenia asortymentu produkcji o wyroby interesujące z uwagi na swoje właściwości. Chemizacja produkcji włókienniczej stwarza nowe i atrakcyjne możliwości wzbogacenia towarów rynkowych. Taka np. anilana daje szansę rozszerzenia kolorystyki tkanin w stopniu nieosiągalnym dla „czystej” wełny. Tkaniny ubranio-we z torleń odznaczają się małą kurczliwością, dużą sprężystością i trwałością wszelkiego rodzaju za-

pasowań i plis, wysoką odpornością na mięcie i łatwością konserwacji, a więc wyższymi walorami użytkowymi w porównaniu z tkaninami z „czystej” wełny.

Nie we wszystkich grupach wyrobów można docenić zalety włókien syntetycznych, ale też o to chodzi, aby nowe surowce były wykorzystywane tam, gdzie ich włókiennicze wydanie jest najbardziej przekonujące. Prosta jest ta prawda. Zrozumienie jej oznacza w istocie pokonanie „pręgu myślowego” u producentów wychowanych w przekonaniu, że surowce naturalne mogą mieć substytuty chemiczne. W istocie włókna chemiczne nie są substytutami surowców naturalnych, są nowymi surowcami, które wymagają innego podejścia, innego wzornictwa, dają nowe możliwości rozszerzenia produkcji o rzeczy typu autentycznych nowalijek.

Nowoczesna produkcja jest nie- możliwa bez nowoczesnego myślenia. Próg psychologiczny jest, wydaje się, trudniejszy do obalenia niż bariera surowcowa, czy też techniczna.

Poznańska giełda tkanin wełnianych była, jak się okazało, zaledwie wstępem do bardziej zasadniczych zmian we wzornictwie. Zorganizowana w grudniu br. wystawa wzorów w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego pokazała nowe zupełnie możliwości rysujące się przed polskim wzornictwem. Wzory przemysłowe, inspirowane przez sztukę ludową, stały się punktem wyjścia dla opracowania niebanalnych kolekcji odzieży w Warszawskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Cora”.

Umiejętne korzystanie z plastycznego dorobku może stworzyć nowe zupełnie możliwości przed rozwijającym eksport przemysłem odzieżowym, produkcji rynkowa zaś wzbogacić o wzory reprezentujące duże wartości estetyczne.

Inicjatywa IWP i grona plastyków z przemysłu lekkiego jest ciekawą próbą mariażu sztuki ludowej z nowoczesnym przemysłem. Wydaje się jednak, że projektanci

wzorów niepotrzebnie zastrzegają się, że od świadomości społecznej zależy kontynuowanie kulturowych wątków w produkcji rządzącej się prawem serii. Najwięcej zależy od sposobu integracji ludowych wartości ze współczesnymi potrzebami. Jak to robić? — jest podstawowym pytaniem, na które odpowiedź muszą znaleźć sami projektanci wspólnie z technologami i konstruktorami. Pewne, że powodzenie tego ambitnego przedsięwzięcia nie zależy od wielkości etykiety: „wzory inspirowane na motywach ludowych”. Wielokrotnie przekonawali się o tym plastycy w różnych krajach.

Sztuka ludowa jest nieprzebraną skarbnicą wzorów rzadkiej urody i kapitalnych zestawień kolorystycznych. Dotychczas jednak tylko dwa kraje (Japonia i Norwegia) zdołały przenieść wzornictwo ludowe do wielkoprzemysłowej produkcji. Wypada życzyć naszym projektantom, aby Polska znalazła się na tej króciutkiej liście państw korzystających z masowej produkcji z plastycznego dorobku pokoleń. Stosunkowo szybkie opanowanie technologii i konstrukcji wyrobów produkowanych z nietradycyjnych surowców w przemyśle włókienniczym daje projektantom dobrą pozycję wyjściową.

Dwa pokazy wzorów wyrobów przemysłu lekkiego w końcu 1970 roku rokują duże nadzieje na przyszłość. Nie ulega wątpliwości, że dobiega końca wielka operacja zwana chemizacją produkcji przemysłu włókienniczego. Pokaz tkanin wełnianych w Poznaniu był swojego rodzaju podsumowaniem osiągnięć technologów i konstruktorów przemysłu wełnianego. Wystawa w IWP świadczyła o ambicjach projektantów, dążeniach do wzbogacenia wzornictwa światowego o wzory inspirowane na motywach polskiej sztuki ludowej. Ta ostatnia wystawa stawia jakby kropkę nad przysłowiowym „i”.

B. W.

ZYCIE 9
GOSPODARSTWO

WLICZNYCH publikacjach w prasie światowej krajowej śledziliśmy i uważnie dynamiczny rozwój przemysłu japońskiego, odnotowując sukcesy ofensywy eksportowej, towarów made in Japan na rynkach zagranicznych. Wymownym dowodem, niejako syntetyczną miarą powodzenia podejmowanych przedsięwzięć gospodarczych w Japonii, stało się 4-krotne zwiększenie dochodu narodowego w latach 1960—1969 z 43 mld dol. do 170 mld dol.

Obok tych budzących podziw sukcesów, które skoczyły do euforii i uniesień publiczności określił mianem „cudu gospodarczego”, dostrzegaliśmy zarazem zjawiska mniej budujące, jak: wciąż relatywnie powolny wzrost płac realnych zatrudnionych w gospodarce japońskiej; niedorozwój infrastruktury społecznej i nawet technicznej; niszczyielski wpływ niekontrolowanego rozwoju przemysłu na środowisko naturalne; konflikty społeczne itp.

Z zainteresowaniem, lecz jednocześnie z niechęcią w tych przypadkach rezerwujemy przyjmujemy futurologiczną wizję Japonii roku 2000, kiedy — zgodnie z zapowiedziami niektórych ekspertów gospodarczych — dochód narodowy brutto tego kraju sięgnie 4 500 mld dol., co zapewni oświeconym samurajom światowy prymat ekonomiczny oraz najwyższy wskaźnik dochodu na 1 mieszkańca — dość licznej ludności małego wyspiarskiego kraju. Oznacza to, iż dochód narodowy Japonii ma „wzrastać o 12—13 proc. w latach siedemdziesiątych; o około 11,5 proc. w latach osiemdziesiątych; oraz o 9—10 proc. w latach dziewięćdziesiątych. Jednocześnie, a właściwie należy mówić przede wszystkim, zakłada się dalszy dynamiczny wzrost ekspansji handlowej Japonii na świecie, która powinna zapewnić wysoką nadwyżkę w bilansie handlowym i płatniczym kraju. Dodajmy, ekspansji, której filarami będą przemysłowe struktury, ukształtowane w latach sześćdziesiątych, struktury permanentnie modernizowane, stanowiące zmateriałizowany wyraz idei polityki selektywnego rozwoju.

Wydaje się, że właśnie problemy selektywnego rozwoju przemysłu japońskiego w latach minionych i w przyszłości, rola i znaczenie struktur nośnych w płaszczyźnie gospodarczej efektywności, formy i metody dyskontowania osiągnięć przemysłu krajowego na rynkach zagranicznych, stanowią zespół zagadnień, którym należy obecnie poświęcić nieco uwagi. Przeobrażenia wewnątrz przemysłu japońskiego w latach sześćdziesiątych, przemiany strukturalne w ekonomice tego kraju, koncentracja kapitału oraz powstawanie kompleksów gospodarczych, jak również efektywne wykorzystanie walorów międzynarodowego podziału pracy, zapewniły Japonii dotychczasowe sukcesy. Kontynuacja podejmowanych i realizowanych przedsięwzięć, ciągle unowocześnianie strategii i taktyki gospodarczej tak wewnątrz kraju, jak i w konfrontacjach zewnętrznych, będą miały poważny, jeśli nie decydujący, wpływ na losy „wyzwania japońskiego”, na ostateczny wynik wyścigu, który Japończycy zamierzają — według ich oświadczeń — wygrać do roku 2 000.

KONCENTRACJA W PRZEMYSŁE

Pod koniec lat sześćdziesiątych następuje w Japonii fuzja, czołowych koncernów, wzmocnienie związków pomiędzy kapitałem bankowym a przemysłem. Proces obejmuje głównie podstawowe dziedziny wytwórcze, skąd produkcja szerokim strumieniem kanałami handlu zagranicznego wypływa na rynki światowe, gdzie zdobywa nowe pozycje, umacnia stare, wypiera konkurencję, a kiedy względy taktyczne tego wymagają, dostosowuje się do istniejących układów.

Specyficzny charakter i rola kapitału bankowego w powojennej Japonii umożliwiła tworzenie gigantycznych kompleksów produkcyjno-handlowych, powstanie ponadgaleziowych korporacji. Posłużmy się przykładem fuzji „Nippon Kokan” oraz „Sasebo Heavy Industries”, czyli połączenia największych stalowni z przemysłem okrętowym, co wydatnie wzmocniło pozycję stoczni japońskich w ich walce konkurencyjnej na rynkach światowych, gdyż fuzja umożliwiła racjonalne kształtowanie kosztów produkcji w przemysle okrętowym i lepszą bazę wyjściową w konfrontacjach zewnętrznych.

Z kolei fuzja „Yavata Iron and Steel” z „Fuji Iron and Steel” doprowadziła do powstania drugiego na świecie koncernu stalowego po „US Steel Corporation”.

Mniej zdecydowanie postępowała koncentracja w przemyśle samochodowym, szczytami są szczególnie wysoką dynamiką rozwojową i wyjątkowymi osiągnięciami w ofensywie eksportowej. Lecz konkretne przygotowania zostały poczynione również i w tej dziedzinie. Pewne osłabienie ekspansji eksportowej przemysłu samochodowego w roku bieżącym przypisać powinno koncepcję i na tym odcinku. Jasne jest, że dalsze utrzymywanie 11 zakładów produkcji samochodów graniczy ze zbyt wielkim ryzykiem. USA mają znacznie chłonniejszy rynek wewnętrzny (4-krot-

ni, większy dochód na 1 mieszkańca), lecz w tym kraju czynne jest zaledwie 4 przedsiębiorstwa, produkujące samochody.

Analogiczne fuzje miały miejsce w innych gałęziach wytwórczych przemysłu japońskiego, przy czym dotyczyły one głównie koncernów i spółek, dążących do umocnienia swych pozycji eksporterów w obliczu narastającej konkurencji na rynkach zagranicznych. W odnotowanie zasługuje fakt, właściwie już o znaczeniu reminiscencji historycznej, iż przegrupowania i koncentracja mocy produkcyjnej oraz rezerwy finansowych w gospodarce japońskiej, stanowią reaktywowanie rozwiązań po wojnie „dziającego”, czyli potężnych monopolów, rzeczywistych filarów ekonomiki Japonii. Oczywiście istniejące ustawodawstwo japońskie przewidywało proces-

JAPONIA

Struktury nośne a efektywność gospodarowania

WŁODZIMIERZ WÓWCZUK

durę ubiegania się o zgodę na wszelkiego rodzaju fuzje, wyrażaną przez organ państwowy tzw. „Fair Trade Commission”, ale jest to szczegół bez większego praktycznego znaczenia, przynajmniej dla „wysokich układających się stron”. W Japonii, jak wiadomo, rządzi starzy politycy, tradycyjni powiązani z kapitałem monopolistycznym, jak również młodzi technokraci, których ambicją jest wygranie wyścigu o prymat gospodarki, który temu celowi podporządkowują wszystkie swoje poczynania.

Analiza wniosków o fuzje i koncentracje w przemyśle japońskim dowodzi, iż w 80 proc. (w roku 1967) motywacja sprowadza się do konieczności „racjonalizacji” eksploatacji drogą wzmocnienia kierownictwa produkcji i realizacji sprzedaży.

Przesunięcia w strukturze organizacyjnej przemysłu japońskiego, silny akcent na koncentrację mocy wytwórczych w wiodących gałęziach, jak również powstawanie fuzji ponadgaleziowych, zmierzają do osiągnięcia wysokiego wskaźnika przyrostu produkcji przemysłowej, który — zgodnie z informacją Ministerstwa Handlu Międzynarodowego i Przemysłu — osiągnięte w latach 1970—1975 średniorocznie 12,4 proc. Dla porównania w latach 1962—1968 analogiczny wskaźnik wynosił 14 proc. rocznie. Zakłada się, iż przemysł ciężki i chemiczny wytwarzać będą 75 proc. wartości produkcji całego przemysłu przetwórczego. W roku 1963 udział tych branż wynosił 58 proc., zaś w roku 1969 już 69 proc. Do preferowanych gałęzi nadal zaliczane są: przemysł maszynowy, przemysł elektrotechniczny i elektrochemiczny. Podstawowym działem pozostanie przemysł stalowy, którego produkcja wyniesie w 1975 roku — 150 mln ton stali, czyli będzie większa o 1,7 raza niż w 1969 roku. W przemyśle stalowym, gdzie nastąpiła największa koncentracja, rozpoczął się proces inwestycyjny na wielką skalę. W trakcie jego realizacji Japończycy burzą huty i likwidują urządzenia, które powstały w latach 50-tych, zastępując je nowymi, bardziej wydajnymi o nowoczesnej technologii.

PRZESUNIĘCIA STRUKTURALNE

Skuteczność stosowania aparatury analitycznej przy rozpatrywaniu problemu zmian strukturalnych w gospodarce tego czy innego kraju oraz wpływ tych przeobrażeń na efektywność funkcjonowania jej mechanizmów będzie poważnie ograniczona, jeśli poprzestaniemy na analizie zasadniczych proporcji ekonomicznych. Interesuje nas głównie problem relacji pomiędzy strukturalnymi a efektywnością.

Analizując rozwój gospodarki japońskiej od pierwszej połowy lat pięćdziesiątych do połowy lat sześćdziesiątych, łatwo możemy przekonać się, iż w tym okresie dy-

namika wzrostu produkcji materialnej, znacznie wyprzedzała dynamikę cechującą sferę produkcji niematerialnej i usług. Odpowiada to analogicznemu zjawisku w toku realizacji procesu uprzemysłowienia w innych krajach.

W 1953 roku udział rolnictwa, gospodarki leśnej i rybołówstwa w wytwarzaniu dochodu narodowego Japonii wynosił ponad 20 proc., natomiast w 1966 roku: około 10 proc. (w cenach porównywalnych). Z kolei przemysł surowcowy partycypował w roku 1966 w dochodzie narodowym na poziomie 2,5-krotnie mniejszym niż w roku 1953. W tym samym czasie udział przemysłu przetwórczego w wytwarzaniu dochodu narodowego wzrósł ponad 1,5-krotnie.

Odpowiednie zmiany następowały w zestawie wskaźników doty-

Leżąc zacząć wypada od przemysłu stalowego, gdzie, jak powiada Japończycy, rządzi specyficzne reguły postępowania, nie zawsze mieszczące się w ramach precyzyjnego rachunku ekonomicznego. Burzenie „starych” hut, powstałych w latach 50-ych nie było jednak szaleństwem. Rzeczywistość potwierdziła założenia tego niezwykłego manewru. W ciągu roku nastąpił wzrost produkcji stali o 22,8 proc. Zmniejszył się co prawda eksport japońskiej stali do USA, wzrósł natomiast wywóz do Europy Zachodniej i Azji Południowo-Wschodniej. Powstały kolosy stalowy „Nippon Seitetsu” kontroluje 40 proc. produkcji stali w kraju oraz ma zasadniczy wpływ tak na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, jak i eksport. W roku 1969 Japonia sprzedawała na rynkach zagranicznych 13,5 mln ton stali, czyli o 21,6

we innych gałęzi. Japończycy stwierdzają, co następuje. — Jedną z głównych przyczyn gwałtownego rozwoju elektroniki było oparcie przemysłu na całkowicie nowej technice. Rozpoczęcie produkcji tranzystorów pozwoliło na zdobycie nowych rynków zbytu. Ponadto, przemysł elektroniczny, jako dziedzina wymagająca dużego nakładu pracy i bazująca głównie na nowoczesnej technologii, miała wielkie szanse rozwoju w Japonii.

Nadejście ery, którą określamy dziś jako „wiek kultury informacji”, przemysł japoński powitał zwiększonym zapotrzebowaniem na mocniejszych walut świata kapitalistycznego. Kurs 360 jen za 1 dol. n. wydajniejsze komputery. Powstał program budowy super wydajnych komputerów, stanowiący część integralną ogólnokrajowego programu rozwoju gospodarczego, a przede wszystkim zaprogramowanego w dość precyzyjnym, szczegółalnym programie rozwoju przemysłu i jego wiodących branż.

Urządzenia ETO rewolucjonizują pracę wielu gałęzi gospodarki japońskiej. Poza przemysłem rosnące zapotrzebowanie zgłaszają placówki handlowe, biura i szkoły. W świetle wspomnianych braków siły roboczej, rozwój ETO w Japonii ma wszelkie perspektywy pomyślnego rozwoju. W wrześniu br. „Handelsblatt”, omawiając etapy rozbudowy i perspektywy japońskiego przemysłu komputerowego, zwracał uwagę na walkę konkurencyjną pomiędzy japońskimi producentami wielkich maszyn i mini-komputerów. Popyt na te ostatnie, zgodnie z oczekiwaniami, powinien przekroczyć w roku przyszłym 1,5 mln szt., o wartości 500 mln dol. Pismo stwierdza m. in.: „Neutralni obserwatorzy gospodarki są zdania, że bógom na mini-komputery może znacznie zmienić obraz obecnego japońskiego przemysłu komputerowego. Firmy, którym, jako pierwszym, udało się przystosować najnowsze osiągnięcia technologiczne do potrzeb rynku, zdobędą na nim największe udziały i zepchną pozostałych konkurentów na dalszy plan”. Chyba, że — dodajmy w tym miejscu — nastąpi kolejna fuzja, postąpi naprzód dalsza koncentracja, tym razem w przemyśle elektronicznym.

W nadchodzących latach przemysł ciężki, maszynowy i chemiczny, a rozsyłając te „globalne ujęcia”, japońskie statki, samochody, komputery i inne artykuły o najwyższym współczynniku uszlachetnienia, o wysokich wskaźnikach opłacalności, będą nadal torowały drogę ekspansji handlowej na rynkach zagranicznych, co z kolei pociągnie za sobą znaczny wzrost importu rudy żelaza, węgla, ropy naftowej, drewna. Innymi słowy zintegrowany z przemysłem handel zagraniczny Japonii będzie spełniał rolę ogniwa zasilającego wszystkie układy funkcjonalne gospodarki intensywniej.

NOWE TREŚCI STAREGO HASŁA

Po zakończeniu wstępnej a zarazem decydującej fazy przeobrażeń strukturalnych oraz stworzeniu wiodących gałęzi przemysłowych, stanowiących specjalizację produkcyjną Japonii, w przededniu rozpoczęcia ofensywy handlowej na rynkach świata, rzucane zostało hasło „Export First”, stanowiące syntezę działań, gdyż właśnie priorytet dla produkcji eksportowej miał umożliwić pełne powodzenie trudnych konfrontacji zewnętrznych, oraz zapewnić szybkie tempo rozwoju gospodarki japońskiej. Nie eksport, poimowany gdzie indziej jako „pokrycie” dla importu, lecz eksport, jako cel naczelny, jako instrument przyspieszający wysoką dynamikę rozwoju gospodarki, intensyfikację wybranych gałęzi produkcyjnych.

W roku 1969 wartość eksportu japońskiego wyniosła 16 mld dol., czyli wzrosła o 23 proc. w porównaniu do roku poprzedniego. Ukształtowaną w minionych latach strukturą rzeczowa nie uległa większym zmianom: 44 proc. — wyroby przemysłu maszynowego; 13,5 proc. — hutnictwo; 14,2 proc. — wyroby przemysłu włókienniczego; 6,4 proc. — chemia.

Natomiast import wzrósł o 15,7 proc., zaś jego wartość ukształtowała się na poziomie 13 mld dol. Ponad połowę wartości importu stanowiły surowce i paliwa. Udział artykułów rolniczo-spożywczych w importie wyniósł 14 proc.

Rezerwy walut i złota w Japonii kształtują się obecnie na niespotykanym poziomie 4 mld dol. Jen japoński jest zaliczany obecnie do najmocniejszych walut świata kapitalistycznego. Kurs 360 jen za 1 dol. ustrójny w kwietniu 1949 roku umożliwił Japonii korzystne kształtowanie „terms of trade”, czyli cen planowanych i uzyskiwanych co powoduje rosnący nacisk partnerów handlowych Japonii w kierunku rewaluacji tej jednostki monetarnej.

Eksport wyrobów produkcji finalnej był i pozostanie nadal podstawą egzystencji i sukcesów gospodarki japońskiej. Niemniej musimy odnotować również nowe zjawisko, którym jest rosnący eksport kapitałów z Japonii. Japończycy są bardzo wrażliwi, jeśli chodzi o obecne inwestycje w ich przemości. (W 1969 r. — 1,8 mld dol., dla przykładu we Francji — 5 mld.), natomiast sami systematycznie potęgują wywóz własnych kapitałów za granicę, głównie w celu finansowania inwestycji surowcowych w krajach trzeciego świata, ale nie wyłącznie, gdyż pewne inwestycje japońskie występują nawet w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Według Ministerstwa Finansów Ja-

ponii eksport kapitałów w latach 1951—1969 wyniósł około 2,7 mld dol. Szczególnie szybki wzrost tego eksportu obserwuje się w ostatnich latach.

W lipcu 1969 roku Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Przemysłu ogłosiło raport pt. „Zasadnicze kierunki nowej polityki w dziedzinie handlu zagranicznego i przemysłu”. W referacie obszernie omawia się perspektywę dalszej internacjonalizacji ekonomiki kraju; zapowiada się liberalizację warunków transakcji z obcym kapitałem; stwierdza się konieczność zwiększenia eksportu kapitału japońskiego do celu rozbudowy źródeł surowcowych, niezbędnych dla przemysłu japońskiego, jak również w celu tworzenia filii zagranicznych, mających zlagodzić deficyt siły roboczej wewnątrz kraju.

Raport stwierdza m. in., iż w okresie powojennym w ekonomice kraju dokonany został poważny proces przemian jakościowych. Jeszcze bardziej wzrosło znaczenie przemysłu ciężkiego oraz chemicznego; powstały nowe gałęzie produkcyjne; nastąpiła reorientacja od produkcji pracochłonnej do produkcji kapitałochłonnej.

Przewiduje się, iż nasycenie rynku artykułami, których produkcja w znacznym stopniu przyspieszała dynamikę rozwojową gospodarki japońskiej (telewizory o emisji czarno-białej i kolorowej, samochody, sprzęt elektroniczny itp.), spowoduje na początku lat siedemdziesiątych, że efektywność omawianych gałęzi będzie spadać. W tym kontekście podejmuje się obecnie prace analityczne, mające przynieść odpowiedź na pytanie: jakie branże będą w najbliższej przyszłości zaliczane do nośników postępu i efektywności? W generalnym ujęciu wskazuje się na takie dziedziny, jak: informatyka, przemysłowa; budownictwo; infrastruktura; zagospodarowanie oceanów; opanowanie kosmosu; energia atomowa; sprzęt medyczny; urządzenia dla przemysłu rolniczo-węglowego. Japończycy zwracają przy tym uwagę na eksportowy charakter nowych struktur nośnikowych, jak również podkreślają, iż rozwój niektórych z nich stanowić będzie przedłużenie starych struktur przemysłowych.

Japończycy nadal zamierzają kupować licencje i patenty zagraniczne. Dotychczas zakupili oni ponad 10 tys. licencji na procesy technologiczne, adaptując je twórcy do własnym gruncie i szybko uruchamiając wysoko wydajną, przeto opłacalną produkcję eksportową, słaćcają niejako zaciągnięty dług. Jednocześnie nawołuje się do wkroczenia w „epokę twórczości własnej”, w związku z czym zwiększa się nakłady na badania naukowe, przede wszystkim w celu podniesienia konkurencyjności artykułów japońskich na rynkach zagranicznych. Innymi słowami handel zagraniczny również w przyszłości pozostanie najważniejszą nową treścią ekonomiki japońskiej, dziedziną, gdzie będą weryfikowane podejmowane w przemyśle przedsięwzięcia, gdzie będzie kształtował się ostateczny cel, do którego zmierza dziś Japonia.

*

W dyskusjach o wszelkiego rodzaju rozważaniach o powojennym rozwoju gospodarstwa Japonii nie sposób (i nie należy) pominąć dwóch podstawowych elementów. Są nimi: wysoka stopa akumulacji w dochodzie narodowym (30 proc.), jak również szczególne zaangażowanie w realizację programów inwestycyjnych, bez których ani dynamiczny rozwój Japonii byłby nie do pomyślenia, ani też przemiany strukturalne, pociągające za sobą ogólną efektywność gospodarowania. Szczegółowo o sprawach tych pisaaliśmy na naszych łamach m. in. w artykule „MITY I REALIA” („ŻG”, nr 17/1969).

Przyszłość Japonii to jednak nie tylko konsekwentny rozwój struktur nośnych oraz wysoki poziom efektywności gospodarowania. To również zespół problemów społecznych i bytowych. W zakresie wskaźników, określających standard życia mieszkających innych rozwiniętych krajów kapitalistycznych, Japonia przostaje nadal w tyle. Przeciętne płace miesięczne znajdują się na poziomie 3-krotnie niższym w porównaniu z poziomem płac w USA. Ubezpieczenie społeczne, możliwości kształcenia dzieci, zwłaszcza w systemie wyższych uczelni, pozostają w sferze, gdzie wciąż trwają konfrontacje żądań mas pracujących.

Pamiętać również należy, iż rozwój i efektywność japońskiego przemysłu, gdzie powstaje przeważająca część dochodu narodowego, w znacznej mierze uzależnione od ponad 3 mln drobnych przedsiębiorstw (zatrudniających od 1 do 4 osób) wobec 7,7 tys. przedsiębiorstw (zatrudniających ponad 300 osób). Problem płac i ubezpieczeń społecznych w tych drobnych przedsiębiorstwach — to nie tylko problem mniej lub bardziej sprawiedliwego podziału osiągniętych efektów gospodarowania, to także, a może przede wszystkim, problem efektywności podejmowanych i realizowanych przedsięwzięć oraz zdolności konkurencyjnej na rynkach zagranicznych. Dalsza koncentracja w przemyśle, powstawanie ponadgaleziowych korporacji, tworzenie „systemowych industrii” w płaszczyźnie poziomej, wszystko to z jednej strony potęguje dynamikę rozwojową przemysłu japońskiego, z drugiej zaś nasila presję czynników poparoprzodukcyjnych, podkreśla rolę i znaczenie struktur społecznych dla trwałości i skuteczności struktur produkcyjnych. W tej materii futurologi jednak nie zabierają głosu.

własnych wysiłków przedsiębiorstw, od tego, jak gospodarują posiadanymi zasobami na co pracy; jakie potrafią stworzyć warunki dla podnoszenia wydajności pracy i prawidłowego ułożenia stosunków międzyludzkich. Tu przede wszystkim leży klucz do rozwiązania problemów zatrudnienia, chociaż oczywiście — jak podkreślił w swej wypowiedzi przed kamerami telewizyjnymi dr Jan Baryl — „organy centralne w żadnym wypadku nie zamierzają zrzucać się odpowiedzialności za wprowadzenie porządku”.

CZECHOSŁOWACJA

Główne zadania w roku 1971

Inną, istotną barierą jest nienadążanie za światowym rytmem postępu technicznego. „Jest tajemnicą poliszynela — mówił Jan Bary — że od szeregu już lat nie udaje nam się w produkcji doprowadzić do wyraźniejszego rozwoju technicznego: Co zrobić, aby sytuacja się zmieniła? Myślę, że nie rozwiązaniem tego częściowe zabiegi, ale zasadnicza zmiana w postawie wobec zagadnień postępu technicznego. W tym celu rozwój techniki musi przenikać cały system zarządzania, poczynając od planu państwowego. Ten musi stać się zasadniczym instrumentem przenikania postępu technicznego do gospodarki narodowej. Postęp techniczny musi być popierany również przez stosowny zestaw bodźców”.

Ważną barierą ograniczającą do-
tychczas rozwój gospodarki narco-
dowej jest niedostateczna efek-
tywność działalności inwestycyjnej.
nadmierny popyt na inwestycje
naruszanie dyscypliny w tym za-
kresie. Postęp na tym odcinku je-
ciągle jeszcze zbyt wolny. Dlatego
— rozpatrując zadania roku 1979
— należy w rozwijającym się ru-
chu socjalistycznej racjonalizacji
położyć nacisk na wykorzystanie
majątku produkcyjnego, lepszą or-
ganizację produkcji, pracy i zarzą-
dzania. „W żadnym wypadku nie
podkreślił dr Jan Baryl, kierowni-
wydziału ekonomicznego KC KP
w swym wystąpieniu w telewizji,
organizacje partyjne nie mogą g-
dzić się z tym, że snada wykor-
stanie środków trwałych, obni-
żenie zużycia, a przy tym z drugiej
strony przedsiębiorstw domaga się
zgody na nowe inwestycje. Nale-
żać pociągnąć do odpowiedzialności
partyjnej kierowniczych pracow-
ników przedsiębiorstw odpowiedzial-
nych za taką politykę, która po-
waża podstawy ekonomicznego ro-
woju społeczeństwa”. (kkk)

Gospodarka Bułgarii po trzech kwartałach br.

ślisa strączkowych obniżyła się wówczas o 6 714 tys. ton do 5 383 mln ton. w tym: pszenicy o 3 254 tys. ton do 2 549 tys. ton, żyta o 38 tys. ton do 24 tys. ton, jęczmienia o 385 tys. ton do 807 tys. ton. Obniżyły się zbiory buraka cukrowego o 2 032 tys. ton do roku 1967 do 1 407 tys. ton w roku 1968. Zmniejszyło się także w tym czasie pogłowie zwierząt gospodarskich: bydła o 1 451 tys. sztuk do 1 386 tys., trzody chlewnej o 2 314 tys. sztuk do 2 140 tys. sztuk, owiec o 9 tys. sztuk do 8652 tys. sztuk. W roku 1969 częściowo odrobiono te straty, globalna wartość produkcji rolniczej dalszym ciągu nie osiągnęła jeszcze poziomu z roku 1967. Być może poziom ten uda się osiągnąć w roku bieżącym.

• **Prevalence** (prevalence) is the proportion of the population that has a disease at a particular point in time. It is a snapshot of the disease burden in a population at a specific time.

**MIEJSCE MIĘDZYNARODOWEGO
SPOTKANIA EKSPERTÓW
TARGI LIPSKIE
NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA
14 do 23. III. 1971**

Okolo 200 międzynarodowych fachowców odczytów oraz sympozjów, kolokwii i kongresów wpłynęło na powzięcie przez Was decyzji o znaczeniu dla dalszej przyszłości.

Informacje w sprawie wyjazdu do Lipska oraz legitymacje targowe można otrzymać w biurach podróży GROMADA, ORBIS, PTTK, PZM, SPORTS-TOURIST, TURYSTA i w oddziałach tych biur.

NA ŁAMACH PRASY NRD

- Upowszechnienie nowości
- Główny księgowy
— kontrolerem

— ruchoma organizacja gospodarki, nie „przywiązująca” z góry przedsiębiorstw do określonych produktów finalnych, ułatwiająca im wytwarzanie dodatkowych produktów. Powinno to mieć miejsce w przypadkach, gdy taka możliwość powstaje w wyniku opracowania nowej technologii i gdy sprzyja to zastąpieniu starych produktów nowymi.

*

Dr G. Mittag wyraził na XII Plenum KC SED opinie, że funkcje i odpowiedzialność głównych księgowych zostały w ostatnim czasie ograniczone, co jest nie do pogodzenia z zasadami „nowego systemu ekonomicznego”.

W systemie tym znacznie zwiększono samodzielność (w NRD zwiększa się bardziej adekwatnego ducha „nowego systemu ekonomicznego” terminu: „odpowiedzialność własna”) przedsiębiorstw wobec czego, zgodnie z zasadą centralizmu demokratycznego, należało wzmocnić kontrolę państwową. Referując stanowisko Biura Politycznego, dr Mittag stwierdzał, że wówczas, że celowe byłoby przygotowanie przez Radę Ministrów nowych przepisów o roli głównego księgowego, jako kontrolera państwowego we wszystkich przedsiębiorstwach, kombinatach i przedsiębiorstwach.

Projekt takiego zarządzenia powinien zostać pod publiczną dyskusję, opublikowało go pismo „Die Wirtschaft” nr 44/1970. W myślenie projektu kompetencje i odpowiedzialność głównych księgowych mają bardzo poważnie wzrosnąć. Będą oni odpowiedzialni przede wszystkim za rzetelność prowadzonej księgowości i obiektywną analizę rozwoju ekonomicznego przedsiębiorstwa (kombinatu, zjednoczenia) oraz za najbardziej efektywne wydatkowanie środków oddanych do dyspozycji jednostek gospodarczych, przy czym za kryterium służące tu będzie zgodność z planem i przepisami prawnymi. Główni księgowi nie będą przyjmować żadnych poleceń, które nie byłyby zgodne z tymi kryteriami.

Obowiązkiem głównych księgowych miałoby być, aby już w tym, przygotowania wszelkich, przysiężnie brano pod uwagę ich efektywność; w związku z tym ich opis stanie się bezwzględny w punkcie ważności każdego projektu planu. Będą oni również odpowiedzialni za ścisłą kontrolę wykonania planu oraz za dokładne rozliczenie się z niego, gdyż zezwala się w ostatnich czasach, niektórym przedsiębiorstwom powziąć sobie na przedstawienie ich szczytych sprawozdań.

Już w zarządzeniu o prawach obowiązków przedsiębiorstw państwowych (z 1987 r.) znalazło ustalenie, że główni księgowi polegają wprawdzie, dyrektorzy przedsiębiorstw, w których pracują, ale są powoływani i odwołani przez dyrektora jednostki nadrzędnej. W obecnym projekcie zarządzenia stwierdza się dodatkowo, że również wszelkie decyzje w sprawie wynagrodzenia głównych księgowych, podejmowane są na wyższym szczeblu.

W cytowanym projekcie zarządca proponuje się jednoczyć znaczny wzrost kompetencji ministra finansów. Będzie on mianem właściwym do wyrażania głównych księgowych na naradzie z celem złożenia sprawozdania także do wyznaczenia im specjalnych zadań kontrolnych. Minister finansów będzie także mógł, co uznaje się za słuszne, złożyć sprzeciw przy powoływaniu i odwoływaniu głównego księgowego.

Z drugiej strony główni księgowi będą mieli prawo i obowiązek bezpośredniego zwracania się do ministra finansów w razie stwierdzenia poważnych przekroczeń dyscypliny planowej i finansowej. Główni księgowi będą poza tym zgodnie z wytycznymi ministra finansów — współdziałać z bankami i państwową rewizją finansową przy przeprowadzaniu kontroli finansowej.

Jak wynika z projektu zarządca, główni księgowi będą obawiali się obowiązków podania od swoich rektorów żądania środków, które by zabezpieczyły najlepszą i najbardziej efektywną wykończenie majątku państwowego.

razie stwierdzenia złego zarządzania tym majątkiem lub jego nieotrąwiania i zagrożenia, będzie przysługiwało prawo wystąpienia z zastosowaniem wobec winnych konsekwencji materialnych i wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. W przypadku uzasadnionego podejrzenia o działanie przestępcze będą mieli obowiązek alarmowania odpowiednich organów państwowych.

„Die Wirtschaft” wezwała wszystkich do udziału w dyskusji i przedstawienia opinii o wnioskach na temat projektu zarządzania. (S.J.)

„Życie Gospodarcze”

spis treści rocznika 1970

(Wykaz ważniejszych pozycji)

I. PROBLEMY POLITYCZNO – SPOŁECZNE

DYNER MIROSŁAW — W interesie PRL, NRF i Europy	nr 49
JASZCZUK BOLESŁAW — Literatura ekonomiczna a ekonomiczne wychowanie społeczeństwa (Wywiad)	nr 37
J.G. — Nasz komentarz — Oczyszczanie przedpola	nr 1
J.G. — Nasz komentarz — Działacze nie urzędowcy	nr 28
LINDE RUDOLF — Wolna Trybuna — Funkcjonowanie krytyki prasowej	nr 9
List I Sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do zespołu redakcyjnego „Życia Gospodarczego”	nr 49
Praca (Art. wstępny)	nr 18
RAJKIEWICZ ANTONI — Wolna Trybuna — Bilansowanie siły roboczej	nr 8

II. PROBLEMY EKONOMII POLITYCZNEJ

CHELIŃSKI RYSZARD — Lenińska koncepcja kierowania gospodarką socjalistyczną	nr 18
FALIŃSKI EUGENIUSZ — Jeszcze o miernościach działalności przedsiębiorstw	nr 5
FALIŃSKI EUGENIUSZ — Intensyfikacja produkcji, maksymalizacja konsumpcji a system cen	nr 28
GŁÓWCZYK JAN — Wolna Trybuna — Intensyfikacja i konsumpcja	nr 5
GŁÓWCZYK JAN — Granice reformy czy reforma bez granic	nr 39
GŁÓWCZYK JAN — Granice reformy czy reforma bez granic (II) — Raj utracony czyli doskonałość konkurencji	nr 40
GŁÓWCZYK JAN — Raju utraconego kontynuacja	nr 48
HERER WIKTOR, SADOWSKI WŁADYSŁAW — Wyodrębnienie czynników wzrostu produkcji — Kapitałochłonność i postęp techniczno-organizacyjny	nr 9
Kierunki kształtowania struktury konsumpcji — (dyskusja)	nr 9
Kierunki kształtowania struktury konsumpcji (d.c. dyskusji z nr 9/70)	nr 10
KOZYR-KOWALSKI STANISŁAW — Markska teoria klas a „Kapitał”	nr 5
KOZYR-KOWALSKI STANISŁAW — Markska teoria klas a „Kapitał” (2) — Cykliczność, usługi, ziemia a klasy	nr 6
KOZYR-KOWALSKI STANISŁAW — Markska teoria klas a „Kapitał” (3) — Klasy a warstwy, baza a nadbudowa	nr 8
KRAWIEC FRANCISZEK, MAKOWSKI KAZIMIERZ — Wyodrębnianie czynników wzrostu produkcji — Prognozowanie wydajności pracy w przedsiębiorstwie	nr 6
KRUCZKOWSKI ANDRZEJ — Prognozowanie — konsumpcja — podział pracy (Artykuł dyskusyjny)	nr 43
KUROWSKI STEFAN — W odpowiedzi red. Janowi Głowczykowski	nr 48
KRZYŻANOWSKI KAZIMIERZ — Lenin o wojnie i ekonomice wojennej	nr 15
LANGE OSKAR — Wstęp do teorii rozwoju gospodarczego	nr 40
RAJKIEWICZ ANTONI — Wzrost gospodarczy a przemiany społeczne	nr 48
S.C. — Nasz komentarz — Proporcje cen detalicznych	nr 51/52
Trwale przymierze (art. wstępny)	nr 16
TULSKI JOZEF — Robotnicy a społeczna inspekcja pracy	nr 26
W.D. — Nasz komentarz — Samorządu pole działania	nr 19
W.D. — Nasz komentarz — Planowanie aktywne	nr 41
WSG — Szkoła dyrektorów (spotkanie dyskusyjne w redakcji)	nr 23
Z.M. i S.C. — Nasz komentarz — Funkcjonowanie krytyki prasowej	nr 2
Za nami i przed nami (Dyskusja redakcyjna)	nr 49
MADEJ ZBIGNIEW — Stan badań ekonomicznych a potrzeby intensywnego rozwoju gospodarki (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja VI)	nr 40
MIKULICZ TADEUSZ — Konsultacje — Wewnętrzna zgodność programu wyzwalania rezerw	nr 39
MINC BRONISŁAW — Uwagi ekonomisty — Rewolucja naukowa w ekonomii politycznej	nr 43
MINC BRONISŁAW — Uwagi ekonomisty — Co to jest ułjęcie systemowe?	nr 45
MUJŻEL JAN — Przesłanki i dźwignie kształtowania struktury konsumpcji w gospodarce socjalistycznej (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja IV)	nr 42
NIEWADZI CZESŁAW — Sporu o model konsumpcji ciąg dalszy	nr 33
OSIATYŃSKI JERZY — Wyodrębnienie czynników wzrostu produkcji — Ile i dlaczego?	nr 18
PAJESTKA JOZEF — Michał Kalecki	nr 17
PAJESTKA JOZEF — Proces doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej w Polsce (Referat do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja II)	nr 36
PRZELASKOWSKI WACŁAW — Elementy prognozowania rozwoju społecznego w pracach K. Marksa i F. Engelsa	nr 22
PRZELASKOWSKI WACŁAW — Wariantowanie struktury konsumpcji	nr 28
PRZYWARA BOLESŁAW — Wolna Trybuna — Konsumpcja dziś i jutro	nr 3
RAKOWSKI MIECZYSLAW — Wolna Trybuna — Maksymalizacja konsumpcji a system cen (II)	nr 6
RYBNIKOW KONSTANTIN — Lenin a matematyka	nr 17
RYC KAZIMIERZ — Wolna Trybuna — Wzorzec konsumpcji	nr 8
RYC KAZIMIERZ — Zróżnicowanie dochodów — egalitarności spożycia	nr 12

SECOMSKI KAZIMIERZ — Dynamika i kierunki wzrostu gospodarki narodowej oraz zmiany struktury społeczno-ekonomicznej (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja I)	nr 35
SOKOŁOW DYMITER — Lenińska teoria imperializmu a współczesny kapitalizm	nr 16, 17, 18
WARZECHA BOLESŁAW — Dywersyfikacja produkcji	nr 39

WOJTOWICZ JULIAN, ZANKOWSKI MARIAN — Wyodrębnianie czynników wzrostu produkcji — Syntetyczny wskaźnik efektywności	nr 3
ZURAWICKI SEWERYN — Lenin — ekonomista	nr 16
ZURAWICKI SEWERYN — Jakiej metodologii dociekać potrzebuje współczesny ekonomista?	nr 32
ZURAWICKI SEWERYN — Kilka uwag o prognozowaniu	nr 30

(wd) — Z Sejmu — Plan i budżet za rok 1969	nr 27
W.D. — Z Sejmu — Plan i budżet na rok 1971	nr 50
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Diagnoza	nr 13
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Próba terapii	nr 13
WĘGLAREK ZBIGNIEW — Gospodarka 1971—1975 — Metalogia prosków	nr 14
WISNIEWSKA BARBARA — Gospodarka 1971—1975 — Maszyny dla przemysłu lekkiego	nr 12
WYCZESANY ZBIGNIEW — Gospodarka 1971—1975 — Ryby	nr 5
Za nami i przed nami — (Dyskusja redakcyjna)	nr 49

III. WOLNA TRYBUNA

BRATKOWSKI STEFAN — Innowacje jako przedmiot produkcji	nr 24
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Efektywność społeczna	nr 3
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Efektywność społeczna (II)	nr 4
GŁÓWCZYK JAN — Intensyfikacja i konsumpcja	nr 5
KULA MACIEJ — Co dalej z PGR?	nr 48
LINDE RUDOLF — Funkcjonowanie krytyki prasowej	nr 9
OBODOWSKI JANUSZ — Racjonalne i pełne zatrudnienie	nr 6
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Realia wynalazczości	nr 24
PRZYWARA BOLESŁAW — Konsumpcja dziś i jutro	nr 3

RAJKIEWICZ ANTONI — Bilansowanie siły roboczej	nr 8
RAKOWSKI MIECZYSLAW — Maksymalizacja produkcji a system cen	nr 5
RAKOWSKI MIECZYSLAW — Maksymalizacja konsumpcji a system cen (II)	nr 6
REUTT BOGUSŁAW — Integracja a odpowiedzialność państwa	nr 9
REUTT BOGUSŁAW — Integracja a odpowiedzialność przedsiębiorstw	nr 30
RYC KAZIMIERZ — Wzorzec konsumpcji	nr 8
RYC KAZIMIERZ — Zróżnicowanie dochodów — egalitarności spożycia	nr 12

V. PLANOWANIE I ZARZĄDZANIE GOSPODARKĄ NARODOWĄ

BYRSKI BRONISŁAW — Nowe i tradycyjne kombinaty przemysłowe	nr 21
DIETL JERZY — Rola obrotu towarowego w sprężaniu produkcji ze spożyciem (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja IV)	nr 46
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Wolna Trybuna — Efektywność społeczna	nr 3
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Technika — Rachunek — Bódcze	nr 20
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Czego oczekujemy od Zjednoczeń?	nr 22
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Konferencja naukowa PTE — Ceny w procesie intensyfikacji	nr 26
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Potrzeby społeczne a przemysł maszynowy	nr 39
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Reforma mechanizmu gospodarowania — Logika przemian	nr 49
GŁÓWCZYK JAN — Po VI Plenum KC PZPR — Cele i mechanizm gospodarowania po nowemu	nr 51/52
JASZCZUK BOLESŁAW — Założenia zmian w systemie bodźców materialnych w gospodarowaniu w przemyśle (przemówienie)	nr 11
JASZCZUK BOLESŁAW — Kierunki usprawnienia systemu bodźców materialnych w gospodarce uspołecznionej	nr 21
J.G. — Nasz komentarz — Oczyszczanie przedpola	nr 1
J.W. — Jak „planujemy” i „wykonujemy” plany	nr 7
KARPIUK PIOTR — Główne kierunki doskonalenia systemu cen (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja II)	nr 44
KAWALEC WINCENTY — System informacji ekonomiczno-statystycznej a doskonalenie planowania i zarządzania (Tezy referatu do dyskusji — Sekcja V)	nr 41
KAWALEC WINCENTY — Program badań statystycznych a intensyfikacja gospodarki	nr 44
KORCHOT WŁODZIMIERZ, STĄŻEWSKI WŁODZIMIERZ — Nowe zasady funkcjonowania przemysłu okrętowego (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja II)	nr 47

IV. ROZWÓJ GOSPODARCZY

BEDNARZ LUDWIK, CZERKAWSKI ANDRZEJ — Nafta rządzi intensywnością (art. dyskusyjny)	nr 9
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Selektowność wczoraj i dziś	nr 8
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Przemysł i „zaplecze”	nr 10
DZIECIŃCOWSKI JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Motoryzacja (artykuł dyskusyjny)	nr 15
FISZER WACŁAW — Energetyka a jej baza paliwowa	nr 16
GORDON JULIAN — O intensywnym typie wzrostu gospodarczego (Artykuł dyskusyjny)	nr 41
GŁÓWCZYK JAN — Po VI Plenum KC PZPR — Cele i mechanizm gospodarowania po nowemu	nr 51/52
J.G. — Nasz komentarz — Stare i nowe	nr 31
K.S. — Nasz komentarz — Rachunek i ogrzewanie budynków	nr 40
LEWANDOWSKI JĘDRZEJ — Rolnictwo a nowa strategia rozwoju gospodarczego	nr 32
LUKOSZ E. — Przemysł obrabiarkowy 1971—1975 — Wysoka dynamika zmian strukturalnych (wywiad — rozmowa z Włodzimierzem Wózewiczem)	nr 9
MEJRO CZESŁAW — Przyszły bilans energetyczny	nr 22
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — Rolnictwo a gospodarka	nr 43
MISIĄK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Propozycje zjednoczeń	nr 11
MISIĄK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Problemy struktury	nr 15
MISIĄK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Co to jest przedsiębiorstwo rozwojowe?	nr 16

MISIĄK MAREK, WYSOKIŃSKI JERZY — Intensyfikacja i rozwój selektywny	nr 10
MRZYGLÓD TADEUSZ — Intensywny rozwój a plan 5-letni (Artykuł dyskusyjny)	nr 14
PISARSKI GRZEGORZ — Po komunikacie Głównego Urzędu Statystycznego	nr 6
PISARSKI GRZEGORZ — Problemy sytuacji gospodarczej — Możliwości i warunki wzrostu spożycia	nr 7
PISARSKI GRZEGORZ — Problemy sytuacji gospodarczej — Trudny start	nr 8
PISARSKI GRZEGORZ — Problemy sytuacji gospodarczej — Nadrobienie zaległości	nr 13
PISARSKI GRZEGORZ — Problemy sytuacji gospodarczej — Kierunki koncentracji wysiłków	nr 18
RAJKIEWICZ ANTONI — Wolna Trybuna — Bilansowanie siły roboczej	nr 8
RAJKIEWICZ ANTONI — Wzrost gospodarczy a przemiany społeczne	nr 48
S.Ch. — Nasz komentarz — W roku pierwszym...	nr 50
S.C. — Nasz komentarz — Proporcje cen detalicznych	nr 51/52
SECOMSKI KAZIMIERZ — Dynamika i kierunki wzrostu gospodarki narodowej oraz zmiany struktury społeczno-ekonomicznej (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja I)	nr 35
SZWARC KAROL — Aparatura kontrolno-pomiarowa 1971—1975 — W trosce o inne branże	nr 10
SZYNDLER-GŁOWACKI WIEŚŁAW — Górnictwo a gospodarka	nr 49
URBAN JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Nafta rządzi przyszłością (artykuł dyskusyjny)	nr 6

KRUCZKOWSKI ANDRZEJ — Prognozowanie — konsumpcja — podział pracy (Artykuł dyskusyjny)	nr 43
K. S. — Nasz komentarz — Kompleksowe podejście do produkcji żywności	nr 38
MARKOWSKI STANISŁAW — Rola i zakres planów 5-letnich (Artykuł dyskusyjny)	nr 23
MISIAK MAREK — Intensyfikacja a ekonomia	nr 1
MISIAK MAREK — Funkcjonowanie organizacji przemysłowych	nr 31
OSTROWSKI MARIAN — Integracja rachunku efektywności i systemu finansowania inwestycji	nr 51/52
PAJESTKA JÓZEF — Proces doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej w Polsce (referat do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja II)	nr 36 i 37
PŁOCICA ALBIN — Rola amortyzacji (Artykuł dyskusyjny)	nr 29
PIETRZKIEWICZ TADEUSZ — O prognozowaniu i programowaniu rozwoju	nr 40
RADWAN WŁODZIMIERZ — Konferencja naukowa w centralnej szkole partyjnej — Planowanie przestrzenne w gospodarce intensywnej	nr 20
RAJKIEWICZ ANTONI — Polityka racjonalnego zatrudnienia i wzrostu wydajności pracy a przeobrażenia struktury zatrudnienia (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja I)	nr 38

VI. SYSTEM BODŹCÓW

BIEN WITOLD — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Wynikowy poziom kosztów	nr 29
BIEN WITOLD — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Kwota zysku	nr 31
BIEN WITOLD — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Stopa zysku	nr 32 i 36
BILLIP ZYGMUNT — W powiązaniu z planowaniem	nr 15
DRYLL IRENA — Nowy system bodźców — Dziewiąskie obrachunki	nr 31
DUDZINSKI WŁADYSŁAW — Technika — Rachunek — Bodźce	nr 20
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nad projektem nowego systemu bodźców — Pierwsza przymiarka w FSO	nr 14
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nowy system bodźców — w FSC Starachowice	nr 30
DABROWSKI PRZEMYSŁAW — Ekspert w nowym systemie bodźców	nr 22
FEDAK ZDZISŁAW — Jak liczyć wskaźniki? (Artykuł dyskusyjny)	nr 14
FEDAK ZDZISŁAW — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Obniżka kosztów jednostkowych	nr 30
FILIPIAK BOLESŁAW — System bodźców w PGR	nr 13
GRZYBEK JAN — Przymiarka w Zambrowie	nr 15
J.G. — Nasz komentarz — Znaczenie zdań odcinkowych	nr 12
JASZCZUK BOLESŁAW — Założenia zmian w systemie bodźców materialnych w gospodarce uspołecznionej	nr 21
KAPEL JÓZEF — Przemysł terenowy i spółdzielczy a nowy system bodźców	nr 32
KARYŃSKI TADEUSZ — Analiza ekonomiczna w nowym systemie bodźców	nr 43
KIERCZYŃSKI TADEUSZ — Warunki stosowania kwoty zysku i kwoty akumulacji	nr 14
KIERCZYŃSKI TADEUSZ — Wynikowy poziom kosztów	nr 15
KOPAŃSKA JADWIGA — Jakosć (Artykuł dyskusyjny)	nr 27
KRAUSS KRZYSZTOF — Nowy system bodźców — W Białymostku	nr 29
KRUPA GUSTAW — Przygotowanie zakładu gwarancją skuteczności	nr 15
KUSKO ANNA — Rezerwy w zatrudnieniu	nr 22
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Nowy system bodźców — Pierwsi na starcie	nr 27
MISIAK MAREK — Fundusz zakładowy	nr 23
MISIAK MAREK — System bodźców w Stoczni Gdńskiej — Problemy konkretyzacji	nr 24
MISIAK MAREK — System bodźców w „Wólcance” — Ekonomicy o nowej sytuacji	nr 25
MISIAK MAREK — Praktyka nowego systemu bodźców — W FSC „Lublin” po trzech miesiącach	nr 45

VII. SYSTEM FINANSOWY

BOLLAND STEFAN — Jak prezentować budżet państwa? (Uwagi na marginesie publikacji „Budżet państwa 1965—1966”)	nr 32
BORUN MARIAN — Nowy system finansowania przemysłu — Strona prawna	nr 7
DOLCZEWSKI ROMAN — Nowy system finansowania przemysłu — O zintegrowany system finansowy	nr 8

REJDUCH JULIAN — Doskonalenie systemu planowania terenowego (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja II)	nr 43
S. Ch. — Nasz komentarz — W roku pierwszym...	nr 50
SECOMSKI KAZIMIERZ — O nowej strategii rozwoju (wywiad — rozmawiał Karol Szwarc)	nr 47
SICINSKI ANDRZEJ — Cele — Prognozy — Plan	nr 44
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Kłopoty z narodowym remanentem	nr 4
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Jak wykorzystywać bogactwa naturalne — Potrzeba narodowych programów (Artykuł dyskusyjny)	nr 18
W.D. — Nasz komentarz — Planowanie aktywne	nr 41
W.D. — Nasz komentarz — Nakłady na naukę i technikę	nr 43
W.D. — Nasz komentarz — Handel zagraniczny — ogniwo intensyfikacji	nr 46
WIŚNIEWSKI WŁODZIMIERZ — Majątek — Praca — Produkcja	nr 20
Wojsko a gospodarka (Dyskusja — opracował Karol Szwarc)	nr 41
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Wspólnota przedsiębiorstw produkcyjnych	nr 48
(WSG) — Uchwała Rady Ministrów — Wprowadzenie systemu prognoz	nr 41
W.S.G. — Kłopoty z narodowym remanentem — Programowe przygotowania	nr 34
W.S.G. — Nasz komentarz — Modelowanie przyszłości	nr 44

MOROZ MIKOŁAJ — Możliwości obniżki kosztów	nr 15
M.S. — Nowy system bodźców — Domy towarowe pierwsze w handlu wewnętrznym	nr 34
Nad projektem nowego systemu bodźców — W fazie konkretyzacji (Dyskusja w redakcji)	nr 13
PARYZIŃSKI ZDZISŁAW — Problemy rachunku kosztów i ich obniżki	nr 14, 15
RADWAN WŁODZIMIERZ — Nowy system bodźców — Intensyfikacja drobnej wytwórczości	nr 28
RADZEWICZ EDWARD — Wynikowy poziom kosztów w budownictwie	nr 10
RYDYGIER WIESŁAW — Zegluga morska — Nowy system ekonomiczny	nr 4
SADOWNIK WIESŁAW I ZAWISŁAK ANDRZEJ — Zjednoczenie a nowy system bodźców	nr 31
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Nowe rozwiązania w budownictwie	nr 12
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Kierunki zmian bodźców w budownictwie	nr 22
STARZYŃSKI ANDRZEJ — Antyimport — zadaniem odcinkowym	nr 46
SURAJ JAN — Bodźce i kooperacja	nr 7
SZWARC KAROL — Nad projektem nowego systemu bodźców — Narzędzie terapii	nr 12
SZWARC KAROL — Nad projektem nowego systemu bodźców — Kwota zysku a oszczędność funduszy	nr 15
SZWARC KAROL — System bodźców w poligrafii — Wsparcie dla rozwoju prasy	nr 24
SZWARC KAROL — Zadania odcinkowe — Kooperacja — na przykładzie przemysłu stoczninowego	nr 25
SZWARC KAROL — Wydajność pracy	nr 27
SZWARC KAROL — Nowy system bodźców — Pierwsza dziesiątka	nr 29
SZWARC KAROL — Nowy system bodźców w przedsiębiorstwie wielozakładowym	nr 33
SZWARC KAROL — Nowy system bodźców — Propozycje przedsiębiorstw	nr 51/52
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Bodźce w przemyśle spożywczym	nr 30
W.D. — Nasz komentarz — Samorządu pole działania	nr 16
W.D. — Nasz komentarz — Bodźce i strategia gospodarcza	nr 24
WIŚNIEWSKA BARBARA — Na przykładzie „Sawy”	nr 14
WOJCIECHOWSKA URSZULA — Formy wskaźnika syntetycznego	nr 13
WYCZESANY ZBIGNIEW — Bodźce w transporcie samochodowym	nr 24
ZDYB ZYGMUNT — Nowy system bodźców — Wzrost wydajności w przedsiębiorstwie	nr 16
Zmiany w systemie bodźców (rozmowa w redakcji)	nr 11

DYMUS STANISŁAW — Projekt nowego systemu finansowania przemysłu — System niezbyt zaangażowany	nr 3
DYMUS STANISŁAW — Dyskusje. Polemiki — O roli amortyzacji w przedsiębiorstwie	nr 43
Dyskusja o systemie ekonomiczno-finansowym PGR (opracował B. Filipiak i J. Kozłowski)	nr 18
ELBANOWSKI JANUSZ — Projekt nowego systemu finansowego przemysłu — Remonty kapitalne, inwestycje, zapasy	nr 4
GALEWSKI EUGENIUSZ — Potrzebne nowe formy	nr 4
JELEŃ WŁADYSŁAW — Kompletosowa	nr 5

KALETA JÓZEF — Projekt nowego systemu finansowego	nr 2
KARPIUK PIOTR — Główne kierunki doskonalenia systemu cen (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja II)	nr 44
KORBIŃSKI TYTUS — Czy „nowy” system oznacza „nowoczesny”	nr 11
KRZAK MARIAN — Nowe prawo budżetowe	nr 30
KRZAK MARIAN — Czy prof. Bolland ma rację?	nr 32
KRZAK MARIAN — System finansowy przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych	nr 51/52
MOŚCICKA WANDA — Kary umowne w przemyśle lekkim	nr 44
NOWAK JACEK — Projekt nowego systemu finansowania przemysłu — Finanse — procesy gospodarcze	nr 11

VIII. NAUKA, POSTĘP EKONOMICZNY I ORGANIZACYJNO — TECHNICZNY

ADAMSKI BOLESŁAW — Normalizacja	nr 7
BARTECKI JERZY — Weterani egzaminują — Huta Konin w sprawie „Anatomii deficytu”	nr 30
BEDNARZ LUDWIK, CZERKAWSKI ANDRZEJ — Waga ropy i ciężar węgla	nr 36
BLASZAK ALEKSANDER — Planowanie prac badawczych	nr 35
BRATKOWSKI STEFAN — Długofalowe planowanie badań naukowych — Prognozy czy planowanie?	nr 18
BRATKOWSKI STEFAN — Wolna Trybuna — Innowacje jako przedmiot produkcji	nr 24
BUGEŁ FRANCISZEK — Pozyskiwanie czy inwestowanie?	nr 5
BYRSKI BRONISŁAW — Nowe i tradycyjne kombinaty przemysłowe	nr 21
CHACKIEWICZ ZBIGNIEW — Przetwarzanie normy i wyroby	nr 11
CHWIEDUK ROMUALD — Badania naukowe w szkolnictwie wyższym	nr 3
CZERBIAK BARBARA — Elektroniczna technika obliczeniowa — Sytuacja inwestycyjna	nr 2
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Przemysł i „zaplecze”	nr 10
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Technika — Rachunek — Bodźce	nr 30
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Kadra naukowa	nr 28
DROZD LUDWIK — Maszyny nie mogą stać bezczynne (wywiad — rozmawiał Włodzimierz Wowczuk)	nr 22
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Aby nauka nie poszła w las czyli „Gazeta”	nr 8
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Anatomia deficytu	nr 22
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — „Pulałom” potrzebna męska decyzja	nr 24
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Fabryka do wszystkiego	nr 28
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Nowe wreszcie lepsze	nr 29
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Pałac do produkcji transformatorów	nr 32
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Deficytowa trzynastka	nr 33
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Infrastruktura postępu — Informacja w fabryce	nr 41
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Koszty eksploatacji maszyn ciężkich	nr 46
GACKOWSKI ZBIGNIEW, TARGOWSKI ANDRZEJ — Efektywność automatowego przetwarzania informacji	nr 41
GORYŃSKI JULIUSZ — W sprawie reformy wyższych studiów ekonomicznych (artykuł dyskusyjny)	nr 11
HELLWIG ZDZISŁAW — Organizacja i planowanie badań w uczelniach ekonomicznych (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja VI)	nr 50
Instytut Nauk Ekonomicznych UW — Kształcenie — krzewienie wiedzy ekonomicznej — badania naukowe (dyskusja — opracował Karol Szwarc)	nr 14
Instytut Ekonomiczny Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika — Potrzeby regionu — dydaktyka — prace naukowe (dyskusja — opr. Janusz Wasylkowski)	nr 18
JÓZEFIAK CEZARY — Przyspieszenie renowacji	nr 34
KACZMAREK JAN — Oplacalność postępu technicznego (wywiad — rozmawiał: Karol Szwarc)	nr 3
KIERCZYŃSKI ANDRZEJ — Inwestycje komputerowe a rachunek ekonomiczny	nr 45
KRASZEWSKI WŁADYSŁAW, ROŚCISZEWSKI PAWEŁ — Silikony	nr 17
KRAUSS KRZYSZTOF — Planum KW PZPR w Warszawie — Drogi intensyfikacji	nr 24
KURZEA MICHAŁ — Konsultacje — Wykorzystanie zdolności produkcyjnych w nowych obiektach	nr 1
KURZEA MICHAŁ — Konsultacje — Wykorzystanie wydzielonych pomieszczeń	nr 3
KURZEA MICHAŁ — Oplacalność wyzwalania rezerw	nr 35
MADEJ ZBIGNIEW — Stan badań ekonomicznych a potrzeby intensywnego rozwoju gospodarki (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja VI)	nr 40
MADEJ ZBIGNIEW — Nowa sytuacja — nowe umiejętności	nr 50

OSTROWSKI MARIAN — Integracja rachunku efektywności i systemu finansowania inwestycji	nr 51/52
PŁOCICA ALBIN — Rola amortyzacji (Artykuł dyskusyjny)	nr 29
POPKO TADEUSZ — Rezerwy i specyfika branży	nr 3
PIOTROWSKI EDWARD — Projekt nowego systemu finansowania — Reprodukacja prosta	nr 4
RYDYGIER WIESŁAW — Zegluga morska — Nowy system ekonomiczny	nr 4
SULMIŃSKI PAWEŁ — Projekt nowego systemu finansowania przemysłu — O aktywność wszystkich szczebli gospodarowania	nr 5 i 6
TRENDOTA JÓZEF — Projekt systemu finansowego — W ocenie czytelników	nr 19
ZIANIECKI MARCIN — Kredyt bankowy	nr 11

MEJRO CZESŁAW — Usługowe układy techniczne	nr 7
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 21
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 33
MISIAK MAREK — System informacji ekonomicznej	nr 5
MILACZEWSKI BOGDAN — Rola ekonomistów w ruchu wynalazczości	nr 45
MISZULOWICZ BOLESŁAW — Wykorzystanie czasu pracy maszyn i urządzeń (Artykuł dyskusyjny)	nr 13
MISZULOWICZ BOLESŁAW — Konsultacje — Program wyzwalania rezerw	nr 10
NAGLIK HENRYK — Konsultacje — Wyzwalanie rezerw w trakcie realizacji planu	nr 21
N.m. statek spłynął z pochylni (Dyskusja — opracował: Włodzimierz Wowczuk)	nr 47
Optymizm z dobrej roboty płynący	nr 24
OYRZANOWSKI BRONISŁAW — Problemy jakości a ekonomia	nr 25
PARYZIŃSKI ZDZISŁAW — Rozwój rachunkowości	nr 3
PODGÓRSKI ADOLF — Analiza wartości w praktyce	nr 36, 38
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości	nr 19
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości (2) — Na czym to polega?	nr 20
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości (3) — Kto ma to robić?	nr 21
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Wolna Trybuna — Realia wynalazczości	nr 24
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości — Problemy wdrażania	nr 51/52
RUTKOWSKI MIĘCZYSLAW — Trybuna Czytelników — ETO w biurach projektów	nr 4
Seminarium Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Ministrze Handlu Wewnętrznego — Naukowcy dla praktyki (Opracował: Marian Sikora)	nr 30
SKURKIEWICZ ZYGMUNT — Konsultacje — Wykorzystanie parku maszynowego	nr 5
SOBCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują — Głos Departamentu Techniki MPC	nr 30
SPRUCH WIESŁAW — Ekonomiczne podstawy prognozowania i programowania postępu technicznego (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja III)	nr 45
STASIAK TADEUSZ — Organizacja a efektywna produkcja	nr 32
STĘPIŃSKI JERZY — Normy i normalizacja a jakość produkcji	nr 21
SZCZEPAŃCZYK ANDRZEJ — Źródło informacji o ekonomice przedsiębiorstw	nr 26
SZWARC KAROL — Aparatura kontrolno-pomiarowa 1971—1975 — W trosce o inne branże	nr 10
SZWARC KAROL — Czas pracy maszyn	nr 23
SZWARC KAROL — Instytut Ekonomiki Produkcji SGPS — Myślenie o przyszłości	nr 30
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Weterani egzaminują — Nowe gorzej niż stare?	nr 26
TARCHAŁSKA HANNA — Ceny w eksperymencie „Polfy”	nr 8
URBANIAK MARIAN, ZALECZNY LECH — Programowanie postępu ekonomicznego w przedsiębiorstwie	nr 17
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Góra Białystok	nr 23
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Czy uroda pomaga?	nr 27
W.D. — Nasz komentarz — Prawo serii...	nr 6
W.D. — Nasz komentarz — Innowacje	nr 37
W.D. — Nasz komentarz — Nakłady na naukę i technikę	nr 43
WIŚNIEWSKA BARBARA — Tropem dobrej roboty	nr 7
WIŚNIEWSKA BARBARA — Inicjatywa „Elany”	nr 47
WIŚNIEWSKI WŁODZIMIERZ — Majątek, praca, produkcja	nr 20
Wojsko a gospodarka (Dyskusja — opracował Karol Szwarc)	nr 41
WOLSKI JÓZEF — Instytut Przemysłu Mięsnego — Drogi bezdroża	nr 9
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Weterani egzaminują — W pogoni za czołową	nr 25
ZALEGA ZENON — Konsultacje — Wykorzystanie powierzonej produkcji	nr 11
ZALEGA ZENON — Konsultacje — Organizacja badania rezerw produkcyjnych	nr 27

IX. PRZEDSIĘBIORSTWO

BARTECKI JERZY — Weterani egzaminują — Huta Konin w sprawie „Anatomii deficytu”	nr 30
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Aby nauka nie poszła w las czyli „Gazeta”	nr 8
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Anatomia deficytu	nr 22
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Fabryka do wszystkiego	nr 28
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Pulałom potrzebna męska decyzja	nr 24
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Nowe wreszcie lepsze	nr 29
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Pałac do produkcji transformatorów	nr 32
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Deficytowa trzynastka	nr 33
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Infrastruktura postępu — Informacja w fabryce	nr 41
FALIŃSKI EUGENIUSZ — Jeszcze o miernikach działalności przedsiębiorstw	nr 5
HREBENIAK ADAM — Przedsiębiorstwo, płace, intensyfikacja	nr 3
J.W. — Jak „planujemy” i „wykonujemy” plany	nr 7
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 21
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 33
SOBCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują — Głos Departamentu Techniki MPC	nr 30
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Weterani egzaminują — Nowe gorzej niż stare?	nr 26
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Góra Białystok	nr 23
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Czy uroda pomaga?	nr 27
WIŚNIEWSKA BARBARA — Tropem dobrej roboty	nr 7
WIŚNIEWSKA BARBARA — Inicjatywa „Elany”	nr 8
WIŚNIEWSKA BARBARA — Raport z „Elany”	nr 43
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Weterani egzaminują — W pogoni za czołową	nr 25

X. PRZEMYSŁ

BEDNARZ LUDWIK, CZERKAWSKI ANDRZEJ — Nafta rzadzi intensywnością (Artykuł dyskusyjny)	nr 9
CHMIELEWSKI ZYGMUNT — Miejsce i rola przemysłu drobnego	nr 38
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Selektowność wczoraj i dziś	nr 8
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Przemysł i „zaplecze”	nr 10
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Potrzeby społeczne a przemysł maszynowy	nr 39
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Z problemów papieru — Uwaga woski	nr 1
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Normalia	nr 6
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Motoryzacja (Artykuł dyskusyjny)	nr 15
DYNER MIROSLAW — Maszyny dla przemysłu rolnospożywczego — Łuka technologiczna	nr 35
DYNER MIROSLAW — Maszyny dla przemysłu rolnospożywczego (2)	nr 36
FISZER WACŁAW — Energetyka a jej baza paliwowa	nr 18
GORKOWSKI TADEUSZ — Specjalizacja w przemyśle maszyn budowlanych	nr 31
GUCWA STANISŁAW — Nasz wywiad — Uszlachetnione płody ziemi (rozm. Janusz Wasylkowski)	nr 4
HRYNKIEWICZ JANUSZ — Integracja handlu zagranicznego i produkcji — w przemyśle maszynowym	nr 47
JACHNIAK WŁADYSŁAW — Problem małych zakładów (Artykuł dyskusyjny)	nr 2
JAWOROWSKI PIOTR — Gospodarka torfowa	nr 36
KAMINSKI WŁODZIMIERZ — Łańcuch chłodniczy	nr 37
KOWALEWSKI JERZY — Rozwój kooperacji przemysłowej	nr 34
KOZŁOWSKI TADEUSZ — Beton czy silikat formowany	nr 20
KOZŁOWSKI ALEKSANDER — Najtańsza z inwestycji surowcowych	nr 9
KULCZYCKI ZBIGNIEW — Kierunki wykorzystania drewna	nr 4
KRASZEWSKI WŁADYSŁAW, ROŚCISZEWSKI PAWEŁ — Silikony	nr 17
LACHOWSKI LEONARD — Integracja handlu zagranicznego i produkcji — Potrzebne są różne formy	nr 50
LENGIEWICZ KRZYSZTOF — Kontredans wokół popiołów	nr 8
LINDE RUDOLF — Dlaczego wysokie ceny?	nr 1
ŁUKOSZ E. — Przemysł obrabiarkowy 1971—1975. Wysoka dynamika zmian strukturalnych (wywiad — rozmawiał Włodzimierz Wowczuk)	nr 9
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Przemysł spożywczy — Dysjonans teraźniejszości a przyszłość	nr 37
MISIAK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Problemy struktury	nr 13
MISIAK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Co to jest przedsiębiorstwo rozwojowe?	nr 16

MITAS WACŁAW — Jak będziemy się ubierać	nr 35
MOSCICKA WANDA — Kary umowne w przemyśle lekkim	nr 44
PIETKIEWICZ JAN — Spółdzielczość pracy — temat wart. dyskusji	nr 33
PODWYSOCKI TADEUSZ — Ga-zyfikacja	nr 2
PODWYSOCKI TADEUSZ — Czy spór rozstrzygnięty	nr 8
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Ekonomiczna treść i formy reorganizacji	nr 46
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Typy powiązań	nr 47
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Saldo płatnicze	nr 48
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Kredyty dewizo-we	nr 49
SIEMION LUCJAN — Polemiki — Nowa rola drobnej wy-twórcości	nr 11
STĘPIŃSKI JERZY — Normy i normalizacja a jakość produk-cji	nr 21
SZYNDLER - GŁOWACKI WIE-SŁAW — Górnictwo a gospo-darka	nr 49
URBAN JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Nafta rzadzi przyszłością (Artykuł dysku-syjny)	nr 4

XI. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

BORATYŃSKI ZBIGNIEW — Budownictwo mieszkaniowe w krajach RWPG	nr 38
CHRZANOWSKI ANDRZEJ — Jak inwestować?	nr 33
CZERBIAK BARBARA — Elektroniczna technika obli-czeniowa — Sytuacja inwesty-cyjna	nr 2
DARON EDWARD — O opty-malizację procesu inwestowa-nia	nr 36
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nie trzeba niszczyć, żeby bu-dować	nr 20
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Ko-ordynacja produkcji wyposa-żenia mieszkań	nr 40
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Kłopoty z narodowym reman-entem — Co spis mieszka-niowy dać powinien	nr 42
J. D. — Nasz komentarz — Wyposażenie mieszkań	nr 39
KARKOSZKA ALOJZY — Ru-szyć budownictwo	nr 7
KASPRZYK WIKTOR — Inte-gracja procesu inwestycyjnego	nr 42

WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Diagnosta	nr 13
WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Próba terapii	nr 15
WĘGLAREK ZBIGNIEW — Go-spodarka 1971—1975 — Meta-lurgia proszków	nr 14
WIŚNIEWSKA BARBARA — Gospodarka 1971—1975 — Ma-szyny dla przemysłu lekkiego	nr 12
WIŚNIEWSKA BARBARA — Maszyny dla przemysłu lek-kiego — Lubuski Kopciuszek	nr 20
WIŚNIEWSKA BARBARA — Dość kłopotów roboty!	nr 28
WIŚNIEWSKA BARBARA — Eksport przemysłu lekkiego	nr 35
WITKOWSKI TADEUSZ — Ma-le zakłady przemysłowe	nr 36
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Ko-niunktura w przemyśle okrę-towym trwa	nr 17
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Prognozy produkcji okręto-wej	nr 34
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Jubileusz przemysłu stoczni-owego	nr 34
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Wspólnota przedsiębiorstw pro-dukcyjnych	nr 48
WYCZESANY ZBIGNIEW — Gospodarka 1971—1975 — Ry-by	nr 5
ZAWADA EDWARD — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — W przemyśle che-micznym	nr 48

KIERCZYŃSKI ANDRZEJ — In-vestycje komputerowe a ra-chunek ekonomiczny	nr 45
OSTROWSKI MARIAN — Inte-gracja rachunku efektywności i systemu finansowania inwe-stycji	nr 51/52
PIOTROWSKI EDWARD — Do-czego służy kosztorys (Arty-kul dyskusyjny)	nr 23
PROKOPIAK JANUSZ — Na przykładzie PBM Warszawa-Południe — Jak rosną koszty?	nr 17
RADZEWICZ EDWARD — Wy-nikowy poziom kosztów w budownictwie	nr 10
RAKOWSKI MIECZYSLAW — O gazyfikację mieszkań (Arty-kul dyskusyjny)	nr 17
RUTA WŁADYSŁAW — Kłopo-ty budownictwa wiejskiego	nr 2
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Problem wielozmianowości pra-cy w budownictwie	nr 7
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Nowe rozwiązania w budow-nictwie	nr 12
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Kierunki zmian bodźców w budownictwie	nr 22

XII. ROLNICTWO I LEŚNICTWO

BUGA JANUSZ, STACHURKA ROMAN — Metody matema-tyczne w kierowaniu PGR	nr 48
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nie trzeba niszczyć, żeby budować	nr 20
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Leśna obwodnica GOP	nr 47
DZIECIOŁOWSKI JERZY — O-chrona środowiska — Zapobie-gać czy leczyć?	nr 50
Dyskusja o systemie ekonomicz-no-finansowym PGR (opraco-wali: B. Filipiak i J. Kozioł)	nr 18
GODLEWSKI STANISŁAW — Przemysłowe metody wytwa-rzania w rolnictwie	nr 28
GROCHOWSKI JERZY — Rze-czywistość i panika	nr 6
GRABOWSKI STANISŁAW — Mieszkań i koncentracja	nr 32
JANCAK LEON — O zespolo-wej gospodarce kółek rolni-czych	nr 12
J. WAS. — Po Zjeździe Kółek Rolniczych	nr 28
KAIM WIKTOR — Czy popula-ryzować produkcję żyta?	nr 34
KULA MACIEJ — Co dalej z PGR	nr 48
K.S. — Nasz komentarz — Kom-pleksowe podejście do produk-cji żywności	nr 38
LEWANDOWSKI JĘDRZEJ — Rolnictwo a nowa strategia rozwoju gospodarczego	nr 32
LACH WIKTOR — O wdraża-niu postępu rolniczego	nr 46
MANIECKI FLORIAN, WOJ-TASZEK ZYGMUNT — XV Międzynarodowy Kongres CIO-STA (Naukowej Organizacji Pracy w Rolnictwie)	nr 34
MIERZEJEWSKI SŁAWOMIR — Problemy warzywnictwa	nr 20
MIESZCZANKOWSKI MIECZY-SŁAW — Przed zjazdem kół-ek rolniczych (artykuł dyskusyjny)	nr 24

MIESZCZANKOWSKI MIECZY-SŁAW — Przed zjazdem kół-ek rolniczych (II) — Kierun-ki rozwoju	nr 26
MIEKUS KAZIMIERZ — Rol-nictwo województwa rzeszow-skiego — Perspektywy roz-woju	nr 44
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — Rolni-ctwo a gospodarka	nr 46
OKNINSKI TADEUSZ — Jak opanować powódź i posuchę	nr 2
ORKISZ TADEUSZ — Zastoso-wanie ETO w hodowli zwie-rząt	nr 40
PALACZ TADEUSZ — Ekono-metryczny model produkcji stada bydła	nr 19
PIENIAŻEK SZCZEPAN — Sa-downictwo polskie na tle świata	nr 16
PORZUCZEK MIECZYSLAW — Trudności inwestycyjne mię-dzykółkowych baz maszyno-wych	nr 8
PORZUCZEK MIECZYSLAW — Próba oceny olsztyńskich MBM	nr 31
SZEMBERG ANNA — Zróznic-owanie gospodarstw	nr 3
URBAŃSKI ALEKSANDER — Lotnicze usługi dla rolnictwa	nr 23
WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Diagnosta	nr 13
WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Próba terapii	nr 15
WASYLKOWSKI JANUSZ — Kłopoty z narodowym reman-entem — Rolnicze obrachunki	nr 47
WIELOPOLSKI ANDRZEJ — Truskawki tylko na deser?	nr 22
WIELOPOLSKI ANDRZEJ — Więcej warzyw i owoców	nr 43

XIII. SPOŻYCIE, USŁUGI

A. K. — Nasz komentarz — Usługi	nr 47
DIETL JERZY — Rola obrotu towarowego w sprężaniu pro-dukcji ze spożyciem (Tezy re-feratu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja IV)	nr 46
DWORAK MARIA — O lepsze „jutro” usług dla ludności	nr 48
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Leś-na obwodnica GOP	nr 47
GŁOWACKI ROMAN, DOMA-GALSKI JERZY, HODOLY ANDRZEJ — Nasz wywiad — W służbie praktyki handlo-wej — Rozmawiał: Marian Si-kora	nr 31
GREGOR BOGDAN — Proble-my przestrzenne w obrocie towarowym	nr 11
Kierunki kształtowania struktury konsumpcji (dyskusja)	nr 9

Kierunki kształtowania struktury konsumpcji (d.c. dyskusji z nr 9/70)	nr 10
KOSTRZEWSKI ALBIN — In-formacja Handlowa	nr 17
KUCHARZ JERZY — Usługi dla wsi	nr 32
KRUCZKOWSKI RYSZARD — Sprawa jest bardzo złożona	nr 26
KULIK CELINA — Merkury na kółkach	nr 16
KWAŚNIEWSKI TADEUSZ — Tworzyć turystykę na obraz i podobieństwo odbiorcy (Wy-wiad z Dyrektorem Naczel-nym PBP „Orbis” — rozmawiał: Włodzimierz Wowczuk)	nr 37
LESZCZYŃSKI JERZY — Zaso-by żywieniowe mórz i ocean-ów	nr 44
MEJRO CZESŁAW — Usługowe układy techniczne	nr 7

MITAS WACŁAW — Wielki przemysł i drobny handel	nr 26
MITAS WACŁAW — Jak będziemy się ubierać	nr 35
M.S. — Nowy system bodźców	nr 34
M.S. — Intensyfikacja sprzedaży — Z towaram do klienta	nr 45
MUJŻEL JAN — Przesłanki i dźwięnie kształtowania struk-tury konsumpcji w gospodarce socjalistycznej (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja IV)	nr 42
PRZYWARA BOLESŁAW — Wolna Trybuna — Konsumpcja dziś i jutro	nr 3
RYC KAZIMIERZ — Wolna Try-buna — Wzorec konsumpcji	nr 12
RYC KAZIMIERZ — Zróznic-owanie dochodów — egalitary-zacja spożycia	nr 12
Seminarium Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Ministrze Handlu Wewnętrznego — Nau-kowcy dla praktyki (Opraco-wał: Marian Sikora)	nr 30

DĄBROWSKI PRZEMYSŁAW — Handel zagraniczny artykułami rolnymi	nr 51/52
DLUGOSZ STANISŁAW — Po-tyka handlowa EWG wobec krajów socjalistycznych	nr 7
DYNER MIROSLAW — Targi — krajowe — Targi międzynaro-dowe	nr 15
DYNER MIROSLAW — MTP — tradycja czy postęp?	nr 27
DYNER MIROSLAW — Maszyny dla przemysłu rolno-spożyw-czego — Luka technologiczna	nr 35
DYNER MIROSLAW — Maszy-ny dla przemysłu rolno-spo-żywczego (2) (Artykuł dysku-syjny)	nr 36
DYNER MIROSLAW — Między-narodowe Targi w Bukareszcie	nr 46
GRZELAK ZDZISŁAW — Eko-nomiczne podstawy polityki importu i eksportu myśli twór-czej (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja III)	nr 45
HRYNKIEWICZ JANUSZ — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — W przemyśle maszynowym	nr 47
J.D. — Perspektywy eksportu Flata 125P na rynek skandy-nawski	nr 33

BIALAS RYSZARD, GŁOW-CZYŃSKI STEFAN — Na Odrze płyną barki	nr 18
BOROWY MICHAŁ — Złotówki egzaminem	nr 26
BURKA JOZEF, BZOWSKA MA-RIA, SIKUCIŃSKI JERZY — Casus „Dolna Odra”	nr 39
DZIEKOŃSKI TADEUSZ — Tu-rystyka morska ma biało-czerwona banderę	nr 23
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Go-spodarka 1971—1975 — Moto-ryzacja (Artykuł dyskusyjny)	nr 15
GŁOWCZYŃSKI STEFAN — W sprawie żeglugi śródlądowej	nr 23
KOSMAŁA STANISŁAW — Jed-nak kolej nadziemna?	nr 13
KOZŁOWSKI STEFAN — Po-dróżowanie służbowe	nr 32
KUZIEMKOWSKI ROMAN — O żegludze śródlądowej inaczej (Artykuł dyskusyjny)	nr 25
KULIK CELINA — Merkury na kółkach	nr 16
MARCINIAK MIECZYSLAW — Problemy wielkiej kontenery-zacji	nr 27

XVI. PROBLEMY GOSPODARKI REGIONU

„Anka” — „Mój Region” — Lu-dzie nie stoją w miejscu	nr 2
CHOJNACKI JAKUB — Mój Region — Miasto spłaca dług	nr 2
DRZEWIECKI MACIEJ — Mój Region — Wszystko ma służyć miastu	nr 9
JARKIEWICZ ZENON — Mój Region — Praskie metamorfozy	nr 3
LAURENTOWSKI HIERONIM — Listy, polemiki, dyskusje — „Sezam” został otwarty	nr 7
LUGOWSKI MARIAN — Mój Region — Czarnoziemny sezam	nr 1
LUGOWSKI MARIAN — Pole-miki — „Sezamie” otwórz się	nr 20
Mój Region — Laureaci w re-dakcji	nr 1
OLCZYK HENRYK — Drobna wytwórcość na Śląsku	nr 21
PIĄTKOWSKI LEON — Mój Re-gion — Jesteśmy i budujemy	nr 19
RADWAN WŁODZIMIERZ — Konferencja naukowa w cen-	

SIKORA MARIAN — „Niedo-ży-wione” stolówki	nr 12
SIKORA MARIAN — Gastrono-mia — marze, koszty, zysk, bodźce	nr 20
SIKORA MARIAN — Rekon-strukcja handlu — Dolny Śląsk dał dobry przykład	nr 34
SIKORA MARIAN — Za czyje grzechy cierpi konsument?	nr 37
SIKORA MARIAN — Odpowie-dzialność materialna w handlu	nr 42
SIKORA MARIAN — Eksperty-met Wrocławski — Bilans zamiarów, efektów i nadziei	nr 50
WIERZBIŃSKI KAZIMIERZ — Handel Tekstylny-Odzieżowy — Dlaczego zapasy?	nr 16
WIŚNIEWSKA BARBARA — Zapasy z zapasami	nr 28
WIŚNIEWSKA BARBARA — Wzrost zapasów a stabilizacja rynku	nr 34
WIŚNIEWSKA BARBARA — Potargowe refleksje — A no-wości wciąż brak...	nr 40
WYCZESANY ZBIGNIEW — Go-spodarka 1971—1975 — Ryby	nr 5

KRAUSS KRZYSZTOF — Lipsk — Wiosna 1970	nr 12
LACHOWSKI LEONARD — In-tegracja handlu zagranicznego i produkcji — Potrzebne są nowe formy	nr 50
REUTT BOGUSŁAW — Wolna trybuna — Integracja a odpo-wiedzialność przedsiębiorstw	nr 30
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Ekonomiczna treść i formy reorganizacji	nr 46
RYDYGIER WIESŁAW — Orga-nizacja handlu zagranicznego i produkcji — Typy powiązań	nr 47
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Saldo płatnicze	nr 48
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Kredyty dewizowe	nr 49
WIŚNIEWSKA BARBARA — Eksport przemysłu lekkiego	nr 35
WIŚNIEWSKA BARBARA — Przemysł lekki w Lipsku (Ko-respondencja z NRD)	nr 38
W.D. — Nasz komentarz — Handel zagraniczny — ogniwo intensyfikacji	nr 46
ZAWADA EDWARD — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — W przemyśle che-micznym	nr 48

MILKOWSKI MARIAN — Efe-tywność ekonomiczna a żeglu-ga rzeczna	nr 32
R.C. — Transport przed trudnym egzaminem	nr 42
RYDYGIER WIESŁAW — Ze-śluga morska — Nowy system ekonomiczny	nr 4
SURAJ JAN — Transport za-kladowy	nr 34
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Konjunktura w przemyśle okrętowym trwa	nr 17
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Jubileusz przemysłu stoczni-owego	nr 34
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Prognozy produkcji okrętowej	nr 34
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Rozwój żeglugi światowej	nr 42
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Wspólnota przedsiębiorstw produkcyjnych	nr 48
WYSOCKI WALERIAN — Wąskie gardło — transport kolejowy	nr 34
WYCZESANY ZBIGNIEW — Bodźce w transporcie samo-chodowym	nr 24

XVII. SPRAWY SPOŁECZNE, ZATRUDNIENIE, KSZTAŁCENIE

Aktywna polityka zatrudnienia (dyskusja w redakcji) — Opra-cowała Anna Kusko	nr 10
BRATKOWSKI STEFAN I AN-DRZEJ — Kierownicy i kie-rowani	nr 33
BRZOSZOWSKI R. — „Chora me-dycyna”	nr 6
BURSKI JERZY — Krok na-przód w statystyce medycznej	nr 7
CHMIELEWSKA ALEKSANDRA — Zmiany w rozmieszczeniu siły roboczej	nr 42

CHWIEDUK ROMUALD — Kształcenie ekonomistów	nr 2
CZYŻOWSKA ZDZISŁAWA — Kobiety w gospodarce	nr 36
DUDZIŃSKI WOJCIECH S. — Spostrzeżenia praktykanta — Marnowanie czasu	nr 40
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Druga zmiana w Warszawie	nr 35
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Druga zmiana w Trójmieście	nr 38
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Ochrona środowiska — Zapo-bieganie czy leczenie?	nr 50

DZIENIO KAZIMIERZ, OBO-ŁOWSKI JERZY — Bilanso-wanie siły roboczej w rze-czywistości	nr 16
J.U. — Sprawy społeczne — Ludzie w zarębkach	nr 1
J.U. — Sprawy społeczne — Dy-rektorzy	nr 4
FABIERKIEWICZ ZBIGNIEW — „Druga zmiana w Warsza-wie”	nr 38
GAJDA JÓZEF — Ekonomiczne studia podyplomowe	nr 19
GMYTRASIEWICZ MICHAŁ — Jak finansować kształcenie kadr?	nr 15
GORYŃSKI JULIUSZ — W sprawie reformy wyższych stu-dów ekonomicznych (Artykuł dyskusyjny)	nr 11
GROCHALA WIESŁAW — Sprawy społeczne — Życie aby żyć	nr 9
KABAJ MIECZYSLAW — Świa-towy program zatrudnienia	nr 2
KUSZKO ANNA — Kilka uwag o wypadkach	nr 21
KUSZKO ANNA — Rezerwy w zatrudnieniu	nr 22
KUSZKO ANNA — Potrzebna jak świeże powietrze	nr 26
KLIMEK CZESŁAW — Sytuacja ludzi starych	nr 32
KLUCZYŃSKI JAN — Zatrud-nienie ekonomistów w gospo-darce narodowej	nr 31
KLUCZYŃSKI JAN — Wykształ-cenie kadr kierowniczych w plonie ekonomicznym	nr 33
KOMORNICZAK TADEUSZ — Podatek od wynagrodzeń a za-możność rodzin pracowników	nr 25
LACH WIKTOR — Studenckie praktyki robotnicze	nr 30
MESSNER ZBIGNIEW — Kształ-cenie i doskonalenie kadr kie-rowniczych (Tezy referatu sek-cijnego na Zjazd PTE — sek-cja VI)	nr 47
OBODOWSKI JANUSZ — Wol-na Trybuna — Racjonalne i pełne zatrudnienie	nr 6
RAJKIEWICZ ANTONI — Wol-na Trybuna — Bilansowanie siły roboczej	nr 8
RAJKIEWICZ ANTONI — Rze-czywistość bez mitów	nr 16
RAJKIEWICZ ANTONI — Po-tyka racjonalnego zatrudnie-nia i wzrostu wydajności pra-cy a przeobrażenia struktury za-trudnienia (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sek-cja I)	nr 38
RAJKIEWICZ ANTONI — Wzrost gospodarczy a przemiany spo-leczne	nr 48
SIKORSKI ANDRZEJ — Pożary	nr 22
SOCHA MARIAN — Zalety i wady szkolenia wewnątrz-zakładowego (Wyniki konkursu)	nr 27
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SŁAW — Kłopoty z narodo-wym remanentem — Roz-mieszczenie i migracje ludności	nr 35
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SŁAW — Kłopoty z narodo-wym remanentem — Cechy demograficzne ludności	nr 36
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SŁAW — Kłopoty z narodo-wym remanentem — Kto z czego żyje?	nr 38
TULSKI JÓZEF — Sprawy spo-leczne — Robotnicy a społecz-na inspekcja pracy	nr 26
WG. — Sprawy społeczne — Wykształcenie robotników	nr 35
WIECKI WACŁAW — Sprawy społeczne — Ekonomia kul-tury	nr 8
WSC. — Szkoła dyrektorów (spotkanie dyskusyjne w re-galceji)	nr 23

XVIII. SPRAWY EKONOMISTÓW

Aktualne zadania kół-PTE (List Prezydium ZG PTE)	nr 29
ALEKSIOK CZESŁAW — Za-wsze na integrację	nr 50
BANACH TADEUSZ — W Fa-bryce Samochodów Ciężaro-wych Starachowice	nr 23
BAZANEK RYSZARD, PACAK BOGUMIL — W Zakładach Metalowych im. Waltera	nr 23
BIERNACKI JERZY — Tech-ników-ekonomistów za dużo, czy za mało?	nr 39
CHODKOWSKI JERZY — „El-tra” — służby ekonomiczne — Ubogi krewny czy bogata ciotka	nr 41
Dyskusyjne sprawy ekonomistów (Tezy Prezydium VI Sekcji Krajowego Zjazdu PTE)	nr 37
Dyskusyjne sprawy ekono-mistów (Tezy Prezydium VI Sekcji-Krajowego Zjazdu PTE)	nr 39
DĄBROWSKI HENRYK — Eko-nomista — zawód i jego funk-cja	nr 23
FILIPIAK BOLESŁAW, JELEN WŁADYSŁAW — Jak zinte-grować służby ekonomiczne w przedsiębiorstwie (Artykuł dyskusyjny)	nr 41
GAJDA JÓZEF — Rola i zadania ekonomistów w realizacji polityki intensywnego rozwoju gospodarki (Tezy referatu do dyskusji — sekcja VI)	nr 39
GLUSZEK JERZY — Nie tędy droga	nr 33
GOLIŃOWSKI KAZIMIERZ — O integracji służb ekonomicz-nych	nr 50
HAHN EDMUND — Rola służb ekonomicznych	nr 35
HELLWIG ZDZISŁAW — Orga-nizacja i planowanie badań w uczelniach ekonomicznych (Te-zy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja VI)	nr 50

ŻYCIE GOSPODARCZE 3

JUREWICZ JANUSZ — Służby ekonomiczne rejonu toruńskiego	nr 5
KAWALEC WINCENTY — O właściwą rangę zawodową ekonomisty (Artykuł dyskusyjny)	nr 25
KAWALEC WINCENTY — O właściwą rangę zawodową ekonomisty (uwagi o dyskusji)	nr 50
KLUCZYŃSKI JAN — Zatrudnienie ekonomistów w gospodarce narodowej	nr 31
LABE ZBIGNIEW — Jeszcze o randze ekonomisty	nr 43
LEWANDOWSKI MIECZYSLAW — O rangę zawodową ekonomisty — Sposoby podniesienia rangi	nr 29
MILACZEWSKI BOGDAN — Rola ekonomistów w ruchu wywalczoności	nr 45
MIESZCZANKOWSKI M. — Przed krajowym Zjazdem PTE	nr 23
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Główne zadania PTE przed Zjazdem	nr 41
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Przed Zjazdem PTE — Opinie i wnioski kół	nr 50
MOZOŁOWSKI ANDRZEJ — Przed reformą uczelni ekonomicznych — Ekonomisci bez znajomości prawa?	nr 25
PARADOWSKI STEFAN — Integracja, ale jaka?	nr 50

XIX. MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA

DOROTA TADEUSZ — Bulgaria — ważny partner handlowy	nr 12
DYNER MIROSLAW — W interesie PRL, NRF i Europy	nr 49
DLUGOSZ STANISLAW — Polityka handlowa EWG wobec krajów socjalistycznych	nr 7
G.K. — Nasz komentarz — O efektywną współpracę	nr 19
ISKRA WIESLAW — Mechanizmy integracji (Artykuł dyskusyjny)	nr 25
MANIECKI FLORIAN, WOJTA-SZEK ZYGMUNT — XV Międzynarodowy Kongres CIOSTA (Naukowej) Organizacji Pracy w Rolnictwie	nr 34
Po XXIV Sesji RWPG	nr 21

POMIAŃOWSKI STANISLAW — Decydują metody gospodarowania	nr 35
(R) — Rada koordynacyjna w przemyśle węglowym	nr 35
ROSUL HENRYK — O rangę zawodową ekonomisty — O tytuł inżyniera	nr 29
SMOLIŃSKI ZBIGNIEW — O rangę zawodową ekonomisty — Kto to jest ekonomista?	nr 29
SZAREK TADEUSZ — W cementowni „Nowiny“	nr 23
SZELIGA JULIUSZ — O rangę zawodową ekonomisty — Sprawy nie tylko nomenklatury	nr 29
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SLAW — O rangę zawodową ekonomisty — Zale, nadzieje i twarda konieczność	nr 29
SWITA KAROL — O pozycję ekonomisty	nr 35
TALKOWSKI JERZY — O rangę zawodową ekonomisty — Z tytułem czy bez?	nr 29
WOJCIECHOWSKI KAZIMIERZ — W Zakładach Metalowych „Mesko“	nr 23
ZIELIŃSKI JAN — Dorobek i zamierzenia PTE w Kielcach	nr 15
ZIELIŃSKI JAN — Ekonomisci w przedsiębiorstwach a intensyfikacja — Służby ekonomiczne na Kielecczyźnie	nr 23
ZG PTE o nowych zadaniach	nr 3

PAJESTKA JOZEF — Co to jest „integracja socjalistyczna“	nr 7
PIONTEK EUGENIUSZ — Niełatwe zadania GATT	nr 21
REUTT BOGUSLAW W. — Nowy organ RWPG	nr 34
REUTT BOGUSLAW — Wolna Trybuna — Integracja a odpowiedzialność państwa	nr 9
SIEMIĄTKOWSKI LEONARD — Krok w kierunku socjalistycznej integracji (Rozmawiał: Krzysztof Krauss)	nr 30
SOLDACZUK JOZEF — Problemy naszych stosunków z EWG	nr 1
ZABKOWICZ LEOPOLD — RWPG — Wspólne przedsięwzięcia i przedsięwzięcia	nr 44

XX. PROBLEMY SPOŁECZNO — EKONOMICZNE KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

A.K. — Radzieckie dyskusje — Miejsce nauki	nr 45
BORATYŃSKI ZBIGNIEW — Budownictwo mieszkaniowe w krajach RWPG	nr 38
CHAIM LEWI — Bulgaria — Nowy etap w rozwoju rolnictwa	nr 29
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Reforma w toku — Korespondencja własna z ZSRR	nr 13

DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Eksperyment Szczeciński — (Korespondencja własna z ZSRR)	nr 15
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Cele eksperymentów — technika i wydajność (Korespondencja własna z ZSRR)	nr 16
DWORNIAK EWA — Przemiany społeczno-ekonomiczne na Kubie	nr 17

DWORNIAK EWA — Przemiany społeczno-gospodarcze na Kubie (II) — Rolnictwo ogniwem podstawowym	nr 19
DYNER MIROSLAW — Etapy rozwoju Bulgarii	nr 11
DYNER MIROSLAW — Węgry rozwijają handel zagraniczny	nr 24
DYNER M. — Mongolia — Uprogu złotego jubileuszu	nr 29
DYNER MIROSLAW — Komplexowość i tempo (Korespondencja z Bulgarii)	nr 42
GARAM JOZSEF — Pierwsze oceny (Korespondencja z Węgier)	nr 8
GARAM JOZSEF — Rozwój sterowany przez państwo (Korespondencja z Węgier)	nr 28
GARAM JOZSEF — Czwarta pięciolatka na Węgrzech	nr 34
GARAM JOZSEF — Gospodarka węgierska w pierwszym półroczu	nr 39
GLIŃSKI BOHDAN — Węgierski system planowania	nr 14
JAKUBOWICZ SZYMON — Kombinaty w NRD (I) — Zasady organizacji	nr 15
JAKUBOWICZ SZYMON — Kombinaty w NRD (2) — Zasady działania	nr 16
JAKUBOWICZ SZYMON — Polityka strukturalna NRD	nr 35
JELEŃ WŁADYSŁAW, ZACHER LECH — Zysk i stopa zysku w przedsiębiorstwach radzieckich	nr 26
KAZIUKOW A. — ETO w przemyśle ZSRR	nr 36
KWJLO STEFAN — Mongolia — Nowe oblicze kraju	nr 20
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia 1969 — Sprężyny mechanizmu	nr 1
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia 1969 — Drogi intensyfikacji	nr 5
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia 1969 — Stawka na nowe pokolenie	nr 6
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry 1970 — Ani chwili paury	nr 14

XXI. PROBLEMY SPOŁECZNO — EKONOMICZNE KRAJÓW KAPITALISTYCZNYCH

AL-NOORACHI MUZAHIM — Wykorzystanie złóż siarkowych Iraku	nr 3
BEDNARZ LUDWIK — Wielka ropa w Europie	nr 32
BUGZEL FRANCISZEK — Poszukiwać czy inwestować?	nr 5
(d) — Rozwój włoskiego przemysłu chemicznego	nr 14
DLUGOSZ STANISLAW — Hiepania wabi Europę	nr 32
DYNER MIROSLAW — Wojenna gospodarka Izraela	nr 33
GROSFELD JAN — Polityka ekonomiczna Indonezji	nr 34

KRAUSS KRZYSZTOF — Czechosłowacja — Droga 'o stabilizacji	nr 19
KRAUSS KRZYSZTOF — Kraje RWPG 1969 — Doświadczenia minionego roku	nr 22
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia — Zanim przyszła powódź	nr 27
KRAUSS KRZYSZTOF — Czechosłowacja — Drugi etap	nr 40
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry z bliska — Samodzielność to także odpowiedzialność	nr 44
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry z bliska — Na froncie inwestycyjnym	nr 47
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry z bliska — Warunki równowagi	nr 50
K.S. — NRD — ETO szybko wkracza do gospodarki	nr 23
MISIUNA WŁADYSŁAW — ZSRR — Postępy i perspektywy rolnictwa	nr 30
RADWAN WŁODZIMIERZ — ZSRR — Problemy produkcji rolnej	nr 48
SIKORA MARIAN — Bułgarska gastronomia	nr 3
SIWEK TADEUSZ — ZSRR — Rozwój kompleksów agroprzemysłowych	nr 41
SŁOMKOWSKI ZYGMUNT — W oparciu o własne siły (Korespondencja z Chin)	nr 8
SŁOMKOWSKI ZYGMUNT — Mały przemysł czyli „druza noga“ (Korespondencja dla „Życia Gospodarczego“ z Pekinu)	nr 39
SMIELAKOW NIKOLAJ — Radziecki handel zagraniczny (Wywiad APN „Nowosti“ dla „Życia Gospodarczego“ z Wiceministrem Handlu Zagranicznego)	nr 45
STRUZENCOW DMITRIJ — Radzieckie firmy	nr 27
ZACHER LECH, JELEŃ WŁADYSŁAW — Zysk i stopa zysku w przedsiębiorstwach radzieckich	nr 26

LASOTA ELIGIUSZ — Na frontach klasowych starć	nr 6
MARTYŃIAK HENRYK — Wokół problemów EWG	nr 28
MICHAŁEWSKI ANDRZEJ — Jak rozwija się gospodarka szwedzka	nr 31
OLSZEWSKI ANDRZEJ — Co czeka gospodarkę USA?	nr 2
POZNANSKI KAZIMIERZ — Co przyniosła Dekada Rozwoju?	nr 20
POZNANSKI KAZIMIERZ — Brytyjska rekonwalescencja	nr 22
POZNANSKI KAZIMIERZ — Włoskie dylematy	nr 36

POZNANSKI KAZIMIERZ — „Współczesne saksy“	nr 46
SIWIŃSKI WŁODZIMIERZ — Wspólna polityka rolno EWG	nr 37
SIWIŃSKI WŁODZIMIERZ — Wspólna polityka EWG (2)	nr 38
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SLAW — Holenderska gospodarka i jej oferty	nr 45
WOJEWÓDKA CZESLAW — Prognozy produkcji okrętowej	nr 34
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Japonia — Struktury nośne a efektywność gospodarowania	nr 51/52
ZURAWICKI LEON — Wielka Brytania u progu EWG	nr 17

XXII. PRZEGLĄDY — OMÓWIENIA — RECENZJE

B.K. i J.M. — Sytuacja pracujących na świecie	nr 25
CISZEWSKA MAŁGORZATA — Nowa strategia wzrostu	nr 27
Czytelniczy o „Życiu Gospodarczym“	nr 49
GUTT JAN — Opinia o władzy terenowej	nr 4
HAGEMEJER HELENA — Pisma ekonomiczne i społeczne Oskara Langego w wydaniu angielskim	nr 34
Jubileusz Profesora Secomskiego	nr 47
KALKOWSKI LESZEK — Recenzja — Poglądowy kurs ekonomiki	nr 44
KOZŁOWSKI SŁAWOMIR i WASZCZYŃSKI JAN — Recenzja — Przemiany strukturalne w procesie rozwoju	nr 36
KUPICH ANDRZEJ — Międzynarodowa Konferencja Ekonomistów w Budapeszcie — Nowe tendencje w burżuazyjnej ekonomii politycznej	nr 31
(ks) — Z prac Instytutu Finansów — Sfinansowanie rozwoju w NRD	nr 31
(ks) — Z prac Instytutu Finansów — Kryteria efektywności inwestycji w NRD	nr 31
LADYKA STANISLAW — Recenzja — Handel międzynarodowy a rozwój gospodarczy w socjalizmie	nr 25
LATAS WŁADYSŁAW — Anatomia resortowego prawodawstwa gospodarczego	nr 2
OSIATYŃSKI JERZY — Recenzja — Powracająca fala ekonomii neoklasycznej	nr 32
PAJESTKA JOZEF — Michał Kalecki	nr 17
Profesor Edward Lipiński doktorem honoris causa SGPIŚ	nr 43
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Recenzja — Żegluga w gospodarce Japonii	nr 18
WINIARSKI BOLESŁAW — Recenzja — Rozmieszczenie przemysłu	nr 20

„Życie Gospodarcze”

spis treści rocznika 1970

(Wykaz ważniejszych pozycji)

I. PROBLEMY POLITYCZNO – SPOŁECZNE

DYNER MIROSŁAW — W interesie PRL, NRF i Europy	nr 49
JASZCZUK BOLESŁAW — Literatura ekonomiczna a ekonomiczne wychowanie społeczeństwa (Wywiad)	nr 37
J.G. — Nasz komentarz — Oczyszczanie przedpola	nr 1
J.G. — Nasz komentarz — Działanie nie urzędowe	nr 28
LINDE RUDOLF — Wolna Trybuna — Funkcjonowanie krytyki prasowej	nr 9
List I Sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do zespołu redakcyjnego „Życia Gospodarczego”	nr 49
Praca (Art. wstępny)	nr 18
RAJKIEWICZ ANTONI — Wolna Trybuna — Bilansowanie siły roboczej	nr 8

II. PROBLEMY EKONOMII POLITYCZNEJ

CHELIŃSKI RYSZARD — Lenińska koncepcja kierowania gospodarką socjalistyczną	nr 18
FALIŃSKI EUGENIUSZ — Jeszcze o miernikach działalności przedsiębiorstw	nr 5
FALIŃSKI EUGENIUSZ — Intensyfikacja produkcji, maksymalizacja konsumpcji a system cen	nr 28
GŁÓWCZYK JAN — Wolna Trybuna — Intensyfikacja i konsumpcja	nr 5
GŁÓWCZYK JAN — Granice reformy czy reforma bez granic	nr 39
GŁÓWCZYK JAN — Granice reformy czy reforma bez granic (II) — Raj utracony czyli doskonałość konkurencji	nr 40
GŁÓWCZYK JAN — Raju utraconego kontynuacja	nr 48
HERER WIKTOR, SADOWSKI WŁADYSŁAW — Wyodrębnienie czynników wzrostu produkcji — Kapitałochłonność i postęp techniczno-organizacyjny	nr 9
Kierunki kształtowania struktury konsumpcji — (dyskusja)	nr 9
Kierunki kształtowania struktury konsumpcji (d.c. dyskusji z nr 9 70)	nr 10
KOZYR-KOWALSKI STANISŁAW — Markska teoria klas a „Kapitał”	nr 5
KOZYR-KOWALSKI STANISŁAW — Markska teoria klas a „Kapitał” (2) — Cyrculacja, usługi, ziemia a klasy	nr 6
KOZYR-KOWALSKI STANISŁAW — Markska teoria klas a „Kapitał” (3) — Klasy a warstwy, baza a nadbudowa	nr 8
KRAWIEC FRANCISZEK, MAKOWSKI KAZIMIERZ — Wyodrębnianie czynników wzrostu produkcji — Prognozowanie wydajności pracy w przedsiębiorstwie	nr 6
KRUCZKOWSKI ANDRZEJ — Prognozowanie — konsumpcja — podział pracy (Artykuł dyskusyjny)	nr 43
KUROWSKI STEFAN — W odpowiedzi red. Janowi Głowczykowski	nr 48
KRZYŻANOWSKI KAZIMIERZ — Lenin o wojnie i ekonomice wojennej	nr 15
LANGE OSKAR — Wstęp do teorii rozwoju gospodarczego	nr 40
RAJKIEWICZ Antoni — Wzrost gospodarczy a przemiany społeczne	nr 48
S.C. — Nasz komentarz — Proporcje cen detalicznych	nr 51/52
Trwałe przymierze (art. wstępny)	nr 16
TULSKI JOZEF — Robotnicy a społeczna inspekcja pracy	nr 26
W.D. — Nasz komentarz — Samorządu pole działania	nr 19
W.D. — Nasz komentarz — Planowanie aktywne	nr 41
WSG — Szkoła dyrektorów (spotkanie dyskusyjne w redakcji)	nr 23
Z.M. i S.C. — Nasz komentarz — Funkcjonowanie krytyki prasowej	nr 2
Za nami i przed nami (Dyskusja redakcyjna)	nr 49
MADEJ ZBIGNIEW — Stan badań ekonomicznych a potrzeby intensywnego rozwoju gospodarki (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja VI)	nr 40
MIKULICZ TADEUSZ — Konsultacje — Wewnętrzna zgodność programu wyzwalania rezerw	nr 39
MINC BRONISŁAW — Uwagi ekonomisty — Rewolucja naukowa w ekonomii politycznej	nr 43
MINC BRONISŁAW — Uwagi ekonomisty — Co to jest ujęcie systemowe?	nr 45
MUJŻEL JAN — Przesłanki i dzwignie kształtowania struktury konsumpcji w gospodarce socjalistycznej (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja IV)	nr 42
NIEWADZI CZESŁAW — Sporu o model konsumpcji ciąg dalszy	nr 33
OSIATYŃSKI JERZY — Wyodrębnienie czynników wzrostu produkcji — Ile i dlaczego?	nr 18
PAJESTKA JOZEF — Michał Kalecki	nr 17
PAJESTKA JOZEF — Proces doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej w Polsce (Referat do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja II)	nr 36
PRZELASKOWSKI WACŁAW — Elementy prognozowania rozwoju społecznego w pracach K. Marksa i F. Engelsa	nr 22
PRZELASKOWSKI WACŁAW — Wariantowanie struktury konsumpcji	nr 28
PRZYWARA BOLESŁAW — Wolna Trybuna — Konsumpcja dziś i jutro	nr 3
RAKOWSKI MIECZYSLAW — Wolna Trybuna — Maksymalizacja konsumpcji a system cen (II)	nr 6
RYBNIKOW KONSTANTIN — Lenin a matematyka	nr 17
RYC KAZIMIERZ — Wolna Trybuna — Wzorzec konsumpcji	nr 8
RYC KAZIMIERZ — Zróżnicowanie dochodów — egalitarności	nr 12

SECOMSKI KAZIMIERZ — Dynamika i kierunki wzrostu gospodarki narodowej oraz zmiany struktury społeczno-ekonomicznej (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — Sekcja I)	nr 35
SOKOŁOW DYMITYR — Lenińska teoria imperializmu a współczesny kapitalizm	nr 16, 17, 18
WARZECHA BOLESŁAW — Dywersyfikacja produkcji	nr 39

III. WOLNA TRYBUNA

BRATKOWSKI STEFAN — Innowacje jako przedmiot produkcji	nr 24
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Efektywność społeczna	nr 3
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Efektywność społeczna (II)	nr 4
GŁÓWCZYK JAN — Intensyfikacja i konsumpcja	nr 5
KULA MACIEJ — Co dalej z PGR?	nr 48
LINDE RUDOLF — Funkcjonowanie krytyki prasowej	nr 9
OBODOWSKI JANUSZ — Racjonalne i pełne zatrudnienie	nr 6
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Realia wynalazczości	nr 24
PRZYWARA BOLESŁAW — Konsumpcja dziś i jutro	nr 3

IV. ROZWÓJ GOSPODARCZY

BEDNARZ LUDWIK, CZERKAWSKI ANDRZEJ — Nafta rządzi intensywnością (art. dyskusyjny)	nr 9
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Selektowność wczoraj i dziś	nr 8
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Przemysł i „zaplecze”	nr 10
DZIECIŃCOWSKI JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Motoryzacja (artykuł dyskusyjny)	nr 15
FISZER WACŁAW — Energetyka a jej baza paliwowa	nr 16
GORDON JULIAN — O intensywnym typie wzrostu gospodarczego (Artykuł dyskusyjny)	nr 41
GŁÓWCZYK JAN — Po VI Plenum KC PZPR — Cele i mechanizm gospodarowania po nowemu	nr 51/52
J. G. — Nasz komentarz — Stare i nowe	nr 31
K. S. — Nasz komentarz — Rachunek i ogrzewanie budynków	nr 40
LEWANDOWSKI JĘDRZEJ — Rolnictwo a nowa strategia rozwoju gospodarczego	nr 32
LUKOSZ E. — Przemysł obrabiarkowy 1971—1975 — Wysoka dynamika zmian strukturalnych (wywiad — rozmowa z Włodzimierzem Wózewiczem)	nr 9
MEJRO CZESŁAW — Przyszły bilans energetyczny	nr 22
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — Rolnictwo a gospodarka	nr 43
MISIĄK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Propozycje zjednoczeń	nr 11
MISIĄK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Problemy struktury	nr 15
MISIĄK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Co to jest przedsiębiorstwo rozwojowe?	nr 16

WOJTOWICZ JULIAN, ZANKOWSKI MARIAN — Wyodrębnianie czynników wzrostu produkcji — Syntetyczny wskaźnik efektywności	nr 3
ZURAWICKI SEWERYN — Lenin — ekonomista	nr 16
ZURAWICKI SEWERYN — Jakiej metodologii dociekać potrzebuje współczesny ekonomista?	nr 32
ZURAWICKI SEWERYN — Kilka uwag o prognozowaniu	nr 30

(wd) — Z Sejmu — Plan i budżet za rok 1969	nr 27
W.D. — Z Sejmu — Plan i budżet na rok 1971	nr 50
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Diagnostyka	nr 13
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Próba terapii	nr 13
WĘGLAREK ZBIGNIEW — Gospodarka 1971—1975 — Metamorfia prosków	nr 14
WISNIEWSKA BARBARA — Gospodarka 1971—1975 — Maszyny dla przemysłu lekkiego	nr 12
WYCIESANY ZBIGNIEW — Gospodarka 1971—1975 — Ryby	nr 5
Za nami i przed nami — (Dyskusja redakcyjna)	nr 49

V. PLANOWANIE I ZARZĄDZANIE GOSPODARKĄ NARODOWĄ

BYRSKI BRONISŁAW — Nowe i tradycyjne kombinaty przemysłowe	nr 21
DIETL JERZY — Rola obrotu towarowego w sprężaniu produkcji ze spożyciem (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja IV)	nr 46
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Wolna Trybuna — Efektywność społeczna	nr 3
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Technika — Rachunek — Bóże	nr 20
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Czego oczekujemy od Zjednoczeń?	nr 22
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Konferencja naukowa PTE — Ceny w procesie intensyfikacji	nr 26
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Potrzeby społeczne a przemysł maszynowy	nr 39
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Reforma mechanizmu gospodarowania — Logika przemian	nr 49
GŁÓWCZYK JAN — Po VI Plenum KC PZPR — Cele i mechanizm gospodarowania po nowemu	nr 51/52
JASZCZUK BOLESŁAW — Założenia zmian w systemie bodźców materialnych w gospodarowaniu w przemyśle (przemówienie)	nr 11
JASZCZUK BOLESŁAW — Kierunki usprawnienia systemu bodźców materialnych w gospodarce uspołecznionej	nr 21
J. G. — Nasz komentarz — Oczyszczanie przedpola	nr 1
J. W. — Jak „planujemy” i „wykonujemy” plany	nr 7
KARPIUK PIOTR — Główne kierunki doskonalenia systemu cen (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja II)	nr 44
KAWALEC WINCENTY — System informacji ekonomiczno-statystycznej a doskonalenie planowania i zarządzania (Tezy referatu do dyskusji — Sekcja V)	nr 41
KAWALEC WINCENTY — Program badań statystycznych a intensyfikacja gospodarki	nr 44
KORCHOT WŁODZIMIERZ, STĄŻEWSKI WŁODZIMIERZ — Nowe zasady funkcjonowania przemysłu okrętowego (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja II)	nr 47

KRUCZKOWSKI ANDRZEJ — Prognozowanie — konsumpcja — podział pracy (Artykuł dyskusyjny)	nr 43
K. S. — Nasz komentarz — Kompleksowe podejście do produkcji żywności	nr 38
MARKOWSKI STANISŁAW — Rola i zakres planów 5-letnich (Artykuł dyskusyjny)	nr 23
MISIAK MAREK — Intensyfikacja a ekonomia	nr 1
MISIAK MAREK — Funkcjonowanie organizacji przemysłowych	nr 31
OSTROWSKI MARIAN — Integracja rachunku efektywności i systemu finansowania inwestycji	nr 51/52
PAJESTKA JÓZEF — Proces doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej w Polsce (referat do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja II)	nr 36 i 37
PŁOCICA ALBIN — Rola amortyzacji (Artykuł dyskusyjny)	nr 29
PIETRZKIEWICZ TADEUSZ — O prognozowaniu i programowaniu rozwoju	nr 40
RADWAN WŁODZIMIERZ — Konferencja naukowa w centralnej szkole partyjnej — Planowanie przestrzenne w gospodarce intensywnej	nr 20
RAJKIEWICZ ANTONI — Polityka racjonalnego zatrudnienia i wzrostu wydajności pracy a przeobrażenia struktury zatrudnienia (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja I)	nr 38

VI. SYSTEM BODŹCÓW

BIEN WITOLD — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Wynikowy poziom kosztów	nr 29
BIEN WITOLD — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Kwota zysku	nr 31
BIEN WITOLD — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Stopa zysku	nr 32 i 36
BILLIP ZYGMUNT — W powiązaniu z planowaniem	nr 15
DRYLL IRENA — Nowy system bodźców — Dziewiąte obrotach	nr 31
DUDZINSKI WŁADYSŁAW — Technika — Rachunek — Bodźce	nr 20
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nad projektem nowego systemu bodźców — Pierwsza przymiarka w FSO	nr 14
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nowy system bodźców — w FSC Starachowice	nr 30
DABROWSKI PRZEMYSŁAW — Ekspert w nowym systemie bodźców	nr 22
FEDAK ZDZISŁAW — Jak liczyć wskaźniki? (Artykuł dyskusyjny)	nr 14
FEDAK ZDZISŁAW — Jak liczyć wskaźniki syntetyczne? — Obniżka kosztów jednostkowych	nr 30
FILIPIAK BOLESŁAW — System bodźców w PGR	nr 13
GRZYBEK JAN — Przymiarka w Zambrowie	nr 15
J.G. — Nasz komentarz — Znaczenie zdań odcinkowych	nr 12
JASZCZUK BOLESŁAW — Założenia zmian w systemie bodźców materialnych w gospodarce uspołecznionej	nr 21
KAPEL JÓZEF — Przemysł terenowy i spółdzielczy a nowy system bodźców	nr 32
KARYŃSKI TADEUSZ — Analiza ekonomiczna w nowym systemie bodźców	nr 43
KIERCZYŃSKI TADEUSZ — Warunki stosowania kwoty zysku i kwoty akumulacji	nr 14
KIERCZYŃSKI TADEUSZ — Wynikowy poziom kosztów	nr 15
KOPAŃSKA JADWIGA — Jakosć (Artykuł dyskusyjny)	nr 27
KRAUSS KRZYSZTOF — Nowy system bodźców — W Białymostku	nr 29
KRUPA GUSTAW — Przygotowanie zakładu gwarancją skuteczności	nr 15
KUSKO ANNA — Rezerwy w zatrudnieniu	nr 22
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Nowy system bodźców — Pierwsi na starcie	nr 27
MISIAK MAREK — Fundusz zakładowy	nr 23
MISIAK MAREK — System bodźców w Stoczni Gdańskiej — Problemy konkretyzacji	nr 24
MISIAK MAREK — System bodźców w „Wólcance” — Ekonomicy o nowej sytuacji	nr 25
MISIAK MAREK — Praktyka nowego systemu bodźców — W FSC „Lublin” po trzech miesiącach	nr 45

VII. SYSTEM FINANSOWY

BOLLAND STEFAN — Jak prezentować budżet państwa? (Uwagi na marginesie publikacji „Budżet państwa 1965—1966”)	nr 32
BORUN MARIAN — Nowy system finansowania przemysłu — Strona prawna	nr 7
DOLCZEWSKI ROMAN — Nowy system finansowania przemysłu — O zintegrowanym systemie finansowym	nr 8

REJDUCH JULIAN — Doskonalenie systemu planowania terenowego (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja II)	nr 43
S. Ch. — Nasz komentarz — W roku pierwszym...	nr 50
SECOMSKI KAZIMIERZ — O nowej strategii rozwoju (wywiad — rozmawiał Karol Szwarc)	nr 47
SICINSKI ANDRZEJ — Cele — Prognozy — Plan	nr 44
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Kłopoty z narodowym remanentem	nr 4
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Jak wykorzystywać bogactwa naturalne — Potrzeba narodowych programów (Artykuł dyskusyjny)	nr 18
W.D. — Nasz komentarz — Planowanie aktywne	nr 41
W.D. — Nasz komentarz — Nakłady na naukę i technikę	nr 43
W.D. — Nasz komentarz — Handel zagraniczny — ogniwo intensyfikacji	nr 46
WIŚNIEWSKI WŁODZIMIERZ — Majątek — Praca — Produkcja	nr 20
Wojsko a gospodarka (Dyskusja — opracował Karol Szwarc)	nr 41
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Wspólnota przedsiębiorstw produkcyjnych	nr 48
(WSG) — Uchwała Rady Ministrów — Wprowadzenie systemu prognoz	nr 41
W.S.G. — Kłopoty z narodowym remanentem — Programowe przygotowania	nr 34
W.S.G. — Nasz komentarz — Modelowanie przyszłości	nr 44

MOROZ MIKOŁAJ — Możliwości obniżki kosztów	nr 15
M.S. — Nowy system bodźców — Domy towarowe pierwsze w handlu wewnętrznym	nr 34
Nad projektem nowego systemu bodźców — W fazie konkretyzacji (Dyskusja w redakcji)	nr 13
PARYZIŃSKI ZDZISŁAW — Problemy rachunku kosztów i ich obniżki	nr 14, 15
RADWAN WŁODZIMIERZ — Nowy system bodźców — Intensyfikacja drobnej wytwórczości	nr 28
RADZEWICZ EDWARD — Wynikowy poziom kosztów w budownictwie	nr 10
RYDYGIER WIESŁAW — Zegluga morska — Nowy system ekonomiczny	nr 4
SADOWNIK WIESŁAW I ZAWISŁAK ANDRZEJ — Zjednoczenie a nowy system bodźców	nr 31
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Nowe rozwiązania w budownictwie	nr 12
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Kierunki zmian bodźców w budownictwie	nr 22
STARZYŃSKI ANDRZEJ — Antyimport — zadaniem odcinkowym	nr 46
SURAJ JAN — Bodźce i kooperacja	nr 7
SZWARC KAROL — Nad projektem nowego systemu bodźców — Narzędzie terapii	nr 12
SZWARC KAROL — Nad projektem nowego systemu bodźców — Kwota zysku a oszczędność funduszy	nr 15
SZWARC KAROL — System bodźców w poligrafii — Wsparcie dla rozwoju prasy	nr 24
SZWARC KAROL — Zadania odcinkowe — Kooperacja — na przykładzie przemysłu stocznioowego	nr 25
SZWARC KAROL — Wydajność pracy	nr 27
SZWARC KAROL — Nowy system bodźców — Pierwsza dziesiątka	nr 29
SZWARC KAROL — Nowy system bodźców w przedsiębiorstwie wielozakładowym	nr 33
SZWARC KAROL — Nowy system bodźców — Propozycje przedsiębiorstw	nr 51/52
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Bodźce w przemyśle spożywczym	nr 30
W.D. — Nasz komentarz — Samorządu pole działania	nr 16
W.D. — Nasz komentarz — Bodźce i strategia gospodarcza	nr 24
WIŚNIEWSKA BARBARA — Na przykładzie „Sawy”	nr 14
WOJCIECHOWSKA URSZULA — Formy wskaźnika syntetycznego	nr 13
WYCZESANY ZBIGNIEW — Bodźce w transporcie samochodowym	nr 24
ZDYB ZYGMUNT — Nowy system bodźców — W przedsiębiorstwie	nr 16
Zmiany w systemie bodźców (rozmowa w redakcji)	nr 11

DYMUS STANISŁAW — Projekt nowego systemu finansowania przemysłu — System niezbyt zaangażowany	nr 3
DYMUS STANISŁAW — Dyskusje. Polemiki — O roli amortyzacji w przedsiębiorstwie	nr 43
Dyskusja o systemie ekonomiczno-finansowym PGR (opracował B. Filipiak i J. Kozłowski)	nr 18
ELBANOWSKI JANUSZ — Projekt nowego systemu finansowego przemysłu — Remonty kapitałowe, inwestycje, zapasy	nr 4
GALEWSKI EUGENIUSZ — Potrzebne nowe formy	nr 4
JELEŃ WŁADYSŁAW — Kompletosowa	nr 5

KALETA JÓZEF — Projekt nowego systemu finansowego	nr 2
KARPIUK PIOTR — Główne kierunki doskonalenia systemu cen (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja II)	nr 44
KORBIŃSKI TYTUS — Czy „nowy” system oznacza „nowoczesny”	nr 11
KRZAK MARIAN — Nowe prawo budżetowe	nr 30
KRZAK MARIAN — Czy prof. Bolland ma rację?	nr 32
KRZAK MARIAN — System finansowy przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych	nr 51/52
MOŚCICKA WANDA — Kary umowne w przemyśle lekkim	nr 44
NOWAK JACEK — Projekt nowego systemu finansowania przemysłu — Finanse — procesy gospodarcze	nr 11

VIII. NAUKA, POSTĘP EKONOMICZNY I ORGANIZACYJNO — TECHNICZNY

ADAMSKI BOLESŁAW — Normalizacja	nr 7
BARTECKI JERZY — Weterani egzaminują — Huta Konin w sprawie „Anatomii deficytu”	nr 30
BEDNARZ LUDWIK, CZERKAWSKI ANDRZEJ — Waga ropy i ciężar węgla	nr 36
BLASZAK ALEKSANDER — Planowanie prac badawczych	nr 35
BRATKOWSKI STEFAN — Długofalowe planowanie badań naukowych — Prognozy czy planowanie?	nr 18
BRATKOWSKI STEFAN — Wolna Trybuna — Innowacje jako przedmiot produkcji	nr 24
BUGEŁ FRANCISZEK — Pozyskiwanie czy inwestowanie?	nr 5
BYRSKI BRONISŁAW — Nowe i tradycyjne kombinaty przemysłowe	nr 21
CHACKIEWICZ ZBIGNIEW — Przetwarzanie normy i wyroby	nr 11
CHWIEDUK ROMUALD — Badania naukowe w szkolnictwie wyższym	nr 3
CZERBIAK BARBARA — Elektroniczna technika obliczeniowa — Sytuacja inwestycyjna	nr 2
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Przemysł i „zaplecze”	nr 10
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Technika — Rachunek — Bodźce	nr 30
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Kadra naukowa	nr 28
DROZD LUDWIK — Maszyny nie mogą stać bezczynne (wywiad — rozmawiał Włodzimierz Wowczuk)	nr 22
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Aby nauka nie poszła w las czyli „Gazeta”	nr 8
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Anatomia deficytu	nr 22
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — „Pulałom” potrzebna męska decyzja	nr 24
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Fabryka do wszystkiego	nr 28
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Nowe wreszcie lepsze	nr 29
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Pałac do produkcji transformatorów	nr 32
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Deficytowa trzynastka	nr 33
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Infrastruktura postępu — Informacja w fabryce	nr 41
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Koszty eksploatacji maszyn ciężkich	nr 46
GACKOWSKI ZBIGNIEW, TARGOWSKI ANDRZEJ — Efektywność automatowego przetwarzania informacji	nr 41
GORYŃSKI JULIUSZ — W sprawie reformy wyższych studiów ekonomicznych (artykuł dyskusyjny)	nr 11
HELLWIG ZDZISŁAW — Organizacja i planowanie badań w uczelniach ekonomicznych (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja VI)	nr 50
Instytut Nauk Ekonomicznych UW — Kształcenie — krzewienie wiedzy ekonomicznej — badania naukowe (dyskusja — opracował Karol Szwarc)	nr 14
Instytut Ekonomiczny Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika — Potrzeby regionu — dydaktyka — prace naukowe (dyskusja — opr. Janusz Wasylkowski)	nr 18
JÓZEFIAK CEZARY — Przyspieszenie renowacji	nr 34
KACZMAREK JAN — Oplacalność postępu technicznego (wywiad — rozmawiał: Karol Szwarc)	nr 3
KIERCZYŃSKI ANDRZEJ — Inwestycje komputerowe a rachunek ekonomiczny	nr 45
KRASZEWSKI WŁADYSŁAW, ROŚCISZEWSKI PAWEŁ — Silikony	nr 17
KRAUSS KRZYSZTOF — Planum KW PZPR w Warszawie — Drogi intensyfikacji	nr 24
KURZEA MICHAŁ — Konsultacje — Wykorzystanie zdolności produkcyjnych w nowych obiektach	nr 1
KURZEA MICHAŁ — Konsultacje — Wykorzystanie wydzielonych pomocniczych	nr 3
KURZEA MICHAŁ — Oplacalność wyzwalania rezerw	nr 35
MADEJ ZBIGNIEW — Stan badań ekonomicznych a potrzeby intensywnego rozwoju gospodarki (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja VI)	nr 40
MADEJ ZBIGNIEW — Nowa sytuacja — nowe umiejętności	nr 50

OSTROWSKI MARIAN — Integracja rachunku efektywności i systemu finansowania inwestycji	nr 51/52
PŁOCICA ALBIN — Rola amortyzacji (Artykuł dyskusyjny)	nr 29
POPKO TADEUSZ — Rezerwy i specyfika branży	nr 3
PIOTROWSKI EDWARD — Projekt nowego systemu finansowania — Reprodukacja prosta	nr 4
RYDYGIER WIESŁAW — Zegluga morska — Nowy system ekonomiczny	nr 4
SULMIŃSKI PAWEŁ — Projekt nowego systemu finansowania przemysłu — O aktywność wszystkich szczebli gospodarowania	nr 5 i 6
TRENDOTA JÓZEF — Projekt systemu finansowego — W ocenie czytelników	nr 19
ZIANIECKI MARCIN — Kredyt bankowy	nr 11

MEJRO CZESŁAW — Usługowe układy techniczne	nr 7
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 21
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 33
MISIAK MAREK — System informacji ekonomicznej	nr 5
MILACZEWSKI BOGDAN — Rola ekonomistów w ruchu wynalazczości	nr 45
MISZULOWICZ BOLESŁAW — Wykorzystanie czasu pracy maszyn i urządzeń (Artykuł dyskusyjny)	nr 13
MISZULOWICZ BOLESŁAW — Konsultacje — Program wyzwalania rezerw	nr 10
NAGLIK HENRYK — Konsultacje — Wyzwalanie rezerw w trakcie realizacji planu	nr 21
N.m. statek spłynął z pochylni (Dyskusja — opracował: Włodzimierz Wowczuk)	nr 47
Optymizm z dobrej roboty płynący	nr 24
OYRZANOWSKI BRONISŁAW — Problemy jakości a ekonomia	nr 25
PARYZIŃSKI ZDZISŁAW — Rozwój rachunkowości	nr 3
PODGÓRSKI ADOLF — Analiza wartości w praktyce	nr 36, 38
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości	nr 19
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości (2) — Na czym to polega?	nr 20
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości (3) — Kto ma to robić?	nr 21
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Wolna Trybuna — Realia wynalazczości	nr 24
PRUSZYŃSKI ALEKSANDER — Analiza wartości — Problemy wdrażania	nr 51/52
RUTKOWSKI MIĘCZYSLAW — Trybuna Czytelników — ETO w biurach projektów	nr 4
Seminarium Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Ministrze Handlu Wewnętrznego — Naukowcy dla praktyki (Opracował: Marian Sikora)	nr 30
SKURKIEWICZ ZYGMUNT — Konsultacje — Wykorzystanie parku maszynowego	nr 5
SOBCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują — Głos Departamentu Techniki MPC	nr 30
SPRUCH WIESŁAW — Ekonomiczne podstawy prognozowania i programowania postępu technicznego (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja III)	nr 45
STASIAK TADEUSZ — Organizacja a efektywna produkcja	nr 32
STĘPIŃSKI JERZY — Normy i normalizacja a jakość produkcji	nr 21
SZCZEPAŃCZYK ANDRZEJ — Źródło informacji o ekonomice przedsiębiorstw	nr 26
SZWARC KAROL — Aparatura kontrolno-pomiarowa 1971—1975 — W trosce o inne branże	nr 10
SZWARC KAROL — Czas pracy maszyn	nr 23
SZWARC KAROL — Instytut Ekonomiki Produkcji SGPS — Myślenie o przyszłości	nr 30
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Weterani egzaminują — Nowe gorzej niż stare?	nr 26
TARCHAŁSKA HANNA — Ceny w eksperymencie „Polfy”	nr 8
URBANIAK MARIAN, ZALECZNY LECH — Programowanie postępu ekonomicznego w przedsiębiorstwie	nr 17
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Góra Białystok	nr 23
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Czy uroda pomaga?	nr 27
W.D. — Nasz komentarz — Prawo serii...	nr 6
W.D. — Nasz komentarz — Innowacje	nr 37
W.D. — Nasz komentarz — Nakłady na naukę i technikę	nr 43
WIŚNIEWSKA BARBARA — Tropem dobrej roboty	nr 7
WIŚNIEWSKA BARBARA — Inicjatywa „Elany”	nr 47
WIŚNIEWSKI WŁODZIMIERZ — Majątek, praca, produkcja	nr 20
Wojsko a gospodarka (Dyskusja — opracował Karol Szwarc)	nr 41
WOLSKI JÓZEF — Instytut Przemysłu Mięsnego — Drogi czy bezdroża	nr 9
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Weterani egzaminują — W pogoni za czołową	nr 25
ZALEGA ZENON — Konsultacje — Wykorzystanie powierzonej produkcji	nr 11
ZALEGA ZENON — Konsultacje — Organizacja badania rezerw produkcyjnych	nr 27

IX. PRZEDSIĘBIORSTWO

BARTECKI JERZY — Weterani egzaminują — Huta Konin w sprawie „Anatomii deficytu”	nr 30
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Aby nauka nie poszła w las czyli „Gazeta”	nr 8
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Anatomia deficytu	nr 22
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Fabryka do wszystkiego	nr 28
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Pulałom potrzebna męska decyzja	nr 24
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Nowe wreszcie lepsze	nr 29
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Weterani egzaminują — Pałac do produkcji transformatorów	nr 32
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Deficytowa trzynastka	nr 33
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Infrastruktura postępu — Informacja w fabryce	nr 41
FALIŃSKI EUGENIUSZ — Jeszcze o miernikach działalności przedsiębiorstw	nr 5
HREBENIAK ADAM — Przedsiębiorstwo, płace, intensyfikacja	nr 3
J.W. — Jak „planujemy” i „wykonujemy” plany	nr 7
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 21
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują	nr 33
SOBCZYK ZBIGNIEW — Weterani egzaminują — Głos Departamentu Techniki MPC	nr 30
SZYNDLER-GŁOWACKI WIESŁAW — Weterani egzaminują — Nowe gorzej niż stare?	nr 26
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Góra Białystok	nr 23
WASYŁKOWSKI JANUSZ — Weterani egzaminują — Czy uroda pomaga?	nr 27
WIŚNIEWSKA BARBARA — Tropem dobrej roboty	nr 7
WIŚNIEWSKA BARBARA — Inicjatywa „Elany”	nr 8
WIŚNIEWSKA BARBARA — Raport z „Elany”	nr 43
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Weterani egzaminują — W pogoni za czołową	nr 25

X. PRZEMYSŁ

BEDNARZ LUDWIK, CZERKAWSKI ANDRZEJ — Nafta rzadzi intensywnością (Artykuł dyskusyjny)	nr 9
CHMIELEŃSKI ZYGMUNT — Miejsce i rola przemysłu drobnego	nr 38
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Selektowność wczoraj i dziś	nr 8
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Chemia 1971—1975 — Przemysł i „zaplecze”	nr 10
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Potrzeby społeczne a przemysł maszynowy	nr 39
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Z problemów papieru — Uwaga woski	nr 1
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Normalia	nr 6
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Motoryzacja (Artykuł dyskusyjny)	nr 15
DYNER MIROSLAW — Maszyny dla przemysłu rolnospożywczego — Łuka technologiczna	nr 35
DYNER MIROSLAW — Maszyny dla przemysłu rolnospożywczego (2)	nr 36
FISZER WACŁAW — Energetyka a jej baza paliwowa	nr 18
GORKOWSKI TADEUSZ — Specjalizacja w przemyśle maszyn budowlanych	nr 31
GUCWA STANISŁAW — Nasz wywiad — Uszlachetnione płody ziemi (rozm. Janusz Wasylkowski)	nr 4
HRYNKIEWICZ JANUSZ — Integracja handlu zagranicznego i produkcji — w przemyśle maszynowym	nr 47
JACHNIAK WŁADYSŁAW — Problem małych zakładów (Artykuł dyskusyjny)	nr 2
JAWOROWSKI PIOTR — Gospodarka torfowa	nr 36
KAMINSKI WŁODZIMIERZ — Łańcuch chłodniczy	nr 37
KOWALEWSKI JERZY — Rozwój kooperacji przemysłowej	nr 34
KOZŁOWSKI TADEUSZ — Beton czy silikat formowany	nr 20
KOZŁOWSKI ALEKSANDER — Najtańsza z inwestycji surowcowych	nr 9
KULCZYCKI ZBIGNIEW — Kierunki wykorzystania drewna	nr 4
KRASZEWSKI WŁADYSŁAW, ROŚCISZEWSKI PAWEŁ — Silikony	nr 17
LACHOWSKI LEONARD — Integracja handlu zagranicznego i produkcji — Potrzebne są różne formy	nr 50
LENGIEWICZ KRZYSZTOF — Kontredans wokół popiołów	nr 8
LINDE RUDOLF — Dlaczego wysokie ceny?	nr 1
ŁUKOSZ E. — Przemysł obrabiarkowy 1971—1975. Wysoka dynamika zmian strukturalnych (wywiad — rozmawiał Włodzimierz Wowczuk)	nr 9
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW — Przemysł spożywczy — Dysjonans teraźniejszości a przyszłość	nr 37
MISIAK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Problemy struktury	nr 13
MISIAK MAREK — Przemysł 1971—1975 — Co to jest przedsiębiorstwo rozwojowe?	nr 16

MITAS WACŁAW — Jak będziemy się ubierać	nr 35
MOSCICKA WANDA — Kary umowne w przemyśle lekkim	nr 44
PIETKIEWICZ JAN — Spółdzielczość pracy — temat wart. dyskusji	nr 33
PODWYSOCKI TADEUSZ — Ga-zyfikacja	nr 2
PODWYSOCKI TADEUSZ — Czy spór rozstrzygnięty	nr 8
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Ekonomiczna treść i formy reorganizacji	nr 46
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Typy powiązań	nr 47
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Saldo płatnicze	nr 48
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Kredyty dewizo-we	nr 49
SIEMION LUCJAN — Polemiki — Nowa rola drobnej wy-twórcości	nr 11
STĘPIŃSKI JERZY — Normy i normalizacja a jakość produk-cji	nr 21
SZYNDLER - GŁOWACKI WIE-SŁAW — Górnicтво a gospo-darka	nr 49
URBAN JERZY — Gospodarka 1971—1975 — Nafta rzadzi przyszłością (Artykuł dysku-syjny)	nr 4

XI. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

BORATYŃSKI ZBIGNIEW — Budownictwo mieszkaniowe w krajach RWPG	nr 38
CHRZANOWSKI ANDRZEJ — Jak inwestować?	nr 33
CZERBIAK BARBARA — Elektroniczna technika obli-czeniowa — Sytuacja inwesty-cyjna	nr 2
DARON EDWARD — O opty-malizację procesu inwestowa-nia	nr 36
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nie trzeba niszczyć, żeby bu-dować	nr 20
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Ko-ordynacja produkcji wyposa-żenia mieszkań	nr 40
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Kłopoty z narodowym reman-entem — Co spis mieszka-niowy dać powinien	nr 42
J. D. — Nasz komentarz — Wyposażenie mieszkań	nr 39
KARKOSZKA ALOJZY — Ru-szyć budownictwo	nr 7
KASPRZYK WIKTOR — Inte-gracja procesu inwestycyjnego	nr 42

WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Diagnostyka	nr 13
WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Próba terapii	nr 15
WĘGLAREK ZBIGNIEW — Go-spodarka 1971—1975 — Meta-lurgia proszków	nr 14
WIŚNIEWSKA BARBARA — Gospodarka 1971—1975 — Ma-szyny dla przemysłu lekkiego	nr 12
WIŚNIEWSKA BARBARA — Maszyny dla przemysłu lek-kiego — Lubuski Kopciuszek	nr 20
WIŚNIEWSKA BARBARA — Dość kłopotów roboty!	nr 28
WIŚNIEWSKA BARBARA — Eksport przemysłu lekkiego	nr 35
WITKOWSKI TADEUSZ — Ma-le zakłady przemysłowe	nr 36
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Ko-niunktura w przemyśle okrę-towym trwa	nr 17
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Prognozy produkcji okręto-wej	nr 34
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Jubileusz przemysłu stoczni-o-wego	nr 34
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Wspólnota przedsiębiorstw pro-dukcyjnych	nr 48
WYCZESANY ZBIGNIEW — Gospodarka 1971—1975 — Ry-by	nr 5
ZAWADA EDWARD — Inte-gra-cja handlu zagranicznego i produkcji — W przemyśle che-micznym	nr 48

KIERCZYŃSKI ANDRZEJ — In-vestycje komputerowe a ra-chunek ekonomiczny	nr 45
OSTROWSKI MARIAN — Inte-gracja rachunku efektywności i systemu finansowania inwe-stycji	nr 51/52
PIOTROWSKI EDWARD — Do-czego służy kosztorys (Arty-kuł dyskusyjny)	nr 23
PROKOPIAK JANUSZ — Na przykładzie PBM Warszawa-Południe — Jak rosną koszty?	nr 17
RADZEWICZ EDWARD — Wy-nikowy poziom kosztów w budownictwie	nr 10
RAKOWSKI MIECZYSLAW — O gazyfikację mieszkań (Ar-tykuł dyskusyjny)	nr 17
RUTA WŁADYSŁAW — Kłopo-ty budownictwa wiejskiego	nr 2
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Problem wielozmianowości pra-cy w budownictwie	nr 7
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Nowe rozwiązania w budow-nictwie	nr 12
SEKUŁOWICZ ZBIGNIEW — Kierunki zmian bodźców w budownictwie	nr 22

XII. ROLNICTWO I LEŚNICTWO

BUGA JANUSZ, STACHURKA ROMAN — Metody matema-tyczne w kierowaniu PGR	nr 48
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Nie trzeba niszczyć, żeby budować	nr 20
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Leśna obwodnica GOP	nr 47
DZIECIOŁOWSKI JERZY — O-chrona środowiska — Zapobie-gać czy leczyć?	nr 50
Dyskusja o systemie ekonomicz-no-finansowym PGR (opraco-wali: B. Filipiak i J. Kozioł)	nr 18
GODLEWSKI STANISŁAW — Przemysłowe metody wytwa-rzania w rolnictwie	nr 28
GROCHOWSKI JERZY — Rze-czywistość i panika	nr 6
GRABOWSKI STANISŁAW — Mieszkań i koncentracja	nr 32
JANCAK LEON — O zespolo-wej gospodarce kółek rolni-czych	nr 12
J. WAS. — Po Zjeździe Kółek Rolniczych	nr 28
KAIM WIKTOR — Czy popula-ryzować produkcję żyta?	nr 34
KULA MACIEJ — Co dalej z PGR	nr 48
K.S. — Nasz komentarz — Kom-pleksowe podejście do produk-cji żywności	nr 38
LEWANDOWSKI JĘDRZEJ — Rolnictwo a nowa strategia rozwoju gospodarczego	nr 32
LACH WIKTOR — O wdraża-niu postępu rolniczego	nr 46
MANIECKI FLORIAN, WOJ-TASZEK ZYGMUNT — XV Międzynarodowy Kongres CIO-STA (Naukowej Organizacji Pracy w Rolnictwie)	nr 34
MIERZEJEWSKI SŁAWOMIR — Problemy warzywnictwa	nr 20
MIESZCZANKOWSKI MIECZY-SŁAW — Przed zjazdem kół-ek rolniczych (artykuł dyskusyjny)	nr 24

MIESZCZANKOWSKI MIECZY-SŁAW — Przed zjazdem kół-ek rolniczych (II) — Kierun-ki rozwoju	nr 26
MIEKUS KAZIMIERZ — Rol-nictwo województwa rzeszow-skiego — Perspektywy roz-woju	nr 44
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — Rolni-ctwo a gospodarka	nr 46
OKNINSKI TADEUSZ — Jak opanować powódź i posuchę	nr 2
ORKISZ TADEUSZ — Zastoso-wanie ETO w hodowli zwie-rząt	nr 40
PALACZ TADEUSZ — Ekono-metryczny model produkcji stada bydła	nr 19
PIENIAŻEK SZCZEPAN — Sa-downictwo polskie na tle świata	nr 16
PORZUCZEK MIECZYSLAW — Trudności inwestycyjne mie-dzykolejowych baz maszyno-wych	nr 8
PORZUCZEK MIECZYSLAW — Próba oceny olsztyńskich MBM	nr 31
SZEMBERG ANNA — Zróznic-o-wanie gospodarstw	nr 3
URBAŃSKI ALEKSANDER — Lotnicze usługi dla rolnictwa	nr 23
WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Diagnostyka	nr 13
WASYLKOWSKI JANUSZ — Przemysł mięsny 1971—1975 — Próba terapii	nr 15
WASYLKOWSKI JANUSZ — Kłopoty z narodowym reman-entem — Rolnicze obrachunki	nr 47
WIELOPOLSKI ANDRZEJ — Truskawki tylko na deser?	nr 22
WIELOPOLSKI ANDRZEJ — Więcej warzyw i owoców	nr 43

XIII. SPOŻYCIE, USŁUGI

A. K. — Nasz komentarz — Usługi	nr 47
DIETL JERZY — Rola obrotu towarowego w sprężaniu pro-dukcji ze spożyciem (Tezy re-feratu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja IV)	nr 46
DWORAK MARIA — O lepsze „jutro” usług dla ludności	nr 48
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Leś-na obwodnica GOP	nr 47
GŁOWACKI ROMAN, DOMA-GALSKI JERZY, HODOLY ANDRZEJ — Nasz wywiad — W służbie praktyki handlo-wej — Rozmawiał: Marian Si-kora	nr 31
GREGOR BOGDAN — Proble-my przestrzenne w obrocie towarowym	nr 11
Kierunki kształtowania struktury konsumpcji (dyskusja)	nr 9

Kierunki kształtowania struktury konsumpcji (d.c. dyskusji z nr 9/70)	nr 10
KOSTRZEWSKI ALBIN — In-formacja Handlowa	nr 17
KUCHARZ JERZY — Usługi dla wsi	nr 32
KRUCZKOWSKI RYSZARD — Sprawa jest bardzo złożona	nr 26
KULIK CELINA — Merkury na kółkach	nr 16
KWAŚNIEWSKI TADEUSZ — Tworzyć turystykę na obraz i podobieństwo odbiorcy (Wy-wiad z Dyrektorem Naczel-nym PBP „Orbis” — rozmawiał: Włodzimierz Wowczuk)	nr 37
LESZCZYŃSKI JERZY — Zaso-by żywieniowe mórz i ocean-ów	nr 44
MEJRO CZESŁAW — Usługowe układy techniczne	nr 7

MITAS WACŁAW — Wielki przemysł i drobny handel	nr 26
MITAS WACŁAW — Jak będziemy się ubierać	nr 35
M.S. — Nowy system bodźców	nr 34
M.S. — Intensyfikacja sprzedaży — Z towaram do klienta	nr 45
MUJŻEL JAN — Przesłanki i dźwięnie kształtowania struk-tury konsumpcji w gospodarce socjalistycznej (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sekcja IV)	nr 42
PRZYWARA BOLESŁAW — Wolna Trybuna — Konsumpcja dziś i jutro	nr 3
RYC KAZIMIERZ — Wolna Try-buna — Wzorec konsumpcji	nr 12
RYC KAZIMIERZ — Zróznic-o-wanie dochodów — egalitary-zacja spożycia	nr 12
Seminarium Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Ministrze Handlu Wewnętrznego — Nau-kowcy dla praktyki (Opraco-wał: Marian Sikora)	nr 30

DĄBROWSKI PRZEMYSŁAW — Handel zagraniczny artykułami rolnymi	nr 51/52
DLUGOSZ STANISŁAW — Po-tyka handlowa EWG wobec krajów socjalistycznych	nr 7
DYNER MIROSLAW — Targi — krajowe — Targi międzynaro-dowe	nr 15
DYNER MIROSLAW — MTP — tradycja czy postęp?	nr 27
DYNER MIROSLAW — Maszyny dla przemysłu rolno-spożyw-czego — Luka technologiczna	nr 35
DYNER MIROSLAW — Maszy-ny dla przemysłu rolno-spo-żywczego (2) (Artykuł dysku-syjny)	nr 36
DYNER MIROSLAW — Między-narodowe Targi w Bukareszcie	nr 46
GRZELAK ZDZISŁAW — Eko-nomiczne podstawy polityki importu i eksportu myśli twór-czej (Tezy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — sekcja III)	nr 45
HRYNKIEWICZ JANUSZ — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — W przemyśle maszynowym	nr 47
J.D. — Perspektywy eksportu Flata 125P na rynek skandy-nawski	nr 33

BIALAS RYSZARD, GŁOW-CZYŃSKI STEFAN — Na Odrze płyną barki	nr 18
BOROWY MICHAŁ — Złotówki egzaminem	nr 26
BURKA JOZEF, BZOWSKA MA-RIA, SIKUCIŃSKI JERZY — Casus „Dolna Odra”	nr 39
DZIEKOŃSKI TADEUSZ — Tu-rystyka morska ma biało-czerwona banderę	nr 23
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Go-spodarka 1971—1975 — Moto-ryzacja (Artykuł dyskusyjny)	nr 15
GŁOWCZYŃSKI STEFAN — W sprawie żeglugi śródlądowej	nr 23
KOSMAŁA STANISŁAW — Jed-nak kolej nadziemna?	nr 13
KOZŁOWSKI STEFAN — Po-dróżowanie służbowe	nr 32
KUZIEMKOWSKI ROMAN — O żegludze śródlądowej inaczej (Artykuł dyskusyjny)	nr 25
KULIK CELINA — Merkury na kółkach	nr 16
MARCINIAK MIECZYSLAW — Problemy wielkiej kontenery-zacji	nr 27

XVI. PROBLEMY GOSPODARKI REGIONU

„Anka” — „Mój Region” — Lu-dzie nie stoją w miejscu	nr 2
CHOJNACKI JAKUB — Mój Region — Miasto spłaca dług	nr 2
DRZEWECKI MACIEJ — Mój Region — Wszystko ma służyć miastu	nr 9
JARKIEWICZ ZENON — Mój Region — Praskie metamorfozy	nr 3
LAURENTOWSKI HIERONIM — Listy, polemiki, dyskusje — „Sezam” został otwarty	nr 7
LUGOWSKI MARIAN — Mój Region — Czarnoziemny sezam	nr 1
LUGOWSKI MARIAN — Pole-miki — „Sezamie” otwórz się	nr 20
Mój Region — Laureaci w re-dakcji	nr 1
OLCZYK HENRYK — Drobna wytwórcość na Śląsku	nr 21
PIĄTKOWSKI LEON — Mój Re-gion — Jesteśmy i budujemy	nr 19
RADWAN WŁODZIMIERZ — Konferencja naukowa w cen-	

SIKORA MARIAN — „Niedoży-wione” stółki	nr 12
SIKORA MARIAN — Gastrono-mia — marze, koszty, zysk, bodźce	nr 20
SIKORA MARIAN — Rekon-strukcja handlu — Dolny Śląsk dał dobry przykład	nr 34
SIKORA MARIAN — Za czyje grzechy cierpi konsument?	nr 37
SIKORA MARIAN — Odpowie-dzialność materialna w handlu	nr 42
SIKORA MARIAN — Eksperty-met Wrocławski — Bilans zamiarów, efektów i nadziei	nr 50
WIERZBIŃSKI KAZIMIERZ — Handel Tekstylny-Odzieżowy — Dlaczego zapasy?	nr 16
WIŚNIEWSKA BARBARA — Zapasy z zapasami	nr 28
WIŚNIEWSKA BARBARA — Wzrost zapasów a stabilizacja rynku	nr 34
WIŚNIEWSKA BARBARA — Potargowe refleksje — A no-wości wciąż brak...	nr 40
WYCZESANY ZBIGNIEW — Go-spodarka 1971—1975 — Ryby	nr 5

KRAUSS KRZYSZTOF — Lipsk — Wiosna 1970	nr 12
LACHOWSKI LEONARD — In-tegracja handlu zagranicznego i produkcji — Potrzebne są nowe formy	nr 50
REUTT BOGUSŁAW — Wolna trybuna — Integracja a odpo-wiedzialność przedsiębiorstw	nr 30
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Ekonomiczna treść i formy reorganizacji	nr 46
RYDYGIER WIESŁAW — Orga-nizacja handlu zagranicznego i produkcji — Typy powiązań	nr 47
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Saldo płatnicze	nr 48
RYDYGIER WIESŁAW — Inte-gracja handlu zagranicznego i produkcji — Kredyty dewizowe	nr 49
WIŚNIEWSKA BARBARA — Eksport przemysłu lekkiego	nr 35
WIŚNIEWSKA BARBARA — Przemysł lekki w Lipsku (Ko-respondencja z NRD)	nr 38
W.D. — Nasz komentarz — Handel zagraniczny — ogniwo intensyfikacji	nr 46
ZAWADA EDWARD — Inte-gra-cja handlu zagranicznego i produkcji — W przemyśle che-micznym	nr 48

MILKOWSKI MARIAN — Efe-tywność ekonomiczna a żeglu-ga rzeczna	nr 32
R.C. — Transport przed trudnym egzaminem	nr 42
RYDYGIER WIESŁAW — Ze-śluga morska — Nowy system ekonomiczny	nr 4
SURAJ JAN — Transport za-ładowy	nr 34
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Konjunktura w przemyśle okrętowym trwa	nr 17
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Jubileusz przemysłu stoczni-o-wego	nr 34
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Prognozy produkcji okrętowej	nr 34
WOJEWÓDKA CZESŁAW — Rozwój żeglugi światowej	nr 42
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Wspólnota przedsiębiorstw produkcyjnych	nr 48
WYSOCKI WALERIAN — Wąskie gardło — transport kolejowy	nr 34
WYCZESANY ZBIGNIEW — Bodźce w transporcie samo-chodowym	nr 24

XVII. SPRAWY SPOŁECZNE, ZATRUDNIENIE, KSZTAŁCENIE

Aktywna polityka zatrudnienia (dyskusja w redakcji) — Opracowała Anna Kusko	nr 10
BRATKOWSKI STEFAN I AN-DRZEJ — Kierownicy i kie-rowani	nr 33
BRZOSZOWSKI R. — „Chora me-dycyna”	nr 6
BURSKI JERZY — Krok na-przód w statystyce medycznej	nr 7
CHMIELEWSKA ALEKSANDRA — Zmiany w rozmieszczeniu siły roboczej	nr 42

CHWIEDUK ROMUALD — Kształcenie ekonomistów	nr 2
CZYŻOWSKA ZDZISŁAWA — Kobiety w gospodarce	nr 36
DUDZIŃSKI WOJCIECH S. — Sposoby praktykanta — Marnowanie czasu	nr 40
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Druga zmiana w Warszawie	nr 35
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Druga zmiana w Trójmieście	nr 38
DZIECIOŁOWSKI JERZY — Ochrona środowiska — Zapo-bieganie czy leczyć?	nr 50

DZIENIO KAZIMIERZ, OBO-ŁOWSKI JERZY — Bilanso-wanie siły roboczej w rze-czywistości	nr 16
J.U. — Sprawy społeczne — Ludzie w zaręczankach	nr 1
J.U. — Sprawy społeczne — Dy-rektorzy	nr 4
FABIERKIEWICZ ZBIGNIEW — „Druga zmiana w Warsza-wie”	nr 38
GAJDA JÓZEF — Ekonomiczne studia podyplomowe	nr 19
GMYTRASIEWICZ MICHAŁ — Jak finansować kształcenie kadr?	nr 15
GORYŃSKI JULIUSZ — W sprawie reformy wyższych stu-dów ekonomicznych (Artykuł dyskusyjny)	nr 11
GROCHALA WIESŁAW — Sprawy społeczne — Życie aby żyć	nr 9
KABAJ MIECZYSLAW — Świa-towy program zatrudnienia	nr 2
KUSZKO ANNA — Kilka uwag o wypadkach	nr 21
KUSZKO ANNA — Rezerwy w zatrudnieniu	nr 22
KUSZKO ANNA — Potrzebna jak świeże powietrze	nr 26
KLIMEK CZESŁAW — Sytuacja ludzi starych	nr 32
KLUCZYŃSKI JAN — Zatrud-nienie ekonomistów w gospo-darce narodowej	nr 31
KLUCZYŃSKI JAN — Wykształ-cenie kadr kierowniczych w plonie ekonomicznym	nr 33
KOMORNICZAK TADEUSZ — Podatek od wynagrodzeń a za-możność rodzin pracowników	nr 25
LACH WIKTOR — Studenckie praktyki robotnicze	nr 30
MESSNER ZBIGNIEW — Kształ-cenie i doskonalenie kadr kie-rowniczych (Tezy referatu sek-cijnego na Zjazd PTE — sek-cja VI)	nr 47
OBODOWSKI JANUSZ — Wol-na Trybuna — Racjonalne i pełne zatrudnienie	nr 6
RAJKIEWICZ ANTONI — Wol-na Trybuna — Bilansowanie siły roboczej	nr 8
RAJKIEWICZ ANTONI — Rze-czywistość bez mitów	nr 16
RAJKIEWICZ ANTONI — Po-tyka racjonalnego zatrudnie-nia i wzrostu wydajności pra-cy a przeobrażenia struktury za-trudnienia (Tezy referatu do dyskusji na Zjazd PTE — sek-cja I)	nr 38
RAJKIEWICZ ANTONI — Wzrost gospodarczy a przemiany spo-leczne	nr 48
SIKORSKI ANDRZEJ — Pożary	nr 22
SOCHA MARIAN — Zalety i wady szkolenia wewnątrz-zakładowego (Wyniki konkursu)	nr 27
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SŁAW — Kłopoty z narodo-wym remanentem — Roz-mieszczenie i migracje ludności	nr 35
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SŁAW — Kłopoty z narodo-wym remanentem — Cechy demograficzne ludności	nr 36
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SŁAW — Kłopoty z narodo-wym remanentem — Kto z czego żyje?	nr 38
TULSKI JÓZEF — Sprawy spo-leczne — Robotnicy a społecz-na inspekcja pracy	nr 26
WG. — Sprawy społeczne — Wykształcenie robotników	nr 35
WIECKI WACŁAW — Sprawy społeczne — Ekonomia kul-tury	nr 8
WSC. — Szkoła dyrektorów (spotkanie dyskusyjne w re-galacji)	nr 23

XVIII. SPRAWY EKONOMISTÓW

Aktualne zadania kół-PTE (List Prezydium ZG PTE)	nr 29
ALEKSIOK CZESŁAW — Za-wcześniej na integrację	nr 50
BANACH TADEUSZ — W Fa-bryce Samochodów Ciężaro-wych Starachowice	nr 23
BAZANEK RYSZARD, PACAK BOGUMIL — W Zakładach Metalowych im. Waltera	nr 23
BIERNACKI JERZY — Tech-ników-ekonomistów za dużo, czy za mało?	nr 39
CHODKOWSKI JERZY — „El-tra” — służby ekonomiczne — Ubogi krewny czy bogata ciotka	nr 41
Dyskusyjne sprawy ekonomistów (Tezy Prezydium VI Sekcji Krajowego Zjazdu PTE)	nr 37
Dyskusyjne sprawy ekono-mistów (Tezy Prezydium VI Sekcji-Krajowego Zjazdu PTE)	nr 39
DĄBROWSKI HENRYK — Eko-nomista — zawód i jego funk-cja	nr 23
FILIPIAK BOLESŁAW, JELEN WŁADYSŁAW — Jak zinte-grować służby ekonomiczne w przedsiębiorstwie (Artykuł dyskusyjny)	nr 41
GAJDA JÓZEF — Rola i zadania ekonomistów w realizacji polityki intensywnego rozwoju gospodarki (Tezy referatu do dyskusji — sekcja VI)	nr 39
GLUSZEK JERZY — Nie tędy droga	nr 33
GOLIŃOWSKI KAZIMIERZ — O integracji służb ekonomicz-nych	nr 50
HAHN EDMUND — Rola służb ekonomicznych	nr 35
HELLWIG ZDZISŁAW — Orga-nizacja i planowanie badań w uczelniach ekonomicznych (Te-zy referatu sekcijnego na Zjazd PTE — Sekcja VI)	nr 50

ŻYCIE GOSPODARCZE 3

JUREWICZ JANUSZ — Służby ekonomiczne rejonu toruńskiego	nr 5
KAWALEC WINCENTY — O właściwą rangę zawodową ekonomisty (Artykuł dyskusyjny)	nr 25
KAWALEC WINCENTY — O właściwą rangę zawodową ekonomisty (uwagi o dyskusji)	nr 50
KLUCZYŃSKI JAN — Zatrudnienie ekonomistów w gospodarce narodowej	nr 31
LABE ZBIGNIEW — Jeszcze o randze ekonomisty	nr 43
LEWANDOWSKI MIECZYSLAW — O rangę zawodową ekonomisty — Sposoby podniesienia rangi	nr 29
MILACZEWSKI BOGDAN — Rola ekonomistów w ruchu wydalności	nr 45
MIESZCZANKOWSKI M. — Przed krajowym Zjazdem PTE	nr 23
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Główne zadania PTE przed Zjazdem	nr 41
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Przed Zjazdem PTE — Opinie i wnioski kół	nr 50
MOZOŁOWSKI ANDRZEJ — Przed reformą uczelni ekonomicznych — Ekonomisci bez znajomości prawa?	nr 25
PARADOWSKI STEFAN — Integracja, ale jaka?	nr 50

XIX. MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA

DOROTA TADEUSZ — Bułgaria — ważny partner handlowy	nr 12
DYNER MIROSLAW — W interesie PRL, NRF i Europy	nr 49
DLUGOSZ STANISLAW — Polityka handlowa EWG wobec krajów socjalistycznych	nr 7
G.K. — Nasz komentarz — O efektywną współpracę	nr 19
ISKRA WIESLAW — Mechanizmy integracji (Artykuł dyskusyjny)	nr 25
MANIECKI FLORIAN, WOJTA-SZEK ZYGMUNT — XV Międzynarodowy Kongres CIOSTA (Naukowej) Organizacji Pracy w Rolnictwie	nr 34
Po XXIV Sesji RWPG	nr 21

POMIAŃOWSKI STANISLAW — Decydują metody gospodarowania	nr 35
(R) — Rada koordynacyjna w przemyśle węglowym	nr 35
ROSUL HENRYK — O rangę zawodową ekonomisty — O tytuł inżyniera	nr 29
SMOLIŃSKI ZBIGNIEW — O rangę zawodową ekonomisty — Kto to jest ekonomista?	nr 29
SZAREK TADEUSZ — W cementowni „Nowiny“	nr 23
SZELIGA JULIUSZ — O rangę zawodową ekonomisty — Sprawy nie tylko nomenklatury	nr 29
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SLAW — O rangę zawodową ekonomisty — Zale, nadzieje i twarda konieczność	nr 29
SWITA KAROL — O pozycję ekonomisty	nr 35
TALKOWSKI JERZY — O rangę zawodową ekonomisty — Z tytułem czy bez?	nr 29
WOJCIECHOWSKI KAZIMIERZ — W Zakładach Metalowych „Meko“	nr 23
ZIELIŃSKI JAN — Dorobek i zamierzenia PTE w Kielcach	nr 15
ZIELIŃSKI JAN — Ekonomisci w przedsiębiorstwach a intensyfikacja — Służby ekonomiczne na Kielecczyźnie	nr 23
ZG PTE o nowych zadaniach	nr 3

PAJESTKA JOZEF — Co to jest „integracja socjalistyczna“	nr 7
PIONTEK EUGENIUSZ — Niełatwe zadania GATT	nr 21
REUTT BOGUSLAW W. — Nowy organ RWPG	nr 34
REUTT BOGUSLAW — Wolna Trybuna — Integracja a odpowiedzialność państwa	nr 9
SIEMIATKOWSKI LEONARD — Krok w kierunku socjalistycznej integracji (Rozmawiał: Krzysztof Krauss)	nr 30
SOLDACZUK JOZEF — Problemy naszych stosunków z EWG	nr 1
ZABKOWICZ LEOPOLD — RWPG — Wspólne przedsięwzięcia i przedsięwzięcia	nr 44

XX. PROBLEMY SPOŁECZNO — EKONOMICZNE KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

A.K. — Radzieckie dyskusje — Miejsce nauki	nr 45
BORATYŃSKI ZBIGNIEW — Budownictwo mieszkaniowe w krajach RWPG	nr 38
CHAIM LEWI — Bułgaria — Nowy etap w rozwoju rolnictwa	nr 29
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Reforma w toku — Korespondencja własna z ZSRR	nr 13

DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Eksperyment Szczeciński — (Korespondencja własna z ZSRR)	nr 15
DUDZIŃSKI WŁADYSŁAW — Cele eksperymentów — technika i wydajność (Korespondencja własna z ZSRR)	nr 16
DWORNIAK EWA — Przemiany społeczno-ekonomiczne na Kubie	nr 17

DWORNIAK EWA — Przemiany społeczno-gospodarcze na Kubie (II) — Rolnictwo ogniwem podstawowym	nr 19
DYNER MIROSLAW — Etapy rozwoju Bułgarii	nr 11
DYNER MIROSLAW — Węgry rozwijają handel zagraniczny	nr 24
DYNER M. — Mongolia — Uprogu złotego jubileuszu	nr 29
DYNER MIROSLAW — Komplexowość i tempo (Korespondencja z Bułgarii)	nr 42
GARAM JOZSEF — Pierwsze oceny (Korespondencja z Węgier)	nr 8
GARAM JOZSEF — Rozwój sterowany przez państwo (Korespondencja z Węgier)	nr 28
GARAM JOZSEF — Czwarta pięciolatka na Węgrzech	nr 34
GARAM JOZSEF — Gospodarka węgierska w pierwszym półroczu	nr 39
GLIŃSKI BOHDAN — Węgierski system planowania	nr 14
JAKUBOWICZ SZYMON — Kombinaty w NRD (I) — Zasady organizacji	nr 15
JAKUBOWICZ SZYMON — Kombinaty w NRD (2) — Zasady działania	nr 16
JAKUBOWICZ SZYMON — Polityka strukturalna NRD	nr 35
JELEŃ WŁADYSŁAW, ZACHER LECH — Zysk i stopa zysku w przedsiębiorstwach radzieckich	nr 26
KAZIUKOW A. — ETO w przemysle ZSRR	nr 36
KWJLO STEFAN — Mongolia — Nowe oblicze kraju	nr 20
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia 1969 — Sprężyny mechanizmu	nr 1
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia 1969 — Drogi intensyfikacji	nr 5
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia 1969 — Stawka na nowe pokolenie	nr 6
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry 1970 — Ani chwili pauzy	nr 14

XXI. PROBLEMY SPOŁECZNO — EKONOMICZNE KRAJÓW KAPITALISTYCZNYCH

AL-NOORACHI MUZAHIM — Wykorzystanie złóż siarkowych Iraku	nr 3
BEDNARZ LUDWIK — Wielka ropa w Europie	nr 32
BUGZEL FRANCISZEK — Poszukiwać czy inwestować?	nr 5
(d) — Rozwój włoskiego przemysłu chemicznego	nr 14
DLUGOSZ STANISLAW — Hiepania wabi Europę	nr 32
DYNER MIROSLAW — Wojenna gospodarka Izraela	nr 33
GROSFELD JAN — Polityka ekonomiczna Indonezji	nr 34

KRAUSS KRZYSZTOF — Czechosłowacja — Droga 'o stabilizacji	nr 19
KRAUSS KRZYSZTOF — Kraje RWPG 1969 — Doświadczenia minionego roku	nr 22
KRAUSS KRZYSZTOF — Rumunia — Zanim przyszła powódź	nr 27
KRAUSS KRZYSZTOF — Czechosłowacja — Drugi etap	nr 40
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry z bliska — Samodzielność to także odpowiedzialność	nr 44
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry z bliska — Na froncie inwestycyjnym	nr 47
KRAUSS KRZYSZTOF — Węgry z bliska — Warunki równowagi	nr 50
K.S. — NRD — ETO szybko wkracza do gospodarki	nr 23
MISIUNA WŁADYSŁAW — ZSRR — Postępy i perspektywy rolnictwa	nr 30
RADWAN WŁODZIMIERZ — ZSRR — Problemy produkcji rolnej	nr 48
SIKORA MARIAN — Bułgarska gastronomia	nr 3
SIWEK TADEUSZ — ZSRR — Rozwój kompleksów agroprzemysłowych	nr 41
SŁOMKOWSKI ZYGMUNT — W oparciu o własne siły (Korespondencja z Chin)	nr 8
SŁOMKOWSKI ZYGMUNT — Mały przemysł czyli „druza noga“ (Korespondencja dla „Życia Gospodarczego“ z Pekinu)	nr 39
SMIELAKOW NIKOLAJ — Radziecki handel zagraniczny (Wywiad APN „Nowosti“ dla „Życia Gospodarczego“ z Wiceministrem Handlu Zagranicznego)	nr 45
STRUZENCOW DMITRIJ — Radzieckie firmy	nr 27
ZACHER LECH, JELEŃ WŁADYSŁAW — Zysk i stopa zysku w przedsiębiorstwach radzieckich	nr 26

LASOTA ELIGIUSZ — Na frontach klasowych starć	nr 6
MARTYŃIAK HENRYK — Wokół problemów EWG	nr 28
MICHAŁEWSKI ANDRZEJ — Jak rozwija się gospodarka szwedzka	nr 31
OLSZEWSKI ANDRZEJ — Co czeka gospodarkę USA?	nr 2
POZNANSKI KAZIMIERZ — Co przyniosła Dekada Rozwoju?	nr 20
POZNANSKI KAZIMIERZ — Brytyjska rekonwalescencja	nr 22
POZNANSKI KAZIMIERZ — Włoskie dylematy	nr 36

POZNANSKI KAZIMIERZ — „Współczesne saksy“	nr 46
SIWIŃSKI WŁODZIMIERZ — Wspólna polityka rolno EWG	nr 37
SIWIŃSKI WŁODZIMIERZ — Wspólna polityka EWG (2)	nr 38
SZYNDLER-GŁOWACKI WIE-SLAW — Holenderska gospodarka i jej oferty	nr 45
WOJEWÓDKA CZESLAW — Prognozy produkcji okrętowej	nr 34
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Japonia — Struktury nośne a efektywność gospodarowania	nr 51/52
ZURAWICKI LEON — Wielka Brytania u progu EWG	nr 17

XXII. PRZEGLĄDY — OMÓWIENIA — RECENZJE

B.K. i J.M. — Sytuacja pracujących na świecie	nr 25
CISZEWSKA MAŁGORZATA — Nowa strategia wzrostu	nr 27
Czytelniczy o „Życiu Gospodarczym“	nr 49
GUTT JAN — Opinia o władzy terenowej	nr 4
HAGEMEIER HELENA — Pisma ekonomiczne i społeczne Oskara Langego w wydaniu angielskim	nr 34
Jubileusz Profesora Secomskiego	nr 47
KALKOWSKI LESZEK — Recenzja — Poglądowy kurs ekonomiki	nr 44
KOZŁOWSKI SŁAWOMIR i WASZCZYŃSKI JAN — Recenzja — Przemiany strukturalne w procesie rozwoju	nr 36
KUPICH ANDRZEJ — Międzynarodowa Konferencja Ekonomistów w Budapeszcie — Nowe tendencje w burżuazyjnej ekonomii politycznej	nr 31
(ks) — Z prac Instytutu Finansów — Sfinansowanie rozwoju w NRD	nr 31
(ks) — Z prac Instytutu Finansów — Kryteria efektywności inwestycji w NRD	nr 31
LADYKA STANISLAW — Recenzja — Handel międzynarodowy a rozwój gospodarczy w socjalizmie	nr 25
LATAS WŁADYSŁAW — Anatomia resortowego prawodawstwa gospodarczego	nr 2
OSIATYŃSKI JERZY — Recenzja — Powracająca fala ekonomii neoklasycznej	nr 32
PAJESTKA JOZEF — Michał Kalecki	nr 17
Profesor Edward Lipiński doktorem honoris causa SGPIŚ	nr 43
WOWCZUK WŁODZIMIERZ — Recenzja — Żegluga w gospodarce Japonii	nr 18
WINIARSKI BOLESŁAW — Recenzja — Rozmieszczenie przemysłu	nr 20